



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łęczyńska



10 - 16 marca 2026 r. ■ nr 10 (537) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

**Brązowy medal
dla zespołu Cheers**

STR. 22

ŁĘCZNA

SPICZYN

LUDWIN

PUCHACZÓW

MILEJÓW

CYCÓW

Silne charaktery:

Dziesięciu wyjątkowych facetów

**Nasz
ranking
z okazji dnia
mężczyzny**

STR. 24

**Krzysztof Bojarski**

Od wielu lat dyrektor szpitala w Łęcznej. Jednego z niewielu, który nie tylko nie ma zadłużenia, ale jest na plusie

Fot. Grzegorz Kuczyński

**Szymon Trzciniński**

Spędzi rok, biegnąc przez Amerykę Południową! Więcej o wyprawie na s. 15

Fot. Grzegorz Kuczyński

**Łukasz Grzesiak**

Człowiek orkiestra! Obecnie szef grupy Morsy z Corsy, organizator wielu nie tylko morsowych wydarzeń

Fot. Grzegorz Kuczyński

**Artur Stec**

„Skuteczny uparciuch”. Nie rzuca słów na wiatr

Fot. Kamil Kulig

**Górnik
wypunktowany
przez faworyta.
Coraz
trudniejsza
sytuacja
łęcznian**

STR. 16

**Łęcznianki pod dobrą
opieką, więc trzeba się
badać i nie odkładać
profilaktyki**

STR. 21

**Łęczna: Koniec
„wjeżdżania do szatni”
pod żłobkiem**

STR. 5

**Ratował
przez ćwierć wieku.**

STR. 5

**Robert Pastuszak zakończył
służbę zawodową w straży**

Fot. Grzegorz Kuczyński

**Morsowali
i zbierali
dla Zuzanny
Kowalskiej**

STR. 3

**Hanna Kukuszka z Łęcznej
w „The Voice Kids”****Przeszła dalej!****Świetny pierwszy odcinek****Hanna Kukuszka z najbliższymi
i prowadzącymi program The Voice Kids w TVP2**

STR. 19

Fot. Grzegorz Kuczyński

Bank Spółdzielczy
w Łęcznej**EKOlogiczny**
Kredyt gotówkowy

Kwota kredytu: od 5 000 zł do 255 550 zł

Okres kredytowania: do 120 miesięcy

OPROCENTOWANIE STAŁE:

6,5%Przeznacz kredyt na EKO rozwiązania,
np. zakup samochodu elektrycznego,
a do 40% kwoty kredytu wykorzystasz na dowolny cel!O szczegóły zapytaj swojego Doradcę lub sprawdź na stronie
internetowej Banku www.bsleczna.plNiniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny.
Reprezentatywny przykład: RRSO 7,60% na dzień 04.11.2025 r., dla całkowitej kwoty kredytu 40 000,00 PLN. Całkowity koszt kredytu 7 728,79 PLN, w tym: odsetki: 6 928,79 PLN, prowizja: 800,00 PLN. Całkowita kwota do zapłaty 47 728,79 PLN. Czas obowiązywania umowy 60 miesięcy, 59 miesięcznych rat równych w wysokości 782,15 PLN oraz ostatnia 60 rata wyrównująca 781,94 PLN. Oprocentowanie stałe 6,50% w skali roku.**Zofiówka
Prestige
- nowe osiedle**

SZCZEGÓŁY NA STR. 3

**ŁĘCZYŃSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kminy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582**Go w Ludwinie
piszczy?****Wójt o inwestycjach:
drogi, woda
i turystyka**

STR. 5

S T O P K A
WspólnotaRedaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze:

Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl

Reklama:

Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.plAgata Badziak
Specjalista ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład:

Krzysztof Pałys

Adres redakcji:

21-100 Lubartów, ul. Ks. A Szulca 1

Księgowość:

tel. 510 166 892

Kolportaż:

tel. 791 193 007

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk:

Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie
internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁĘCZNA

• BIURO

UBEZPIECZEŃ - ZOFIA
OSAK, ul. Targowa 14

I N F O R M A T O R

INFORMATOR

UBEZPIECZENIA

BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK
UL. TARGOWA 14
21-010 ŁĘCZNA
tel. 81 752 0 900; tel. 515 034 328
email: biuro@ubezpieczenie-łeczna.pl
www.facebook.com/gamaubezpieczen

KOMINIARZ

USŁUGI KOMINIARSKIE
MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
tel. 506-374-693

POMOC DROGOWA

POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
tel. 691 668 724PRZEGLĄDY STANU
TECHNICZNEGO BUDYNKÓW:Kominarskie, gazowe, budowlane,
elektryczne
tel. 502 402 728

KASY I DRUKARKI FISKALNE

KASY I DRUKARKI FISKALNE
SYSTEMY KASOWE, WAGI, METKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

USŁUGI

Monika Iskra
Łeczna, ul. Braci Wójcickich 15
kontakt@biurospark.pl
Oferujemy kompleksowy zakres usług:
- pomoc w zakładaniu firm,
- księga przychodów i rozchodów,
- księgi handlowe,
- ewidencja ryczałtowa,
- płace i kadry.

KOMPUTERY

NAPRAWA KOMPUTERÓW
Zezulin Pierwszy 81
Facebook: serwis CYBERDELIA
tel. 669-536-236

Wieczór z literaturą i kuchnią

Sonia Bohosiewicz oczarowała łęcznian

Znana aktorka i autorka książek, Sonia Bohosiewicz, odwiedziła łęczyńską bibliotekę, by promować swoją najnowszą publikację zatytułowaną „Leniwa żona”. Spotkanie, które odbyło się w czwartek 5 marca, przyciągnęło liczne grono mieszkańców spragnionych nie tylko opowieści o kuluarach wielkiego ekranu, ale także praktycznych porad na to, jak znaleźć radość w codziennych obowiązkach domowych.

Wydarzenie zorganizowane przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną im. Zbigniewa Herberta w Łęcznej rozpoczęło się o godzinie 17 w budynku Biblioteki Głównej przy ulicy Bożniczej 21. Sonia Bohosiewicz, kojarzona przez szeroką widownię z wielu wybitnych kreacji aktorskich, tym razem zaprezentowała się jako autorka, która z przymrużeniem oka podchodzi do roli pani domu. Jej książka „Leniwa żona” to nie tylko zbiór szybkich i sprawdzonych przepisów kulinarnych, ale przede wszystkim manifest kobiety, która w gąszczu zawodowych obowiązków potrafi wyczerować dla swoich bliskich „kwadrans



Sonia Bohosiewicz oczarowała łęcznian

w siódmym niebie”. Artystka podkreślała podczas rozmowy, że pomysł na publikację zrodził się z autentycznej potrzeby dzielenia się sprawdzonymi recepturami, dzięki którym gofry z bitą śmietaną czy aromatyczna szarlotka mogą powstać błyskawicznie, bez marnowania cennego czasu na wielogodzinne przygotowania.

Sonia Bohosiewicz to postać, która od lat zajmuje ważne miejsce na polskiej scenie kulturalnej, a jej droga zawodowa obfituje w role, które zapisały się w historii rodzimej kinematografii.

Podczas czwartkowego spotkania uczestnicy mieli wyjątkową okazję do bezpośredniej wymiany zdań z aktorką. Pytania dotyczyły zarówno tajników warsztatu artystycznego, jak i osobistych refleksji zawartych w nowej książce.

Artystka zachwycona była budynkiem dawnej synagogi, do którego po remoncie przeniesiona zostanie biblioteka, nawet w nim



Po części oficjalnej nadszedł czas na osobisty kontakt z artystką. Każdy chętny mógł zakupić egzemplarz książki z dedykacją, zdobyć autograf oraz wykonać pamiątkowe zdjęcie, co stanowiło idealne zwieńczenie tego pełnego inspiracji wieczoru w łęczyńskiej bibliotece

sobie pośpiewała, zachwalając akustykę.

Grzegorz Kuczyński

Grzegorz Kuczyński

CO, GDZIE, KIEDY?

MARZEC
10
WTOREK

10 marca, wtorek - Wykład „Najstarsze zabytki piśmiennictwa słowiańskiego (IX-XII w.)”, Gminny Ośrodek Kultury w Cycowie, godz. 15

MARZEC
11
ŚRODA

11 marca, środa - Spotkanie z członkinią mi Stowarzyszenia Kobiety „Amazonki” w Łęcznej, Gminna Biblioteka Publiczna w Cycowie, godz. 10

MARZEC
13
PIĄTEK

13 marca, piątek - Podsumowanie projektu „Barwy wspomnień i głosy przyrody” – wernisaż wystawy, spotkanie z poezją, koncert, Centrum Kultury w Łęcznej, godz. 18

MARZEC
15
NIEDZIELA

15 marca, niedziela - Kiermasz wielkanocny, Gminny Ośrodek w Cycowie, godz. 10

Ostatnie pożegnanie cenionej pedagog

Łeczna pożegnała Julianne Bednarską

Społeczność Łecznej z głębokim smutkiem przyjęła wiadomość o śmierci Juliany Bednarskiej, wieloletniej dyrektorki placówek oświatowych, która przez dekady kształtowała pokolenia młodych mieszkańców. Pogrzeb zasłużonej nauczycielki i wychowawczynie odbył się w kościele pod wezwaniem Świętej Marii Magdaleny, gromadząc liczne grono wychowanków, współpracowników oraz przyjaciół, którzy wspólnie uczcili jej pamięć i oddali jej ostatni hołd.

Julanna Bednarska odeszła 22 lutego, pozostawiając po sobie ogromną pustkę w sercach bliskich oraz całej społeczności szkolnej. Przez lata była postacią centralną dla lokalnej oświaty, pełniąc odpowiedzialne funkcje wicedyrektora, a następnie dyrektora w Zespole Szkół Ogólnokształcących numer 1 w Łęcznej. Wielu mieszkańców zapamiętało ją jednak przede wszystkim jako wieloletnią



Julanna Bednarska

dyrektorki Gimnazjum numer 1 imienia Króla Bolesława Chrobrego, które funkcjonowało przy ulicy Piłsudskiego 12. Jej praca dydaktyczna i wychowawcza była zawsze stawiana za wzór oddania oraz mądrości w podejściu do drugiego człowieka.

W opinii tych, którzy mieli okazję z nią współpracować, pani dyrektorka była osobą wyjątkową, cenioną za ogromne zaangażowanie i autentyczną troskę o dobro uczniów oraz nauczycieli. Jej mądrość życiowa i profesjonalizm pozwalały na budowanie silnej wspólnoty wewnątrz

struktur zespołu szkół oraz Gimnazjum numer 1. Pamięć o jej wkładzie w rozwój łęczyńskiej edukacji na zawsze pozostanie żywa w murach szkół, którymi kierowała, oraz w życiorysach tysięcy absolwentów, dla których była nie tylko przełożoną, ale przede wszystkim życzliwym mentorem. Śmierć tak wybitnej pedagog jest stratą dla całego środowiska nauczycielskiego w powiecie. Julianne Bednarska spoczęła na cmentarzu parafialnym w Łęcznej.

Grzegorz Kuczyński

LEC

Wielkie serca nad lodowatą wodą

Morsowali i zbierali dla Zuzanny Kowalskiej

Czwarta edycja Wojewódzkiego Złotu Morsów nad jeziorem Piaseczno okazała się wielkim świętem hartowania organizmu oraz potężną dawką nadziei dla Zuzanny Kowalskiej. Młoda mieszkanka Łęcznej, zmagająca się z silnym bólem kręgosłupa, stała się główną bohaterką wydarzenia, które zjednoczyło setki ludzi dobrej woli z całego regionu.

Tegoroczny zlot, połączony z „Biegiem Tropem Morsa”, zgromadził rekordową liczbę uczestników z całego województwa lubelskiego. Wydarzenie od lat organizowane przez stowarzyszenie Łęczyńskie Morsy z Corsy na stałe wpisało się w kalendarz najważniejszych zimowych imprez w regionie. Najważniejszym punktem po zakończeniu



- Są takie chwile, w których brakuje słów, by okazać wdzięczność. Nawet przez myśl mi nie przeszło, że spotka mnie w ostatnim, tak trudnym dla mnie czasie, taki ogrom dobroci. Dzięki Wam powrót do sprawności będzie o wiele łatwiejszy. Dziękuję to za mało - jesteście wielcy! - mówiła Zuzanna Kowalska

sportowych zmagani byłoby podsumowanie zbiórki charytatywnej. Przedstawiciele stowarzyszenia Łęczyńskie Morsy z Corsy odwiedzili Zuzannę Kowalską w jej rodzinnym domu, aby przekazać radosne nowiny o zebranych środkach, a zebrano aż 20 tysięcy złotych.

Zuzanna to niezwykle dzielna młoda kobieta, która na co dzień musi mierzyć się z przenikliwym bólem. Obecnie czeka na operację kręgosłupa, która jest szansą na to, by mogła stanąć na nogi i zacząć funkcjonować jak jej rówieśnicy. Po zabiegu czeka ją

jeszcze długa i niezwykle wymagająca rehabilitacja, jednak dzięki wsparciu morsów i ludzi dobrej woli, koszty tego procesu nie będą już tak wielką barierą dla jej rodziny.

Podczas wizyty u Zuzanny Kowalskiej przedstawiciele stowarzyszenia Morsy z Corsy w osobach Łukasza Grzesiaka i Lilianny Demczuk, nie zabrakło wzruszeń, ale i odważnych deklaracji. Bohaterka zbiórki obiecała, że na początku 2027 roku, podczas jubileuszowej imprezy z okazji dziesięciolecia istnienia Łęczyńskich Morsów z Corsy, przyje-

dzie nad jezioro i o własnych siłach poprowadzi rozgrzewkę dla wszystkich uczestników.

- Są takie chwile, w których brakuje słów, by okazać wdzięczność. Nawet przez myśl mi nie przeszło, że spotka mnie w ostatnim, tak trudnym dla mnie czasie, taki ogrom dobroci. Dzięki Wam powrót do sprawności będzie o wiele łatwiejszy. Dziękuję to za mało - jesteście wielcy! - mówiła Zuzanna Kowalska.

Warto przypomnieć, że atmosfera nad Piasecznem była wyjątkowo gorąca mimo zimowej aury. Wsparcia inicjatywie udzieliłi czołowi samorządowcy z regionu. Łukasz Reszka, starosta łęczyński, Andrzej Chabros, wójt gminy Ludwin oraz Bartłomiej Zwolakiewicz, zastępca burmistrza Łęcznej, czynnie włączyli się w licytację charytatywne. Szczególne emocje wzbudziła walka o ręcznie robione na drutach maskotki zwierząt, które ostatecznie zostały wylicytowane za łączną kwotę blisko tysiąca złotych.

Grzegorz Kuczyński

ZGK w Puchaczowie szuka nowego prezesa. Niezła kasa

Rada Nadzorcza Zakładu Gospodarki Komunalnej w Puchaczowie ogłosiła konkurs na stanowisko prezesa zarządu.

Osoba sprawująca tę funkcję odpowiada nie tylko za bieżące funkcjonowanie sieci wodociągowej czy kanalizacyjnej, ale również za planowanie przyszłych inwestycji. Właśnie dlatego od przyszłego prezesa wymaga się nie tylko wiedzy technicznej, ale i wysokich kompetencji menedżerskich.

Kandydaci ubiegający się o to stanowisko muszą mieć obywatelstwo polskie oraz wyższe wykształcenie techniczne. Preferowane kierunki to budownictwo, inżynieria środowiska lub gospodarka wodna. Niezbędny jest również co najmniej pięcioletni staż pracy, z czego przynajmniej trzy lata powinny być przepracowane na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym.

Dokumenty należy składać w zaklejonych kopertach w siedzibie spółki przy ulicy Stefana Skoczylasa 83A w Puchaczowie. Termin przyjmowania zgłoszeń upływa 13 marca o godzinie 15.

Postępowanie kwalifikacyjne rozpocznie się od weryfikacji formalnej zgłoszeń, po której wybrani kandydaci zostaną zaproszeni na rozmowy kwalifikacyjne. Nowo wyłoniony prezes może liczyć na wynagrodzenie stałe w kwocie ponad 13 600 złotych brutto oraz dodatkowe wynagrodzenie zmienne za wykonanie celów zarządczych.

Grzegorz Kuczyński

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Milejów informuje

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy, wykazu z gminnego zasobu nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

R E K L A M A



ZOFIOWKA PRESTIGE

Twój adres marzeń




od 679 000zł

- ✔ powierzchnia 124,89 m²
- ✔ kameralne osiedle
- ✔ duże ogrody

729 870 475

www.domyzofiowka.pl



Ks. Arkadiusz Paśnik: „Moje zdrowie ustało”. Rezygnuje z funkcji proboszcza lubelskiej parafii

Przez 18 lat ks. Arkadiusz Paśnik był proboszczem parafii św. Michała Archanioła w Lublinie. Był tam poważany i lubiany przez parafian. Działo się tak m.in. dzięki osobowości księdza, który skracał dystans między proboszczem a wiernymi - niedawno media obiegł film z bitwy na śnieżki zorganizowanej przez księdza Arkadiusza.



Ks. Arkadiusz Paśnik w lubartowskiej bibliotece w listopadzie

Rezygnacja z urzędu proboszcza

Ostatnio jednak ks. Paśnik nie miał już sił, żeby prowadzić parafię.

- Bogu niech będą dzięki, że pozwolił mi służyć Wam przez 18 lat. To był wielki zaszczyt. Ustało moje zdrowie, ale nie ustała moja miłość do Was. Miłość nigdy nie ustaje. Kocham Was - napisał na facebooku.

2 marca ks. arcybiskup Stanisław Budzik mianował ks. Macieja Domańskiego nowym proboszczem parafii pw. św. Michała Archanioła w Lublinie. Oficjalnie obejmie parafię 19 marca.

- Jednocześnie Ksiądz Arcybiskup wyraził podziękowanie dotychczasowemu proboszczowi parafii ks. kan. Arkadiuszowi Paśnikowi, który prowadził tutejszą

wspólnotę parafialną przez 18 lat od 2008 roku, a obecnie ze względu na aktualny stan zdrowia poprosił o zwolnienie z urzędu - informuje Archidiecezja Lubelska.

Lubelscy parafianie z żalem przyjmują rezygnację ks. Paśnika, o czym świadczą ich komentarze na facebooku.

- Dużo zdrowia dla Księdza Arkadiusza, dla mnie jest to jeden z najmądrzejszych ludzi, których miałem okazję słuchać w życiu - pisze jeden z nich.

- Dużo zdrowia życzyć Księdzu i wszelkiej pomyślności. Trudno się pogodzić z taką decyzją, ale zdrowie jest najważniejsze. Cieszymy się, że zostaje Ksiądz z nami, bo tak wspaiałego, mądrego, empatycznego przewodnika duchowego to nie znajdziemy. Wysoko ksiądz postawił

poprzeczkę i nie wiem, czy następca dorówna - komentuje parafianka.

- Dużo zdrowia i siły w kontynuacji niesienia dobra i oraz ukazywaniu własną postawą, czym jest miłość ku bliźniemu. Dziękuję za mądre i otwierające serca kazania, a także wartościowe i niezwykle książki... Oby zdrowie pozwoliło na pisanie kolejnych... Jest jeszcze tyle problemów i zakamarków ludzkiej duszy, które czekają na Księdza pióro. Bóg zapłać za wszystko! - dodaje kolejna.

Ks. Arkadiusz w Lubartowie był szczęśliwy

Ks. Arkadiusz Paśnik to duchowny związany z Lubarto-

wem. Tu był wikarym w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy, kapłanem Domu Pomocy Społecznej w Jadwinowie. Jest osobą rozpoznawalną w Lubartowie i zawsze chętnie witaną. Szacunek i sympatię mieszkańców miasta zyskał m.in. dzięki pracy z młodzieżą.

Ks. Paśnik kilkanaście lat temu odkrył w sobie talent do pisania. Pierwszą jego książką była „Obietnica” - historia zesłania jego babci do Kazachstanu w czasie wojny. Od tamtej pory wydał już kilkanaście pozycji. Kiedy czas mu pozwala, przyjeżdża do Lubartowa na spotkania autorskie. Ostatnio odwiedził Miejską Bibliotekę Publiczną im. Adama Mickiewicza w listopadzie.

- Czy wróciłby ksiądz do Lubartowa? - padło pytanie w czasie spotkania. - Zostałbym nawet teraz, ale muszę się słuchać swojego arcybiskupa - odpowiedział ks. Paśnik. Wspominał, że w Lubartowie jako kapłan w Jadwinowie był szczęśliwy, współpracując z siostrami Felicjankami, chociaż teraz dostrzega, ile trudu im zadał, organizując np. msze dla dzieci, przy okazji których kilkadziesiąt dzieci przychodziło do księdza, a siostry musiały się nimi zająć.

Marcin Kusyk

ZNAJDŹ PRACĘ ZE WSPÓLNOTĄ (PUP ŁĘCZNA)			
Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Magazynier, Łęczna (K/M)	0,75	3 604,50 zł	u
Osoba do utrzymania terenów zewnętrznych (brygadzysta/ka), RG Bogdanka	1	6 000,00 zł	u
Osoba do prac na terenach zielonych, RG Bogdanka		31,4 zł/godz.	z
Mechanik autobusów, Trębaczów/ ŁĘCZ-TRANS	1	5 000,00 zł	u
Pracownik biura – księgowy, Spiczyn/NAJ-POL-TRADE	1	5 500,00 zł	u
Osoba sprzedająca, Milejów/Solak	1	5 500,00 zł	u
Osoba handlująca, Milejów/AGRO -TERS	1	5 500,00 zł	u
Robotnik na powierzchni w dziale transportu kolejowego, Bogdanka/ Lubelski Węgiel	1	8 800,00 zł	u
Pomocnik palacza, Bogdanka/Łęczyńska Energetyka	1	6 500,00 zł	u
Monter obchodowy, Bogdanka/ Łęczyńska Energetyka	1	7 000,00 zł	u
Elektromonter, Bogdanka/Łęczyńska Energetyka	1	7 500,00 zł	u
Instruktor/ka terapii w pracowni poligraficznej – introligatorskiej, Janowica/Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną	1	4 806,00 zł	u
Sprzedawca wyrobów medycznych, Łęczna/ORT – MEDICA	1	5 000,00 zł	u
u – umowa o pracę z – umowa zlecenie			

Gmina Firlej: Pijany kierowca przyłapany przez policję

Policjanci z komisariatu w Kocku przyłapali 48-letniego kierowcę Volvo.

4 marca około godz. 1.20 w Łukówcu w gminie Firlej policjanci z komisariatu w Kocku zauważyli Volvo, którego styl jazdy wskazywał, że kierowca może być pod wpływem alkoholu. Mundurowi, używając sygnali dźwiękowych i świetlnych, zatrzymali pojazd do kontroli. Okazało się, że jego 48-letni kierowca ma w organi-

zmie 2 promile alkoholu.

- Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do Komisariatu Policji w Kocku celem wykonania dalszych czynności procesowych. Jego samochód został odholowany na parking strzeżony - informuje podkomisarz Jagoda Maj z KPP w Lubartowie.

Okazało się też, że zatrzymany kierowca nie ma uprawnień do kierowania pojazdami.

Marcin Kusyk

Wiceminister Grzegorz Wrona w Bogdancie i Łęcznej

Budowa specjalnej strefy ekonomicznej, modernizacja połączeń transportowych z Lublinem oraz rola Lubelskiego Węgla Bogdanka w krajowym systemie energetycznym to główne punkty gości w naszym powiecie.

W poniedziałek, 2 marca region odwiedzili Grzegorz Wrona, podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, oraz Krzysztof Hetman, poseł do Parlamentu Europejskiego. W spotkaniach, które miały kluczowe znaczenie dla planowania rozwoju lokalnej gospodarki, uczestniczył także Daniel Słowik, kierownik Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Łęcznej i radny powiatu łęczyńskiego.



Spotkanie Grzegorza Wrony podsekretarza stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, Europosła Krzysztofa Hetmana, Daniela Słowika, burmistrza Łęcznej Leszka Włodarskiego w Urzędzie Miejskim w Łęcznej

Pierwszym punktem wizyty była siedziba spółki Lubelski Węgiel Bogdanka. Delegacja spotkała się z zarządem firmy oraz przedstawicielami organizacji związkowych, aby omówić bieżącą sytuację zakładu w kontekście uwarunkowań rynkowych sektora górnictwa.

Rozmowy koncentrowały się na strategicznej roli Bogdanki jako filaru bezpieczeństwa energetycz-

nego Polski. Przedstawiciele Ministerstwa Aktywów Państwowych mieli okazję zapoznać się z funkcjonowaniem kopalni od strony operacyjnej, wizytując między innymi wieżę szybową na Polu Stefanów oraz nowoczesną instalację centralnej klimatyzacji, która jest niezbędna dla zapewnienia odpowiednich warunków pracy pod ziemią.

Kolejna część spotkania odbyła się w Urzędzie Miejskim w Łęcznej, gdzie gospodarzem był burmistrz Leszek Włodarski. Rozmowy zdominował temat utworzenia w Łęcznej strefy ekonomicznej, która ma stać się impulsem rozwojowym dla całego województwa. Uczestnicy debaty podkreślali, że nowa strefa to realna szansa na przyciągnięcie inwestorów zewnętrznych oraz wsparcie dla lokalnej przedsiębiorczości, co

bezpośrednio przełoży się na nowe miejsca pracy dla mieszkańców. Istotnym elementem planu jest rozbudowa infrastruktury drogowej i kolejowej, mająca na celu skrócenie czasu dojazdu do Lublina. Sprawna komunikacja ze stolicą regionu jest kluczowa zarówno dla osób codziennie dojeżdżających do pracy czy szkół, jak i dla przedsiębiorców analizujących potencjał inwestycyjny miasta. Swojego poparcia dla tych inicjatyw nie krył europoseł Krzysztof Hetman, który odniósł się do synergii między kopalnią a rozwojem miasta.

- Bogdanka to serce naszego regionu, które musi bić rytmem stabilności i nowoczesności, a troska o ten zakład to nie tylko kwestia energetyki, ale przede wszystkim bezpieczeństwa tysięcy rodzin w powiecie łęczyńskim - mówił Krzysztof Hetman. Właśnie dlate-

go, jak zaznaczył poseł, tak mocno popiera on koncepcję utworzenia strefy ekonomicznej w otoczeniu kopalni i Łęcznej, ponieważ należy stworzyć warunki dla nowych inwestorów, którzy będą współgrać z potencjałem wydobywczym, tworząc nowoczesne zaplecze przemysłowe i stabilne zatrudnienie.

W podobnym tonie wypowiadał się Daniel Słowik, który brał udział w rozmowach zarówno w kopalni, jak i w ratuszu. Według radnego powiatowego te spotkania pokazują, jak ważna jest współczesna synergia między rządem, Parlamentem Europejskim, a lokalnym samorządem.

Poniedziałkowe rozmowy są ważnym krokiem w kierunku zrównoważonego rozwoju, który ma przynieść wymierne korzyści mieszkańcom całego powiatu.

Grzegorz Kuczyński

Słupki zamiast mandatów

Koniec „wjeżdżania do szatni” pod żłobkiem

To, co nie udało się prośbą ani mandatami, załatwiły fizyczne bariery. Od 5 marca wjazd pod same drzwi żłobka przy ulicy Staszica 17 w Łęcznej jest już niemożliwy. Gmina, na wniosek policji, zamontowała tam słupki blokujące ruch z trzech stron.

Jeszcze na początku lutego informowaliśmy o skandalicznych



Słupki w drodze do żłobka publicznego w Łęcznej

sytuacjach, do których regularnie dochodziło w bezpośrednim sąsiedztwie placówki. Mimo obowiązującego zakazu ruchu,

zmotoryzowani rodzice masowo lekceważyli przepisy, próbując podjechać pod samo wejście. Efekt? Codzienny chaos w godzinach szczytu, zablokowane chodniki i rodzice z maluchami na rękach, którzy musieli lawirować między zderzakami aut.

Nie pomogły nieoznakowane radiowozy

Komenda Powiatowej Policji w Łęcznej od dłuższego czasu

monitorowała teren przy Staszica 17. Choć funkcjonariusze stosowali różne taktyki, w tym patrole nieoznakowanymi radiowozami, dyscyplina kierowców była chwilowa. Wielu opiekunów wyżej niż bezpieczeństwo setki dzieci stawiało własną wygodę, a widok znaku „zakaz ruchu” traktowało jedynie jako sugestię. Policjanci przyznawali, że gra w „kotka i myszkę” z kierowcami jest mało efektywna na dłuższą metę. Dlatego też mundurowi wystosowali

do Urzędu Miejskiego oficjalny wniosek o zmianę infrastruktury, która fizycznie wymusi przestrzeganie przepisów.

Radykalne cięcie problemu

Magistrat zareagował na apel służb i głosy oburzonych mieszkańców. Wybrano najbardziej skuteczne rozwiązanie – montaż słupków blokujących. - Od 5 marca wjazd bezpośrednio pod drzwi przedszkola z trzech stron jest już

fizycznie niemożliwy – słyszymy w urzędzie. Nowe zabezpieczenia definitywnie odcinają drogę tym, którzy chcieli „wjeżdżać niemal do szatni”. Choć dla części zmotoryzowanych może to oznaczać konieczność przejścia kilkunastu metrów pieszo, dla blisko setki małych podopiecznych oznacza to przede wszystkim bezpieczną drogę do placówki, wolną od spaliny i ryzyka potrącenia na chodniku.

Grzegorz Kuczyński

Pożegnanie doświadczonego strażaka

Robert Pastuszak zakończył służbę zawodową



Koledzy pożegnali odchodzącego na emeryturę Roberta Pastuszaka

Po ponad ćwierć wieku oddanej pracy na rzecz ochrony przeciwpożarowej i bezpieczeństwa mieszkańców powiatu łęczyńskiego, szeregi mundurowe opuścił aspirant sztabowy Robert Pastuszak. Podczas uroczystej zbiórki w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej, koledzy oraz przełożeni podziękowali dyżurnemu operacyjnemu za lata profesjonalizmu, niespotykanego opanowania i trudnej służby.

Uroczystość, która odbyła się 25 lutego, zgromadziła funkcjonariuszy oraz pracowników cywilnych łęczyńskiej jednostki. Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej, brygadier Piotr Remisz podkreślił, że aspirant sztabowy Robert Pastuszak był postacią kluczową dla zachowania ciągłości służby, a jego trafne i szybkie decyzje podejmowane pod ogromną presją czasu wielokrotnie pozwalały na skuteczne koordynowanie skomplikowanych działań ratowniczych.



Robert Pastuszak (w środku) w towarzystwie komendantów PSP Łęczna

Historia mundurowa Roberta Pastuszaka rozpoczęła się w 1998 roku, kiedy to podjął on naukę w Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie. To właśnie krakowska szkoła ukształtowała go jako profesjonalistę, co potwierdził uzyskany w 2000 roku tytuł technika pożarnictwa oraz pierwszy stopień aspirancki. Swoje pierwsze kroki w służbie stałej stawiał w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Grójcu, gdzie jako starszy ratownik zdobywał bezcenne doświadczenie w bezpośredniej walce z pożarami i innymi zagrożeniami. Do łęczyńskiej komendy trafił jesienią 2002 roku, początkowo pełniąc funkcję dowódcy zastępu, co wymagało od niego bezpośredniej odpowiedzialności za bezpieczeństwo podległych mu strażaków podczas akcji.

Przełomowym momentem w jego karierze było objęcie w 2007 roku stanowiska dyżurnego operacyjnego w Stanowisku Kierowania Komendanta Powiatowego. To tam przez blisko dwie dekady Robert Pastuszak wykorzystywał swoją wiedzę i instynkt, stając się głosem i umysłem łęczyńskich operacji ratunkowych. Warto zauważyć, że praca na tym stanowisku wiąże się z ogromnym obciążeniem psychicznym, gdyż każda decyzja może rzutować na powodzenie akcji oraz życie ludzkie. Poza pracą w dyżurce aspirant sztabowy z dumą reprezentował formację jako członek Kompanii Honorowej Państwowej Straży Pożarnej województwa lubelskiego, dbając o godną oprawę najważniejszych uroczystości państwowych i resortowych.

Grzegorz Kuczyński

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości w postępowaniu upadłościowym prowadzonym pod sygnaturą akt LU1S/GUp-s/47/2025, ogłasza trzeci przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż z wolnej ręki, w drodze wyboru najkorzystniejszej oferty objętego masą upadłości prawa własności nieruchomości gruntowej składającej się z działek o numerach ewidencyjnych: 56/3 i 56/12 o łącznym obszarze 1885m² zabudowanej budynkiem mieszkalnym, jednorodzinny, położonej w miejscowości Turowola Kolonia nr 41, gmina Puchaczów, powiat łęczyński obrębie objętej księgą wieczystą Kw Nr LU11/00165028/4: **cena wywoławcza 366 900,00 złotych**



Widok budynku mieszkalnego od strony północno-zachodniej.



Widok budynku mieszkalnego od strony południowo-wschodniej.

II. Warunki przetargu

- Ofertę nabycia nieruchomości (zgodną z regulaminem) należy przesłać listem poleconym (lub dostarczyć z oznaczeniem oferenta oraz z adnotacją „Oferta przetargowa Turowola” na adres biura syndyka; Sobieszyn 10; 08-504 Ułęż do dnia 24 marca 2026 roku włącznie do godz. 14⁰⁰ (liczy się data wpływu oferty do biura syndyka).
- Rozpoznanie ofert (bez udziału oferentów) nastąpi w biurze syndyka w dniu 27 marca 2026 roku.
- Przetarg (na podstawie regulaminu) prowadzi i wyboru oferty dokonuje syndyk.
- Syndyk zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, unieważnienia przetargu w całości bez podania przyczyny na każdym etapie jego trwania
- Warunkiem przyjęcia oferty jest wpłacenie **wadium w wysokości 40 000,00 zł** (czterdzieści tysięcy złotych) na konto bankowe masy upadłości **nr 95 1020 3206 0000 8102 0104 9220**.
- Syndyk zawiera umowę sprzedaży, po uprzednim wpłaceniu przez kupującego całej ceny na konto wskazane do wpłaty wadium, w terminie dwóch miesięcy od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli nie dojdzie do zawarcia umowy w tym terminie z winy oferenta wadium przechodzi na rzecz masy upadłości.
- Ważna oferta powinna zawierać następujące dane:
 - dokładne dane oferenta, oferowaną cenę zakupu (nie może być niższa od ceny wywoławczej),
 - zobowiązanie oferenta do pokrycia kosztów, podatków i opłat związanych z zawarciem umowy sprzedaży,
 - oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i technicznym przedmiotu sprzedaży oraz że nie wnosi i nie będzie wnosił w przyszłości zastrzeżeń co do tego stanu,
 - pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i przyjęciem określonych w nim warunków udziału w przetargu.
- Wydanie przedmiotu przetargu, na podstawie protokołu, nastąpi po podpisaniu aktu notarialnego, najpóźniej po dwóch miesiącach od daty rozstrzygnięcia przetargu.
- Nieruchomość można oglądać (zapoznać się z operatem szacunkowym oraz regulaminem przetargu) w dniu 16 marca 2026 roku w godzinach 10⁰⁰ – 12⁰⁰ po uprzednim skontaktowaniu się z syndykiem pod numerem telefonu: (602) 711-236 (e-mail: t.szewczyk53@wp.pl)

Niebezpieczny objazd.

Skończy się blokada S19 w Ciecierzynie?

Budowa ekspresówki S19 na północ od Lublina trwa, jednak dla części użytkowników dróg oznacza codzienne utrudnienia. Spór o tymczasową organizację ruchu narasta, a kierowcy zapowiadają zdecydowane działania, jeśli ich postulaty będą ignorowane.

Konflikt dotyczy zmian w organizacji ruchu związanych z budową drogi ekspresowej S19 między Lublinem a Lubartowem. Część mieszkańców gminy Niemce jest niezadowolona z zamknięcia przejazdu pod wiaduktem kolejowym w Ciecierzynie i zapowiada protesty.

Zamknięty przejazd i coraz większa frustracja

Chodzi o krótki, ok. 50-metrowy odcinek drogi prowadzący pod wiaduktem. W ramach tymczasowej organizacji ruchu wprowadzono tam zakaz przejazdu dla samochodów. Z przejazdu mogą korzystać jedynie piesi oraz autobusy szkolne.

Dla wielu mieszkańców okolicznych miejscowości oznacza to konieczność korzystania z objazdu przez Leonów. Jak podkreślają, w godzinach szczytu prowadzi to do powstawania długich korków zarówno w kierunku Lublina, jak i Lubartowa czy Niemiec.

Ekspresówka za ponad 835 mln zł

Spór toczy się wokół fragmentu inwestycji o dużym znaczeniu dla komunikacji w tej części województwa. Prace prowadzone przez firmę Duna Polska S.A. obejmują projekt i budowę drogi ekspresowej S19 na odcinku od węzła Lubartów Północ (wraz z węzłem) do węzła Lublin Rudnik (bez węzła).

Planowany odcinek będzie miał około 23 km długości, a jego realizacja odbywa się w systemie „Projektuj i buduj”. Wartość kontraktu wynosi 835,66 mln zł. Inwestorem jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad – Oddział w Lublinie.

Ciecierzynianie apelują o pomoc

W odpowiedzi na utrudnienia mieszkańcy przygotowali petycję skierowaną do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Domagają się oni natychmiastowego odblokowania przejazdu pod wiaduktem w Ciecierzynie dla ruchu pojazdów.

Wskazują, że zamknięcie tak krótkiego odcinka drogi jest, ich zdaniem, niesprawiedliwe. Zwłaszcza że piesi mogą się tam poruszać, a w ostatnim czasie nie były prowadzone roboty.

Podkreślają również inne skutki utrudnień, w tym co-

dzienne korki w kierunku Niemiec, Lubartowa i Lublina. A co za tym idzie większe zużycie paliwa oraz wyższą emisję spalin.

W petycji zwracają też uwagę na wpływ utrudnień na codzienne życie.

– Wydłużony czas dojazdu do pracy, szkoły czy domu oznacza mniej czasu dla rodzin i większy stres dla mieszkańców – wskazuje autorzy dokumentu.

Jednym z najczęściej podnoszonych problemów jest bezpieczeństwo. Według mieszkańców objazd przez Leonów wymaga włączenia się do ruchu na drodze krajowej poprzez przecięcie dwóch pasów jezdni, po których poruszają się również ciężkie maszyny budowlane.

Propozycja kompromisu: otwarcie drogi wieczorem i w weekendy

Sprawą zajęły się także lokalne władze. Radna gminy Niemce Magdalena Urbaś oraz sołtyska Ciecierzyna Kazimiera Urbaś skierowały do GDDKiA pismo z propozycją zmiany organizacji ruchu. Zaproponowały warunkowe dopuszczenie przejazdu dla mieszkańców w godzinach, gdy roboty drogowe nie są prowadzone – m.in. od godz. 17 do 7, a także w weekendy i dni wolne od pracy.

– W grudniu, w związku z licznymi sygnałami mieszkańców, kierowanymi do mnie jako do radnej z tego terenu, napisałam

wniosek do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział w Lublinie. Wnioskowałam o zmianę organizacji ruchu w tym miejscu i umożliwienie przejazdu mieszkańcom, w czasie kiedy roboty budowlane nie są prowadzone. Czyli w weekendy i w godzinach wieczornych. Moje pismo poparło blisko 200 mieszkańców – informuje radna gminy Niemce, Magdalena Urbaś.

Zdaniem autorki pisma, takie rozwiązanie pozwoliłoby mieszkańcom na krótszy dojazd do pracy czy szkoły, jednocześnie nie utrudniając prowadzenia inwestycji.

– Niestety, GDDKiA nie przychyliła się do naszej prośby, stwierdzając, że wprowadzenie postulowanych zmian w zatwierdzonej organizacji ruchu na chwilę obecną nie jest możliwe, nad czym bardzo ubolewamy – dodaje radna.

GDDKiA: to plac budowy i zmiany są konieczne. Prosimy o cierpliwość

Do sprawy odniosła się Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Jak wyjaśnia rzecznik lubelskiego oddziału Łukasz Minkiewicz, obecna organizacja ruchu ma charakter tymczasowy i jest bezpośrednio związana z prowadzoną budową drogi ekspresowej S19.

– Rozumiemy, że utrudnienia są odczuwalne, ale jest to plac

budowy, który prowadzony jest pod ruchem pojazdów. W związku z tym w tym czasie będą występować zmiany w organizacji ruchu – informuje rzecznik.

Jak podkreśla, za teren inwestycji odpowiada wykonawca, a wprowadzona organizacja ruchu została wcześniej uzgodniona z odpowiednimi instytucjami.

– Zmiana organizacji ruchu w obrębie wiaduktu została wprowadzona ze względów bezpieczeństwa i jest uzgodniona z organami zarządzającymi ruchem, zarządcami dróg, zarządcą infrastruktury kolejowej oraz Policją, które nie wnoszą zastrzeżeń – podkreśla Minkiewicz.

„Przecież jest alternatywny przejazd”

Rzecznik wskazuje również, że kierowcy mogą korzystać z alternatywnych dróg lokalnych, które umożliwiają dojazd do drogi krajowej nr 19. Drogowcy zwracają też uwagę na kwestie bezpieczeństwa związane z dużym natężeniem ruchu oraz prowadzonymi pracami budowlanymi.

– Biorąc pod uwagę bardzo duże natężenie ruchu na drodze krajowej oraz aktualny zakres prac przy budowie S19, nie ma możliwości udostępnienia przejazdu wszystkim pojazdom. Porusza się wtedy ciężki sprzęt budowlany, a w najbliższym czasie

rozpoczną się roboty przy budowie obiektów inżynierskich oraz drogi tymczasowej – informują.

Jak dodaje Minkiewicz, pod wiaduktem nie ma także warunków do wprowadzenia ruchu dwukierunkowego, a kierowcy niestosujący się do oznakowania dodatkowo utrudniają sytuację. Rzecznik podkreśla również, że piesi mają zapewnione bezpieczne dojście m.in. do szkoły i przystanków autobusowych. Drogowcy deklarują jednocześnie, że przejazd pod wiaduktem powinien zostać ponownie udostępniony w połowie roku.

– Prosimy kierowców o cierpliwość. Efektem prowadzonych prac będzie bezpieczna droga ekspresowa z nowoczesną infrastrukturą, która poprawi komfort i szybkość podróżowania – informuje Minkiewicz.

Mieszkańcy chcą zablokować drogę w ramach demonstracji

Odpowiedź drogowców nie uspokoiła nastrojów wśród mieszkańców. Część z nich zapowiada eskalację działań. Planowane są protesty, które mogą objąć zarówno teren budowy, jak i drogę krajową pomiędzy Lublinem a Lubartowem. Do inicjatywy mogą dołączyć również mieszkańcy innych miejscowości dotkniętych obecną organizacją ruchu.

Mikołaj Borowiec

Budowa S19 Lublin–Lubartów już niemal na półmetku

Trwają prace przy obiektach inżynierskich, rozpoczęła się rozbiórka starej jezdni drogi krajowej nr 19 w Ciecierzynie, prowadzona jest budowa kanalizacji deszczowej. Sprawdzamy, co słychać na budowie trasy S19 Lublin–Lubartów.

Prace w terenie rozpoczęły się w grudniu 2024 r., niedługo po wydaniu przez wojewodę lubelskiego decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. W ramach inwestycji wybudowany zostanie 23-kilometrowy odcinek dwujezdniowej drogi ekspresowej od węzła Lubartów Północ do węzła Lublin Rudnik, z rezerwą pod budowę trzeciego pasa.

Wykonanych zostanie także ponad 40 km dróg do obsługi



Odcinek drogi ekspresowej S19 Lubartów–Lublin nabiera coraz wyraźniejszych kształtów

ruchu lokalnego i 29 obiektów inżynierskich, w tym cztery węzły drogowe, wiadukty, drogi równoległe do obsługi ruchu lokalnego, urządzenia ochrony środowiska oraz bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Odcinek drogi ekspresowej S19 Lubartów–Lublin nabiera coraz wyraźniejszych kształtów.

Trwa budowa trasy głównej, miejscami ułożona jest już warstwa podbudowy bitumicznej.

– Trwają prace przy obiektach inżynierskich (m.in. montaż zbrojenia, przygotowywanie podłoża pod ustrój nośny, wykonywane są wzmocnienia gruntu), rozpoczęła się rozbiórka starej jezdni drogi krajowej nr 19

w Ciecierzynie, prowadzona jest budowa kanalizacji deszczowej. W okolicach wiaduktu pod linią kolejową w Ciecierzynie wykonywane będą m.in. obiekty inżynierskie oraz droga tymczasowa. Zaawansowanie robót wynosi 44 procent – wylicza Łukasz Minkiewicz, rzecznik prasowy lubelskiego oddziału GDDKiA.

Niedawno zmieniła się organizacja ruchu w Ciecierzynie na drodze krajowej nr 19.

Zmiana występuje na odcinku 1,4 km, na wysokości suszarni warzyw (w kilometrze od 299+200 do 300+600). Polega na przełożeniu ruchu w obu kierunkach na lewą jezdnię. Nawierzchnia, po której obecnie jeżdżą samochody, zostanie rozebrana przez wykonawcę.

Mimo zimowej aury, na placu budowy wykonawca realizował część prac. Prowadzone były głównie roboty przy konstrukcjach obiektów inżynierskich. Na drodze krajowej nr 19 od obwodnicy Lubartowa do węzła Lublin Rudnik, obowiązują ograniczenia prędkości i tymczasowa organizacja ruchu. GDDKiA prosi kierowców o zachowanie ostrożności i wolniejszą jazdę.

Trasa S19 będzie przebiegać po zachodniej stronie Lubar-

towa, wykorzystując korytarz obecnej jednojezdniowej obwodnicy miasta, a od wschodu ominię miejscowość Niemce. W miejscu obecnego skrzyżowania DK19 z drogą wojewódzką nr 815 powstanie węzeł Lubartów Północ, a na przecięciu z drogą powiatową prowadzącą przez Nowodwór do Kozłówki węzeł Lubartów Zachód.

Z kolei na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką nr 828 powstanie węzeł Niemce Wschód, a w okolicy obecnego skrzyżowania z drogą powiatową prowadzącą do Leonowa, w sąsiedztwie obecnej DK19, węzeł Niemce Południe. Trasa połączy się z istniejącym węzłem Lublin Rudnik na obwodnicy Lublina.

Głównym wykonawcą inwestycji jest firma Duna (dawniej Mota Engil Central Europe). Kontrakt jest wart 835,7 mln zł.

Grzegorz Rekiel

LUB

Po spotkaniu u marszałka. Radni wojewódzcy z apelem do premiera

W środę, 4 marca w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie związkowcy, kierownictwo spółki, przedstawiciele różnych środowisk dyskutowali trudnej sytuacji Grupy Azoty Puławy i sytuacji lubelskiego rolnictwa. Efektem spotkania było stanowisko podjęte następnego dnia przez Sejmik Województwa Lubelskiego.

**Pr
c**

2 marca br. Rada Nadzorcza powołała nowy Zarząd Grupy Azoty. Funkcja Prezesa Zarządu została powierzona Marcinowi Celejewskiemu, który niedawno objął stery w puławskim zakładzie. W Grupie Azoty Puławy jest odpowiedzialny za zarządzanie sprzedażą, produktami oraz logistyką na poziomie Segmentu Biznesowego AGRO i Spółki, za kontrolę i audyt wewnętrzny, zarządzanie finansami i procesami kontrolingowymi, zarządzanie kapitałem ludzkim i polityką personalną.

na import setek tysięcy ton rosyjskich nawozów, które zastąpiły gaz w gospodarczym szantażu prowadzonym przez Rosję i z których zyski bezpośrednio finansują machinę wojenną Putina - dodają.

Drogi gaz uderza w spółkę

Kolejnym problemem, z którymi boryka się Grupa Azoty, jest czasowe wstrzymanie dostaw nawozów azotowych, które nastąpiło od 2 marca br., spowodowane, jak wyjaśnia spółka, wzrostem cen gazu.

Prezes Grupy Azoty Puławy Marcin Celejewski tłumaczy to m.in. konfliktem na Bliskim Wschodzie i sytuacją geopolityczną. Związkowcy Solidarności natomiast podkreślają, że w Grupie Azoty dzieje się źle od dłuższego już czasu, a produkty - głównie nawozy z Puław - przegrywają konkurencję cenową zwłaszcza z rosyjskimi nawozami, które cały czas napływają do Polski i do Unii Europejskiej.

Jak donoszą media, prezes Celejewski podkreślał podczas spotkania w Lublinie, że to, co wydarzyło się ostatnio, nie było wstrzymaniem produkcji, tylko wstrzymaniem przyjmowania zamówień.

- To zasadnicza różnica. To nie był żaden ruch wymierzony w rolników. Wręcz przeciwnie rolnicy są naszym naturalnym partnerem i sojusznikiem. Ogromnym obciążeniem dla spółki są nieodpowiedzialne inwe-

stycje zrealizowane w ciągu ostatnich dwóch lat. Wygenerowane przez nie zobowiązania finansowe są większe, niż poziom inwestycji, jakie spółka była realnie w stanie udźwignąć. Nie możemy o tym zapominać, analizując obecną sytuację i patrząc w przyszłość - tłumaczył prezes puławskich Azotów.

Co robi rząd?

Politycy i związkowcy domagają się reakcji od rządu. Związkowcy NSZZ „Solidarność” w Grupie Azoty Puławy w trzystronicowym piśmie piszą m.in.:

- Grupa Azoty Puławy to przemysłowe serce regionu. Puławskie Azoty to nie tylko pojedyncza fabryka. To ponad 3000 miejsc pracy w samej spółce-matce i kolejne setki w spółkach zależnych. Co istotne, kłopoty Puław to poważny cios w kopalnię Bogdanka (odbiór węgla) i Orlen (odbiór gazu), a problemy tych firm oznaczają dramat dla tysięcy rodzin, upadek lokalnych firm kooperujących oraz drastyczny spadek dochodów samorządów. Bez sprawnie funkcjonującego przemysłu i rolnictwa zabraknie środków z podatków na utrzymanie samorządów. Nie można dalej ignorować tej sytuacji ani udawać, że nie dotyczy ona lokalnych społeczności. Utrzymanie samowystarczalności żywnościowej w Polsce wymaga istnienia silnego sektora rolniczego oraz stabilnej produkcji nawozów w naszym kraju.

Marszałek sercem za Azotami

Swoje poparcie na piśmie dla Grupy Azoty wyraził Marszałek Jarosław Stawiarski.

- Obecna, niezwykle trudna sytuacja puławskiej spółki wymaga natychmiastowej i bezkompromisowej reakcji organów państwowych. Stabilny polski przemysł chemiczny stanowi fundament niezależnego polskiego rolnictwa, opartego na najwyższej jakości produkcji rolnej. Kryzys, który dotknął branżę, został wygenerowany zarówno przez restrykcyjne regulacje klimatyczne Unii Europejskiej, jak i przez niekontrolowany napływ produktów nawozowych z kierunków wschodnich, co w sposób istotny zachwiało stabilnością przemysłu chemicznego w Polsce - podnosi Jarosław Stawiarski.

Jakie odczucia po spotkaniu mają związkowcy z Puław?

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego spotkania. Poza tym mamy ustalone kolejne spotkania z politykami i rolnikami, nie na rozmowy polityczne, ale czysto merytoryczne. Politycy zobowiązali się, że na poważnie siądziemy do problemów GA Puławy. To jest coś przełomowego, jeśli chodzi o sytuację Spółki - informuje Sławomir Kamiński, wiceprzewodniczący NSZZ Solidarność GA Puławy.

Radni jednogłośnie

Następnego dnia po spotkaniu, Sejmik Województwa

Lubelskiego jednogłośnie przyjął stanowisko w sprawie sytuacji ratowania Grupy Azoty „Zakłady Azotowe” Puławy S.A., polskiego rolnictwa i zagwarantowania bezpieczeństwa żywnościowego kraju. Radni wojewódzcy w stanowisku zwracają się do władz państwowych (m.in. premiera i prezydenta) o podjęcie działań mających na celu przede wszystkim stabilizację sytuacji finansowej i produkcyjnej zakładów, zapobieżenie ograniczaniu produkcji nawozów i przestojom instalacji, a także utrzymaniu miejsca pracy w regionie. Ale to nie wszystko. Dokument wskazuje również na konieczność ochrony rynku UE i Polski przed nieuczciwą konkurencją nawozów spoza UE, przeciwdziałania napływowi tanich nawozów z państw trzecich, które destabilizują rynek.

- Domagamy się podjęcia stanowczych działań na forum międzynarodowym w celu zwolnienia strategicznego sektora chemicznego z nadmiernych obciążeń Europejskiego Systemu Handlu Emisjami (ETS) oraz utrzymania instrumentów skutecznie chroniących rynek wewnętrzny przed nieuczciwą konkurencją spoza Unii Europejskiej - czytamy w dokumencie.

Magdalena Kaca/MP

Wielka strata dla weterynarii. Odszedł ceniony naukowiec

Był cenionym specjalistą w dziedzinie chorób zwierząt gospodarskich, związanym z puławskim środowiskiem naukowym. Ostatnio zawodowo był związany ze Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. 2 marca zmarł Artur Jabłoński.

Artur Jabłoński urodził się w 1976 r. Był absolwentem Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Dyplom lekarza weterynarii uzyskał



Artur Jabłoński spoczął na cmentarzu w Górze Puławskiej

w 2002 roku. Po ukończeniu studiów zdobywał doświadczenie w praktyce, pracując jako lekarz weterynarii.

Od 2003 do 2019 roku był zawodowo związany z Państwowym Instytutem Weterynaryjnym – Państwowym Instytutem Badawczym w Puławach. Pracował w Zakładzie Chorób Świń, gdzie zajmował się przede wszystkim diagnostyką i badaniami dotyczącymi chorób trzody chlewnej. W swojej pracy koncentrował się m.in. na chorobach bakteryjnych świń, zoonozach oraz problemach związanych z bezpieczeństwem zdrowotnym stad hodowlanych. Ostatnio pracował jako

nauczyciel akademicki Katedry Patologii i Diagnostyki Weterynaryjnej w Instytucie Medycyny Weterynaryjnej SSGW w Warszawie.

Był współautorem licznych publikacji naukowych i artykułów poświęconych zagrożeniom epizootycznym, chorobom zakaźnym zwierząt oraz diagnostyce weterynaryjnej. Jego badania dotyczyły także m.in. leptospirozy czy problemów zdrowotnych występujących w populacjach zwierząt hodowlanych i dzikich.

- Był niezwykle kompetentnym naukowcem oraz lekarzem weterynarii, a zarazem człowiekiem życzliwym, otwar-

tym i emanującym dobrą energią. Łączył rzetelność badacza z autentyczną pasją do zawodu (...). Jego odejście jest ogromną stratą dla całego środowiska weterynaryjnego – współpracowników, studentów, przyjaciół oraz wszystkich, którzy mieli okazję z Nim współpracować - czytamy na stronie PIWet-PIB, który również poinformował o śmierci swojego byłego pracownika.

Jego pogrzeb odbył się w miniony piątek 6 marca w Górze Puławskiej. Spoczął na tamtejszym cmentarzu.

Marta Pietroni

Trzech kierowców straciło prawa jazdy. 24-latka pędziła 125 km/h w terenie zabudowanym!

POWIAT OPOLSKI: Trzech kierowców straciło w niedzielę, 1 marca prawa jazdy po tym, jak w terenie zabudowanym przekroczyli dozwoloną prędkość o ponad 50 km/h. Kontrole prowadzone były przez policjantów opolskiej drogówki na drogach powiatu opolskiego.

Najbardziej nieodpowiedzialnym zachowaniem wykazała się 24-letnia mieszkanka powiatu lubartowskiego kierująca Seatem. - Największą prędkość odnotowano u 24-latki z powiatu lubartowskiego, która w Kowali



Drugiej jechała z prędkością 125 km/h w obszarze zabudowanym w rejonie przejścia dla pieszych, przekraczając dozwoloną prędkość o 75 km - wyjaśnia podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Kolejnym zatrzymanym był 56-letni mieszkaniec powiatu opolskiego, który w Opolu Lubelskim pędził Mazdą 107 km/h. Z kolei w Niezabitowie 43-letni kierowca Volvo, również z powiatu opolskiego, jechał 101 km/h. Wszyscy przekroczyli prędkość o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym, dlatego policjanci zatrzymali im prawa jazdy. Kierowcy zostali także ukarani wysokimi mandatami, a na ich konta trafiły punkty karne.

Agnieszka Gołębiowska

Opole Lubelskie: 33-latek zatrzymany z narkotykami. Grozi mu do 3 lat więzienia

POWIAT OPOLSKI: Do trzech lat pozbawienia wolności grozi 33-letniemu mieszkańcowi powiatu opolskiego, u którego policjanci ujawnili narkotyki podczas kontroli drogowej w Opolu Lubelskim.

Do zdarzenia doszło w sobotę, 28 lutego. Funkcjonariusze opolskiej drogówki zatrzymali do kontroli samochód marki Audi. Jak informuje policja, mundurowi podejrzewali, że kierowca może prowadzić pojazd pod wpływem alkoholu lub mieć przy sobie zabronione substancje. - W obecności policjantów 33-latek zachowywał się nerwowo, w związku z czym funkcjo-

nariusze dokonali przeszukania jego osoby i pojazdu, którym się poruszał. W pojeździe ujawnili narkotyki - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. Wstępne badanie testerem wykazało, że zabezpieczone substancje to marihuana oraz amfetamina. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. - Zostały mu przedstawione zarzuty posiadania środków odurzających, za co zgodnie z Ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii grozi kara pozbawienia wolności do lat trzech - dodaje podkomisarz Katarzyna Bigos. Postępowanie w tej sprawie jest w toku.

Agnieszka Gołębiowska

Jechał, mając 2,5 promila. Zareagował świadek



Do zdarzenia doszło w niedzielę (1 marca) około godziny 11.30. Dyżurny opolskiej komendy otrzymał zgłoszenie, z którego wynikało, że w miejscowości Wólka Polanowska kierowca Opla może znajdować się pod wpływem alkoholu. Zgłaszający, który jechał za wskazanym pojazdem, zwrócił uwagę na niepokojący styl jazdy - mężczyzna nie trzymał prawidłowego tonu ruchu. Na miejsce skierowano patrol opolskiej drogówki. Policjanci zauważyli wskazany samochód w Polanówce i natychmiast zatrzymali go do kontroli. - Wówczas potwierdzili informacje przekazane przez świadka. Za kierownicą Opla siedział 67-latek,

mieszkaniec gminy Karczmiska. Mundurowi wyczuli od kierującego woń alkoholu. Wykonane badanie stanu trzeźwości wykazało, że mężczyzna kierował pojazdem, mając w organizmie blisko 2,5 promila alkoholu - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. Mundurowi zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy. Teraz 67-latek odpowie przed sądem. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz zakaz prowadzenia pojazdów.

Agnieszka Gołębiowska

Szlaban zatrzymał nie tylko auto, ale i sprawcę...

Niektóre przeszkody na drodze można pokonać cierpliwością. Inne - pilotem do bramy. Jak się okazuje, są też tacy, którzy próbują siłowego rozwiązania...

Do Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim wpłynęło zawiadomienie od jednej ze spółdzielni mieszkaniowych o uszkodzeniu szlabanu przy wjeździe na parking



Wytypowany 45-latek, mieszkaniec powiatu opolskiego, został zatrzymany w środę, 4 marca

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie			
Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik obsługi i linii przerobu owoców i warzyw, Lublin/OSMOFROST	1	34 zł/godz.	u
Pracownik przy składaniu moskitier, Piotrowice/Lemar Wawer	1	4 806,00 zł	u
Osoba do obsługi klientów banku, Panieńszczyzna/Bank Spółdzielczy	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku ślusarz, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku spawacz MIG/MAG, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku monter podzespołów, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku operator obrabiarek CNC, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Sprzedawca (K/M), Bychawa/BAMAR	1	5 384,00 zł	u
Kucharz, Motycz/X21		31,40 zł/godz.	z
Pracownik produkcji (K/M), Krzczonów/TEMPO Recykling		31,40 zł/godz.	z
Mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych (K/M), Krzczonów/TEMPO Recykling		31,40 zł/godz.	z
Sprzedawca w branży spożywczej, Koszarzew Dolny/Piekarnia Mazur	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko pracownik administracyjno - handlowy, Łuszczów Drugi	1	4 806,00 zł	u
Ds. sekretariatu w wydziale organizacyjnym (K/M), Strzyżewice/Urząd Gminy	1	6 200,00 zł	u
Osoba sprzątająca stacje kolejowe, Niedzwica Duża, Motycz Leśny, Stasin		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisko kucharz (K/M), Kazimierzówka/Lazur		40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisko pomoc kuchenna, Kazimierzówka/Lazur		5 000,00 zł	z
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisko cukiernik, Lublin/Milczek	1	4 806,00 zł	u
Pracownik gastronomii, Lublin/Bar Pod Pstrągiem		31,40 zł/godz.	z
Magazynier w dziale przyjęć (K/M), Lublin/Unitrailer	1	5 200,00 zł	u
Osoba wykonująca zadania kierownika gospodarczego, Lublin/Kolegium Pracowników Służb Społecznych	1	5 191,00 zł	u
Osoba na stanowisko inspektora nadzoru w wydziale budowy, Lublin/Zarząd Dróg Wojewódzkich	1	9 800,00 zł	u
Osoba zajmująca się konserwacją zieleni, Lublin/SM Czuby	1	5 200,00 zł	u
Osoba na stanowisko piekarz, Lublin/ORZEŁ	1	5 384,00 zł	u
Archiwista, Lublin/Wojewódzki Urząd Pracy	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisko pomocnik dekarza, Lublin/Pelak		4 806,00 zł	z
Pracownik gospodarczy, Lublin	1	4 900,00 zł	u
Osoba wykonująca czynności kucharza, Lublin/SP nr 30	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko elektryk montażu instalacji elektrycznych, Lublin/AIKON	1	4 806,00 zł	u
Stanowisko pracy ds. DPS, Lublin/MOPR	1	4 840,00 zł	u
Osoba na stanowisko handlowca, LUBLIN/emi plus	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko młodszy specjalista, Lublin/NFZ	1	6 000,00 zł	u
Sprzedawca w centrum ogrodnictwa, Lublin/Wrona	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku magazynier, Lublin/VIKI STYLE	1	4 806,00 zł	u
Asystent/ka ds. szkoleń, Lublin/Elpro	1	4 806,00 zł	u
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

na jednym z osiedli. Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 2 marca, a straty oszacowano na około 5 tysięcy złotych. Sprawą natychmiast zajęli się miejscowi kryminalni. Analiza zebranych informacji oraz zapisów z monitoringu szybko przyniosła efekty i policjanci ustalili tożsamość mężczyzny, który postanowił „rozprawić się” ze szlabanem. Wytypowany 45-latek, mieszkaniec powiatu opolskiego, został zatrzymany w środę, 4 marca. W trakcie

przesłuchania usłyszał zarzut uszkodzenia mienia. - Mężczyzna nie kwestionował swojej winy i w trakcie przesłuchania złożył wyjaśnienia - informuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. Teraz sprawa trafi do sądu. Za uszkodzenie mienia grozi mu kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Agnieszka Gołębiowska

Przychodnia w Poniatoowej do zamknięcia. Radni: Mieszkańców poinformowano w ostatniej chwili

POWIAT OPOLSKI: Informacja o zamknięciu przychodni przy ul. Młodzieżowej w Poniatoowej pojawiła się dopiero na początku marca, choć placówka ma zakończyć działalność już z końcem tego miesiąca. Decyzja Powiatowego Centrum Zdrowia wywołała oburzenie radnych i niepokój mieszkańców, którzy obawiają się utrudnionego dostępu do lekarza.

Z komunikatu Powiatowego Centrum Zdrowia opublikowanego w piątek, 6 marca, wynika, że przychodnia zakończy działalność 31 marca. Pacjenci, którzy złożyli deklaracje wyboru lekarza, pielęgniarki i położnej w tej placówce, będą mogli kontynuować leczenie w głównej przychodni POZ w Opolu Lubelskim przy ul. Szpitalnej 9.

Sposób przekazania tej informacji budzi jednak poważne zastrzeżenia w Poniatoowej. Radni miejscy są zbulwersowani tym, że informacja pojawia się 6 marca, komunikując, że zamknięcie nastąpi z końcem miesiąca. Uważamy, że jest to brak wyobraźni i empatii. Wśród pacjentów jest bardzo wiele osób starszych, które dowiedzą się o tym najprawdopodobniej dopiero wtedy, gdy przychodnia będzie już zamknięta - mówi radna Beata Brzozowska-Zburzyńska. Jak podkreśla, dla wielu mieszkańców oznacza to bardzo trudną decyzję. W jaki sposób mają zaplanować dalsze leczenie, skoro wybór jest dramatycznie zły: albo dojeżdżać do Opolu Lubelskiego, albo zmienić lekarza, do którego mieli zaufanie i borykać się z kolejkami - dodaje. Radni zwracają też uwagę na sposób informowania pacjentów. Czy spółka zamierza w jakikolwiek sposób dotrzeć z tą informacją bezpośrednio do

pacjentów? Dla niektórych będzie to naprawdę duży cios - podkreśla radna. Decyzja o zamknięciu placówki oznacza, że mieszkańcy korzystający z przychodni przy ul. Młodzieżowej będą musieli zmienić miejsce leczenia lub dojeżdżać do Opolu Lubelskiego. Dla wielu osób, zwłaszcza starszych i mniej mobilnych, może to być poważne utrudnienie w dostępie do podstawowej opieki zdrowotnej. **Problemy finansowe przychodni** Już pod koniec stycznia podczas posiedzenia Komisji Ochrony Zdrowia w Urzędzie Miejskim w Poniatoowej pojawiły się pytania o przyszłość placówki. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Powiatowego Centrum Zdrowia, w tym prezes spółki Agnieszka Merwa oraz starosta opolski Dariusz Piotrowski. Jak podkreślała prezes PCZ, przychodnia od początku swojej działalności generuje straty.

- POZ w Poniatoowej jest działalnością nierentowną dla szpitala - mówiła. Według przedstawionych danych placówka działa od 2022 roku i każdego roku przynosiła straty: 2022 r. - ok. 422 tys. zł 2023 r. - ok. 560 tys. zł 2024 r. - ok. 703 tys. zł Do przychodni zapisanych jest obecnie 847 pacjentów, podczas gdy - jak wylicza spółka - aby działalność była opłacalna, powinno ich być co najmniej około 2200. Koszty funkcjonowania placówki niemal dwukrotnie przewyższają przychody. Największą część wydatków stanowią wynagrodzenia personelu medycznego. W przychodni pracuje 10 lekarzy, trzy pielęgniarki oraz rejestratorka. - Moim obowiązkiem jako osoby zarządzającej szpitalem jest podejmowanie odpowiedzialnych decyzji finansowych, aby nierentowna działalność nie zagrażała funkcjonowaniu kluczowych oddziałów szpitala - tłumaczyła prezes PCZ.

Apel o ratowanie przychodni Jeszcze kilka tygodni temu samorządowcy z Poniatoowej apelowali do mieszkańców, aby zapisywali się do tej placówki. - Poniatowa jest największym miastem w powiecie i mieszkańcy powinni mieć dostęp do podstawowej opieki zdrowotnej - podkreślał burmistrz Paweł Karczmarczyk. - Sam jestem pacjentem tej przychodni - dodawał. Podczas styczniowego spotkania zapewniano też, że decyzja o likwidacji przychodni jeszcze nie zapadła. Dziś wiadomo już, że placówka zakończy działalność z końcem marca. Dla wielu mieszkańców oznacza to koniec kilkuletniej walki o utrzymanie przychodni w mieście i powrót do dojazdów do Opolu Lubelskiego po podstawową pomoc medyczną.

Agnieszka Gołębiowska

Policjanci schwytali złodzieja. Dobra robota

Łupem padły głównie elektronarzędzia, kable elektryczne, stalowe linki oraz elektryczny samochód dla dzieci o łącznej wartości 7 tysięcy złotych. Mężczyzna skradzione przedmioty zakopywał na polu. Kryminalni odzyskali skradzione przedmioty i zatrzymali 28-latkę, któremu przedstawiono zarzuty kradzieży z włamaniem, za które odpowie przed sądem. Do Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie wpłynęło podziękowanie dla policjantów pionu kryminalnego parczewskiej jednostki za wykrycie i zatrzymanie sprawcy kradzieży włamań. Autorami listu są właściciele, którzy odzyskali skradzione mienie oraz „poczucie bezpieczeństwa i zaufanie do skuteczności organów ścigania”. - Jesteśmy usatysfakcjonowani, gdy nasza służba spotyka się z uznaniem społeczeństwa, wobec którego codziennie wykonujemy swoje obowiązki - przekazała młodszy aspirant Ewelina Semeniuk z KPP w Parczewie.

Joanna Niecko

Powiat parczewski. Poszukiwany okazał się podpalaczem



Mężczyzna został zatrzymany. Ze zgromadzonych materiałów operacyjnych wynikało, że 32-latek jest również sprawcą podpalenia ponad 200 bel słomy w jednej z miejscowości na terenie gminy Jabłoń.

Parczewscy kryminalni zatrzymali 32-latkę, który ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości za jazdę po pijanemu. Jest on domniemanym sprawcą podpalenia ponad 200 bel słomy na terenie gminy Jabłoń.

W miniony poniedziałek w trakcie akcji „poszukiwany” realizowanej na terenie całego województwa lubelskiego parczewscy kryminalni zatrzymali 32-letniego mieszkańca gminy Jabłoń. Mężczyzna był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim w celu odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości.

Jakby tego było mało, ze zgromadzonych materiałów operacyjnych wynikało, że 32-latek jest również sprawcą podpalenia ponad 200 bel słomy w jednej z miejscowości na terenie gminy Jabłoń. Mężczyzna usłyszał zarzut zniszczenia rzeczy, za który Kodeks Karny przewiduje do 5 lat pozbawienia wolności. W trakcie przesłuchania 32-latek przyznał się do zarzucanego mu czynu, a policjantom tłumaczył, że znalazł się całkowicie przypadkiem w rejonie stogów słomy, a podpalenia dokonał nieumyślnie poprzez odpalenie papierosa i wyrzucenie jeszcze palącej się zapalniczki. Niestety strach oraz konsekwencje odpowiedzialności spowodowały, że sam nie zgłosił się na policję.

GR

Powiat parczewski. Chciała zainwestować. Straciła blisko 70 tysięcy

63-latkę z powiatu parczewskiego zgłosiła chęć udziału w inwestycjach giełdowych. Straciła blisko 70 tysięcy złotych. Mieszkanka gminy Sosnowica zobaczyła reklamę inwestycji w aktywny złoty i akcje jednej z sieci sklepów prowadzących swoją działalność na terenie całego kraju. Zachęcona ofertą z uwagi na wizerunek osoby publicznej i jej wiarygodność postanowiła spróbować i wysłała swoje zgłoszenie, podając niezbędne dane

kontaktowe. Po kilku minutach otrzymała telefon i przydział „opiekuna giełdowego”. Maklerka kontaktowała się z pokrzywdzoną za pomocą komunikatora oraz telefonicznie kierując jej działaniami. Dodatkowo wskazywała konkretne wykresy i linki, w które należy „klikać”. Od połowy stycznia do końca lutego kobieta systematycznie dokonywała wpłat określonych kwot na wskazywane konta bankowe. Kiedy pojawiły się pierwsze wątpliwości, maklerzy zapewniali ją, że wszystko jest dobrze.

63-latkę została również skontaktowana z głównym „menedżerem giełdowym”, jednak gdy zaczęła zadawać pytania i chciała wycofać zainwestowane już ponad 8 tysięcy złotych, mężczyzna zaczął wywierać na nią presję dużych strat i przyszłych długów, którymi mogą zostać obciążeni jej bliscy. W obawie przed utratą zainwestowanego i zgromadzonego już kapitału wykonała jeszcze dwie wpłaty na ponad 58 tysięcy złotych oraz miała dokonać wpłaty do bitomatu 32 tysięcy w ramach weryfikacji i wypłaty

stanowiącej wskazany procent od uzyskanego na platformie zysku. W tym celu 63-latkę pojechała do Lublina. W wyniku nieporozumienia z maklerem giełdowym kobieta, poszukując bitomatu, weszła do oddziału placówki bankowej, gdzie pracownik banku uświadomił ją, że padła ofiarą oszustwa, a sprawę należy niezwłocznie zgłosić na policję. Dzięki temu też uchroniła się przed stratą kolejnych ponad 30 tysięcy złotych.

GR

„Czołówka” dwóch osobówek. Jedna osoba w szpitalu

Do zdarzenia doszło w poniedziałek (2 marca) w miejscowości Ciechanki Łęczyńskie.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 59-letnia mieszkanka powiatu chełmskiego kierująca Fordem na łuku drogi nie dostosowała prędkości do panujących warunków, wpadła w poślizg, po czym zjechała na przeciwny pas ruchu i zderzyła się czołowo z Kia - informuje aspirant sztabowy Mag-



dalena Krasna z KPP w Łęcznej. Kia kierował 41-letni mieszkaniec Łęcznej.

Do łęczyńskiego szpitala z obrażeniami ciała została przewieziona kierująca Fordem.

Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

Joanna Niecko

13-latka zginęła na miejscu. Co dalej w sprawie tragicznego wypadku na ul. Dęblińskiej w Puławach?

Minęło już pół roku od wypadku, w którym po potrąceniu przez samochód zginęła nastolatka. Prokuratorskie śledztwo wciąż trwa, a śledczy czekają na kolejną opinię biegłego.

Tragedia w wakacje

Dramatyczne wydarzenia rozegrały się tuż przed długim sierpniowym weekendem. W czwartkowe popołudnie 14 sierpnia około godz. 14 na ul. Dęblińskiej w Puławach, będącej częścią drogi wojewódzkiej nr 801, doszło do wypadku z udziałem 13-letniej Wiktorii.

Jak wynika z ustaleń policji, kierujący samochodem marki Audi, 20-letni mieszkaniec gminy Puławy, potrącił rowerzystkę, która wjechała na pasy. Po uderzeniu w nastolatkę odbił w lewo, ale manewr ten zakończył się czołowym zderzeniem z jadącym prawidłowo z przeciwka Volvo, którym kierował 58-letni mężczyzna.

Uderzenie było na tyle silne, że rowerzystka odniosła rozległe obrażenia. Ratownicy długo walczyli o życie dziewczynki, niestety bezskutecznie. Dziecko nie udało się uratować.



Ratownicy na miejscu długo walczyli o życie dziecka. Niestety nie udało się jej uratować

Kierowca pod wpływem alkoholu

Badanie alkomatem wykazało, że 20-letni kierowca Audi miał w organizmie 0,5 promila alkoholu - w chwili zdarzenia był w stanie po użyciu alkoholu. Policjanci zatrzymali 20-latkę. Trafili on do policyjnego aresztu. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut spowodowania wypadku komunikacyjnego, którego skutkiem jest śmierć 13-latki. Nie został aresztowany. Prokurator zastosował wobec niego wolnościowe środki zapobiegawcze - zakaz

opuszczania kraju, poręczenie majątkowe. Prokurator zatrzymał mu również prawo jazdy. Pobrano od niego próbki krwi do dalszych badań laboratoryjnych. Wyniki mają ostatecznie potwierdzić ilość alkoholu w organizmie młodego kierowcy w momencie wypadku.

Śledczy zabezpieczyli też m.in. nagrania z monitoringu, by ustalić dokładną prędkość, z jaką poruszał się kierowca audi. Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym 20-latkowi grozi do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Śledztwo trwa

Choć od czasu tragicznego wypadku minęło już ponad pół roku, śledztwo wciąż trwa.

- Postępowanie nie zostało zakończone. Aktualnie oczekujemy na uzupełniającą opinię biegłych z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych. Po uzyskaniu tej opinii zostanie podjęta decyzja o dalszym biegu sprawy - informuje Grzegorz Kwit, szef Prokuratury Rejonowej w Puławach.

Marta Pietroni

Zderzenie dwóch samochodów. Jedna osoba nie żyje

To efekt wypadku, do którego doszło w miejscowości Góry w gminie Markuszów. Fiat zderzył się tam z Volkswagenem. 77-letni kierowca pierwszego auta zmarł w szpitalu.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 3 marca na drodze wojewódzkiej nr 826 w miejscowości Góry w gminie Markuszów ok. godz. 10.25. Jak wynika z ustaleń policji, 77-letni mieszkaniec gminy Nałęczów jechał Fiatem i zatrzymał się na skrzyżowaniu. W pewnym momencie nie bacząc na to, że z przeciwka nadjeżdża Volkswagen, zaczął skręcać w lewo, wymuszając pierwszeństwo przejazdu na 41-latkę z gminy Markuszów. Doszło do zderzenia obu aut. Oba pojazdy wyładowały w rowie.

Na miejscu interweniowały służby ratunkowe i poli-



Senior kierujący Fiatem z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala w Lublinie, gdzie niedługo potem niestety zmarł

cja. Senior kierujący Fiatem z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala w Lublinie, gdzie niedługo potem niestety zmarł. Z kolei kierujący Volkswagenem trafił do szpitala w Puławach.

Marta Pietroni

Zaginiony mieszkaniec powiatu odnaleziony. Nie żyje

45-latek wyszedł z domu i przepadł bez wieści. Przez dwa miesiące szukała go policja, strażacy, bliscy i sąsiedzi. Na przełomie lutego i marca ciało zaginionego mieszkańca Bobowisk w gminie Markuszów ujawniono w rzece w sąsiednim powiecie.

W grudniu całą okolicę wstrząsnęła informacja o zaginięciu mieszkańca gminy Markuszów. W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia (piątek, 26 grudnia) ok. 8 rano mężczyzna wyszedł z domu i nie wrócił, ani nie nawiązał kontaktu z bliskimi. Mężczyzna nie zabrał ze sobą telefonu komórkowego. Zaniepokojona rodzina poprosiła o pomoc policję.

Sprawdzone były tereny leśne, pola, nieużytki, pustosta-

ny, pobliskie zbiorniki wodne i inne, potencjalne miejsca, gdzie mógł przebywać zaginiony.

Mundurowych wsparły także specjalnie wyszkolone policyjne psy służbowe z Warszawy oraz strażacy z KP PSP w Puławach, druhowie z OSP z Markuszowa, Kłody i Kalenia, a także wielu ochotników, sąsiedzi i znajomi zaginionego oraz jego rodziny.

Przełom w sprawie nastąpił kilka dni temu.

- Na polu w pobliżu rzeki Białka w m. Przybysławice w gm. Garbów odnaleziony został zaginiony 45-latek z miejscowości Bobowiska w gm. Markuszów. Niestety mężczyzna nie żyje - informowała w poniedziałek 2 marca nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach i dodaje:

- Prokurator zarządził sekcję zwłok. Wyjaśniamy szczegółowo okoliczności zdarzenia.

Marta Pietroni

WSP

A teraz tablice wołyńskie

Była akcja, jest reakcja. Po ataku Konfederacji na działania Sabiny Bober i marszałka Jarosława Stawiarskiego służące upamiętnieniu żydowskich sąsiadów wymordowanych przez Niemców w czasie II wojny światowej, marszałek ogłosił nowy plan.

Marszałek Jarosław Stawiarski zapowiedział „godne upamiętnienie setek tysięcy niewinnych ofiar poprzez zawieszanie w miejscowościach naszego regionu tablic wołyńskich”. Mają być „nie tylko świadectwem pamięci o tej okrutnej zbrodni, ale także przestrogą dla kolejnych pokoleń”.

- W woj. lubelskim mieliśmy do czynienia z mordami na ludności polskiej przez ukraińskich nacjonalistów z Organi-

zacji Nacjonalistów Ukraińskich i Ukraińskiej Powstańczej Armii - mówił Jarosław Stawiarski na ubiegłotygodniowej konferencji prasowej.

- Poprzez wieszanie tablic przywracamy pamięć, aby przestrzec następne pokolenia, ale też uczcić naszych przodków, którzy byli ofiarami bezprecedensowej rzezi wołyńskiej na ziemiach Polski.

Zaznaczył, że historia jest budulcem państwowości silnego narodu.

- Dlatego musimy ją przypominać - stwierdził.

Pod koniec lutego na konferencji prasowej marszałek odniósł się do zarzutów Konfederacji wymierzonych m.in. w akcję wieszania tablic, ale innych.

Chodziło o zarzuty wobec Pracowni Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich KUL kierowanej przez

Sabinę Bober. Pracownia jest znana w regionie z upamiętniania społeczności żydowskich, poddanych eksterminacji w czasie II wojny światowej. Służą temu m.in. pamiątkowe tablice.

W tych działaniach wspiera ją urząd marszałkowski, gdzie Sabina Bober jest zatrudniona.

Marszałek podczas lutowej konferencji prasowej zarzucił Konfederacji manipulację. Jako przykład podał to, jak jest w tym środowisku komentowany jego wywiad dla „The Jerusalem Post”.

Przyznał, że określił w nim tych, którzy sprzeciwiają się działalności upamiętniającej „idiotami”. A dokładniej: „zdarzają się incydenty, idioci są temu przeciwni”. I podkreślił, że to on udzielił wywiadu, nie Sabina Bober.

- Czy jest tu gdzieś napisane, że to samorządowcy są temu

przeciwni (tablicom - red.) - pytał? - Jest za to przeciwny pan, który głosi tezę „najpierw tablice, potem kamienie”. I szereg przeciwnych osób, które mają do tego prawo. A ja miałem prawo nazwać ich, jak nazwałem.

Gdzie prawdopodobnie znajdują się tablice poświęcone ofiarom UPA? Urząd marszałkowski informuje, że dotychczas zweryfikowanych zostało 14 miejscowości w województwie lubelskim, w których doszło do zbrodni dokonanych przez oddziały UPA oraz inne formacje nacjonalistów.

Są to: Łachowce, Chodywańce, Frankamionka, Szczepiatyn, Tarnoszyn, Masłomęcz, Huta Lubycka, Zatyle, Chłaniów, Obrowiec, Terebiniec, Mieniany, Tuchanie i Terebiń.

Krzysztof Janiśkowski

Jeśli zostanie prawomocnie skazany, przestanie kierować gminą

Wójt Niedźwiady stanie przed sądem za jazdę po pijaku. Ale on domaga się warunkowego umorzenia za zasługi społeczne...

Marek Kubik miał ponad promil alkoholu w organizmie, a policjanci zatrzymali go do kontroli w związku z zbyt szybką jazdą. Prokurator skierował do sądu akt oskarżenia. Tymczasem wójt domaga się warunkowego umorzenia sprawy.



Krzysztof Jakubowski
prezes Fundacji Wolności

Od wójta oczekuje się wyższych standardów

Wójt jest osobą reprezentacyjną, która reprezentuje mieszkańców. Stoi na czele urzędu, zarządza budżetem. Jest takim, można powiedzieć, liderem. Od takiej osoby oczekuje się wyższych standardów etycznych czy moralnych. Nie tylko w życiu zawodowym, ale i prywatnym. Moim zdaniem taka sytuacja, jak w tym przypadku, jest kompromitująca i rzutuje na wizerunek wójta czy odbiór jego jako wójta przez mieszkańców.

DRUGA KADENCJA

W ostatnich wyborach samorządowych, wiosną 2024 roku, Marek Kubik po raz drugi z rzędu sięgnął po wygraną w wyścigu o fotel wójta gminy Niedźwiada. Startował z własnego komitetu wyborczego. W jeszcze wcześniejszych wyborach, w 2018 roku, Marek Kubik z powodzeniem ubiegał się o stery w gminie, startując z komitetu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości.

Marek Kubik jest oskarżony o to, że 20 grudnia 2025 roku w miejscowości Tyśmienica prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, znajdując się w stanie nietrzeźwości określonym na poziomie przy pierwszym badaniu - 0,53 mg/l (1,11 promila - przyp. red.), przy drugim badaniu - 0,56 mg/l (1,18 promila - przyp. red.) alkoholu w wydychanym powietrzu, czyli o prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości.

- Funkcjonariusze zatrzymali tego mężczyznę do kontroli drogowej, gdyż w ocenie policjantów jechał za szybko. Zatrzymano jego prawo jazdy - zaznacza prokurator Marek Zych,

rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Prokuratura Rejonowa w Parczewie skierowała w związku z tą sprawą do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim akt oskarżenia przeciwko wójtowi gminy Niedźwiada.

Adwokat wójta - Arkadiusz Mazurek z Lubartowa - złożył do sądu wniosek o warunkowe umorzenie sprawy.

- Z wyznaczeniem okresu próby na dwa lata, zakazem prowadzenia pojazdów na rok (z wyłączeniem kategorii „T”) oraz zobowiązaniem do zapłacenia 20 tys. zł świadczenia pieniężnego - informuje sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgo-

wego w Lublinie. - We wniosku zawarto argumentację związaną z zasługami społecznymi wójta oraz jego sytuacją życiową, osobistą. Podkreślono, że wójta wybrano w wyborach już na drugą kadencję, ze sporym poparciem - dodaje sędzia.

Sąd nie kieruje tego wniosku na oddzielne posiedzenie - będzie to rozpoznawał na rozprawie, która już we wtorek, 10 marca.

Już na etapie postępowania przygotowawczego adwokat Marka Kubika domagał się warunkowego umorzenia postępowania. We wniosku o umorzenie obrońca - lubartowski podkreślał, że Marek Kubik

prowadził auto w związku z koniecznością zakupu butli tlenowej dla hodowanych przez siebie ryb i był to nagły, nieplanowany wyjazd.

Prokurator na takie umorzenie się nie zgodził, czego następstwem jest skierowanie do sądu aktu oskarżenia.

Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości Markowi Kubikowi grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. Ponadto, wójtem nie może być osoba prawomocnie skazana za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego.

Dominik Smagała

Oddała oszustom pieniądze i złotą biżuterię

Seniorka z Puław tak dała się omotać dzwoniącemu do niej oszustowi podającym się za policjanta, że przekazała mu prawie 20 tys. zł i złotą biżuterię, wartą 30 tys. zł. Wmówił jej, że ktoś na jej dane chce zaciągnąć kredyt.

To nie pierwszy przypadek, gdy starsi mieszkańcy Puław dali się nabrać oszustom. Każdego roku puławska komenda odnotowuje kilka podobnych przypadków. Scenariusz rozmowy, jaką z przestępcami odbyła 70-latką, nie odbiegał od pozostałych. Na jej telefon zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta komendy wojewódzkiej i poinformował, że ktoś na dane puławianki chce zaciągnąć kredyt. Przerażona kobieta przyznała, że ma w domu trochę gotówki w wysokości ok. 20 tys. zł i złotą biżuterię, gromadzoną przez lata. Rozmówca zalecił zabezpieczenie zarówno pieniędzy, jak i kosztowności. Miał po nie wkrótce przyjść do niej funkcjonariusz „po cywilnemu”. To miało uchronić staruszkę przed ich utratą. Dodatkowo, aby uwiarygodnić swoją historię, mężczyzna dzwoniący do 70-latki kazał jej wykręcić numer alarmowy 112, by tam potwierdzić jego słowa.

- Kobieta, nie rozłączając się, wpisała na klawiaturze

numer 112 i usłyszała głos, który potwierdził to, co mówił przedmówca. W rzeczywistości nie doszło do nawiązania nowego połączenia i kobieta nadal rozmawiała z oszustom. Nieświadoma, że ma do czynienia z przestępcą, spakowała wszystkie oszczędności, które miała w domu, tj. niecałe 20 tysięcy złotych oraz złotą biżuterię - łańcuszki, bransoletki, pierścionki i obrączki i przekazała nieznalnemu mężczyźnie, który się do niej zgłosił - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Oczywiście żaden kurier się nie pojawił. Wtedy kobieta domyśliła się, że została oszukana i zgłosiła sprawę na policję. Sprawą zajęli się puławscy kryminalni. Ustalili dane tzw. odbieraka, czyli osoby, która odebrała pieniądze od seniorce i zniknęła. Mężczyzna ten, to 25-latek bez stałego miejsca zamieszkania, przebywający głównie we Wrocławiu i jego okolicach, ale przemierzający się po całym kraju. W środę, 6 marca został zatrzymany na terenie Lublina i przewieziony do policyjnego aresztu w Puławach.

Policjanci przedstawili 25-latkowi zarzut dokonania oszustwa na 70-letniej mieszkance Puław. W piątek Sąd Rejonowy w Puławach go aresztował.

Marta Pietróń

Upadł w sadzie i nie mógł wstać. Policjanci odnaleźli wychłodzonego seniora

POWIAT OPOLSKI:

Ta historia mogła zakończyć się tragedią. 67-letni mieszkaniec gminy Poniatowa, wracając wieczorem ze sklepu, przewrócił się w sadzie i nie był w stanie się podnieść. Leżał w chłodzie przez dłuższy czas, a jego dokładne położenie było nieznane.

Do zdarzenia doszło w piątek przed godziną 20. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim otrzymał zgłoszenie dotyczące 67-letniego mężczyzny, którego zdrowie i życie mogło być zagrożone.

Z relacji członków rodziny wynikało, że poruszający się o kuli senior wracał ze sklepu do domu przez sad w miejscowości



Po ponad godzinie intensywnych poszukiwań policjanci zauważyli w jednym z sadów leżącego mężczyznę. 67-latek był wyraźnie osłabiony i wychłodzony

Głodno. W pewnym momencie przewrócił się wraz z zakupami i nie był w stanie samodzielnie wstać. Zdołał jeszcze zadzwonić do bliskich i poprosić o pomoc, jednak nie potrafił dokładnie określić, gdzie się znajduje.

Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji z komisariatu w Poniatowej. Funkcjonariusze najpierw sprawdzili okolice sklepu, a następnie dokładnie przeczesali sady i pola znajdujące się w pobliżu

drogi, którą mężczyzna mógł wracać do domu.

Po ponad godzinie poszukiwań policjanci zauważyli w jednym z sadów leżącego mężczyznę. 67-latek znajdował się około pół kilometra od sklepu, z którego wracał. Był wyraźnie osłabiony i wychłodzony.

- Na miejsce funkcjonariusze wezwali karetkę pogotowia. Do czasu jej przyjazdu przy 67-latkę czuwalili policjanci, którzy okryli go kocem termicznym. Mocno osłabiony mężczyzna został przekazany załodze karetki pogotowia, która udzieliła mu pomocy medycznej. Po badaniach mężczyzna został przekazany pod opiekę rodziny - relacjonuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa KPP w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Samorządowcy z Lubelszczyzny w radzie przy prezydencie. Kto reprezentuje region?

Przedstawiciele samorządów z województwa lubelskiego znaleźli się w składzie nowo powołanej Rady Samorządu Terytorialnego przy Prezydencie RP. Organ doradczy powołał prezydent Karol Nawrocki.

Prezydent podkreślił, że celem powołania rady jest przywrócenie realnego dialogu pomiędzy władzami państwowymi a samorządami. W jego ocenie samorządowcy powinni mieć większą możliwość przedstawiania problemów, z jakimi mierzą się na co dzień w swoich gminach, powiatach i miastach.

Na czele Rady Samorządu Terytorialnego stanął prezydent Stalowej Woli, Lucjusz Nadberezny.

Z naszego regionu w skład Rady weszli:

Piotr Breś, wicemarszałek województwa lubelskiego
Paweł Maj, prezydent Puław
Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego
Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego
Dariusz Szustek, starosta łukowski
Katarzyna Włodarczyk, zastępca wójta gminy Michów
Jarosław Żaczek, burmistrz Ryk

Magdalena Kołcon

Laser zamiast skalpela i zabieg w 40 minut. Lubelski szpital pionierem leczenia nowotworów tarczycy

Lublin: Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli jako pierwszy ośrodek w województwie lubelskim wprowadziło termoablację laserową. To mało inwazyjna terapia leczenia nowotworów tarczycy.

Nie wymaga rozległego cięcia

Termoablacja laserowa polega na precyzyjnym zniszczeniu zmienionej tkanki nowotworowej za pomocą energii laserowej. Jest ona dostarczana przez cienką igłę bezpośrednio do guza. Zabieg odbywa się pod kontrolą ultrasonografii. To z kolei gwarantuje wysoką skuteczność i minimalizację ryzyka powikłań. W przeciwieństwie do tradycyjnej operacji metoda ta nie wymaga rozległego cięcia. Do tego czas rekonwalescencji jest znacząco krótszy.

- Efekty pierwszych zabiegów, które są alternatywą dla klasycznych operacji, są obiecujące. Jest to terapia mało inwazyjna i bez-



To ważny krok w regionalnej opiece onkologicznej i alternatywa dla tradycyjnych zabiegów operacyjnych

pieczna dla pacjentów, którzy szybko wracają do codziennych aktywności - mówi dr hab. n. med. Agnieszka Zwolak, kierująca Oddziałem Endokrynologicznym z Zakładem Medycyny Nuklearnej Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej.

Jakie warunki trzeba spełnić?

Warunkiem zakwalifikowania do procedury jest uzyskanie dwóch wyników z biopsji w tarczycy wskazujących na łagodne zmiany ogniskowe. Zabieg jest skierowany szczególnie

do tych pacjentów, którzy doświadczają dyskomfort związany z uciskiem guzków, np. powodują one duszność czy problemy z przełykaniem. Guzki nie mogą być zbyt liczne i zbyt duże. Ich rozmiar nie może przekraczać 2-3 cm. Procedurę poprzedza szczegółowa diagnostyka obrazowa i konsultacja zespołu specjalistów, co pozwala na indywidualne dobranie terapii.

- Zabieg, który trwa 30-40 minut, polega na wprowadzeniu igły do zmiany ogniskowej tarczycy. Jej torem podąża światłowód, który emituje pro-

mieniowanie ciepło, stąd mówimy o termoablacji. Ta wysoka temperatura jest nam potrzebna, żeby uszkodzić guzek. Efektem zabiegu ma bowiem być zmniejszenie zmian ogniskowych w tarczycy - mówi lek. Marcin Lewicki z Oddziału Endokrynologicznego z Zakładem Medycyny Nuklearnej w COZL.

Pomaga uniknąć powikłań

Termoablacja laserowa pozwala uniknąć blizn, długiej hospitalizacji oraz ryzyka powikłań typowych dla klasycznej chirurgii. Metoda zwiększa dostępność nowoczesnego leczenia dla mieszkańców regionu lubelskiego, dając szansę na skuteczną terapię przy zachowaniu komfortu życia. - Zamierzamy iść dalej z tą terapią. Planujemy zastosować termoablację laserową w leczeniu mikroraków tarczycy i zmian przerzutowych do węzłów chłonnych - zapowiada dr hab. n. med. Agnieszka Zwolak.

Joanna Niecko

Odkręcił gaz, groził wysadzeniem bloku, ranił ojca i uciekł. Prokurator postawił mu pięć zarzutów



W czwartek, 5 marca, mężczyzna został doprowadzony przez policjantów do Prokuratury Rejonowej Lublin-Południe w Lublinie. Ogłoszono mu pięć zarzutów

Mieszkańców bloku przy ul. Junoszy w Lublinie w środę, 4 marca, zmroziła karczemna awantura, do której doszło w jednym z mieszkań. Co więcej, w budynku zaczęła być silnie wyczuwalna woń ulatniającego się gazu. Policja podaje, że sprawca tych wydarzeń - 40-letni lublinianin - najpierw zranił ojca nożem, a potem zbiegł z miejsca zdarzenia.

Dramatyczna akcja na Wieniawie w Lublinie

Straż pożarna, policja, pogotowie gazowe i zespoły ratownictwa medycznego musiały zostać postawione na nogi i interweniować w środę, 4 marca, przy ul. Junoszy w Lublinie (dzielnica Wieniawa). W godzinach popołudniowych służby zaalarmowano bowiem o awanturze w jednym z mieszkań i silnej woni ulatniającego się gazu.

- Policjanci otrzymali zgłoszenie, że w jednym z mieszkań, w otwartych drzwiach stoi agresywny mężczyzna z nożem w rękę, a na klatce czuć gaz - informuje nadkom. Anna Kamola z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

- Policjanci po przybyciu na miejsce zastali stojącego w oknie mężczyznę, który widząc mundurowych, zaczął rzucać w nich nożami i szklanymi przedmiotami. Pobudzony agresor kierował wobec nich również groźby śmierci. Kiedy kolejni policjanci próbowali wejść do mieszkania, mężczyzna wybiegł na klatkę i zaczął rzucać w mundurowych m.in. szklanymi przedmiotami. Ponadto groził, że jest obłany benzyną i zagroził policjantom śmiercią - dodaje przedstawicielka policji.

Okazało się, że agresor zranił nożem swojego ojca. Pokrzywdzony wraz z matką 40-latką zostali ewakuowani z mieszkania. Zraniony mężczyzna został przewieziony do szpitala.

W międzyczasie 40-latek uciekł z mieszkania. Policjanci rozpoczęli poszukiwania. Mężczyzna niedługo później wpadł w ręce policjantów.

- Został złapany w okolicy swojego bloku. Wyszedł z sąsiedniej ulicy, patrolujący teren policjanci zauważyli go i zatrzymali. Początkowo został zabrany do szpitala na badania, był z nim utrudniony kontakt. Później został osadzony w policyjnym areszcie - podaje podinsp. Andrzej Fijołek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Agresor był nietrzeźwy. 40-latek jest znany policjantom - w przeszłości był karany za przestępstwa narkotykowe.

Pięć zarzutów dla 40-letniego mieszkańca Lublina

W czwartek, 5 marca, mężczyzna został doprowadzony przez policjantów do Prokuratury Rejonowej Lublin-Południe w Lublinie. Ogłoszono mu pięć zarzutów: znęcania się nad najbliższymi, stworzenia zagrożenia dla bezpieczeństwa wielu osób, zranienia ojca w ramię i wymachiwania nożem, utrudniania czynności służbowych i znieważenia policjantów w trakcie obowiązków służbowych.

- W trakcie awantury mężczyzna odkręcił kurki z gazem i odgrażał się, że „wysadzi wszystkich w powietrze”. Matce podejrzanego udało się na szczęście w porę te kurki zakręcić. Jeśli chodzi o zranienie nożem ojca przez 40-latkę, prokurator nie jest w stanie określić, czy zostanie ono zakwalifikowane jako lekkie, czy jako średnie uszkodzenie ciała. To będzie zależało od opinii biegłego lekarza sądowego. Podejrzanemu rzucał przedmiotami w policjantów podejmujących interwencję oraz wyzywał ich - opisuje prokurator Marcin Kozak z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Sąd aresztował mężczyznę na trzy miesiące. Grozi mu do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

WSP

Co dalej z ortopedią szpitala wojewódzkiego przy Herberta?

Czy Oddział Urazowo-Ortopedyczny Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie przy ul. Herberta wstrzymał przyjęcia pacjentów? O to pyta w swojej interpelacji ministrę zdrowia poseł PiS Michał Moskal.

- Według doniesień medialnych oraz wypowiedzi przedstawicieli samorządu lekarskiego oddział ten miał „wyrobić” cały roczny kontrakt NFZ w zaledwie dwa miesiące 2026 r., co oznaczałoby faktyczne zamknięcie planowych operacji ortopedycznych od marca do końca roku dla pacjentów z regionu lubelskiego - informuje poseł Moskal.

Radny klubu PiS Tomasz Gontarz komentuje: - Kontrakt przygotowany przez NFZ był na całkowicie nieodpowiednim poziomie. W związku z tym dyrektor szpitala ma dwie ewentualności: zamknąć



Konferencja prasowa przedstawicieli PiS przed wejściem do szpitala przy ul. Herberta. Od lewej: radna miasta Lublina Justyna Budzyńska, poseł Michał Moskal i radny miasta Lublina Tomasz Gontarz

oddział i nie generować kosztów albo brać kredyt i robić tzw. nadwykonania. A to oznacza problemy z dostępem do leczenia dla mieszkańców Lublina i regionu.

Poseł Moskal stwierdził, że oddział w Lublinie ma kłopoty z powodu niedofinansowania lubelskiego NFZ. - Te efekty tragicznej sytuacji finansów służby zdrowia, która jest skutkiem polityki prowadzonej przez rząd Donalda Tuska.

Odnosząc się już konkretnie do sytuacji Oddziału Urazowo-Ortopedycznego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego po-

wiedział m.in.: - Rząd Donalda Tuska wydał de facto zakaz łamania nóg i zakaz łamania rąk - stwierdził. - Pacjenci muszą liczyć się z ryzykiem, że ich sprawy nie zostaną załatwione terminowo, co z kolei może się przełożyć na pogorszenie ich stanu zdrowia.

Według posta opisana sytuacja nie dotyczy jedynie tego oddziału, a ma na Lubelszczyźnie charakter systemowy. Na czym ta systemowość ma polegać? Na niewypłacaniu szpitalom przez NFZ nadwykonań, co prowadzi do pogłębiania zadłużenia lubelskich szpitali.

Radny Tomasz Gontarz, zapytany przeze mnie, czy

oddział działa, udał się do szpitala, skąd wrócił z informacją, że „jeszcze działa”.

Co dalej sprawdziliśmy u Piotra Mateja, dyr. Wojewódzkiego Szpitala Wojewódzkiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie. Za pośrednictwem sekretariatu otrzymaliśmy następującą odpowiedź:

- Przyjmujemy na ortopedię w naszym Szpitalu każdego pacjenta, nikogo nie odsyłamy. To jednak sprawia, że w trzy miesiące - od stycznia do końca marca - oddział wypracowuje kontakt NFZ przewidziany na cały rok. Nadwykonania wynoszą 9 mln zł i niestety, tych pieniędzy Fundusz z pewnością nam nie zapłaci.

Dlatego podjęliśmy decyzję o połączeniu dwóch oddziałów ortopedii. Oddział w lokalizacji przy ul. Herberta zostanie połączony z ortopedią w Szpitalu przy al. Kraśnickiej. Nastąpi to od 1 kwietnia br. Pacjentów przyjmujemy do wysokości kontaktu zawartego z NFZ. Problem w tym, że operacje kolana, biodra to leczenie limitowane.

Krzysztof Janiśławski

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Rozalia Sobolewska
z tatą, Luszawa
ur. 3 marca,
g. 3.42; 3460 g,
57 cm
Rodzice:
Patrycja,
Karol



Krzysztof Krasuski,
Łuków
ur. 3 marca, g. 12.06;
3400 g, 55 cm
Rodzice: Magda, Adam
Rodzeństwo: Jakub



Mikołaj Krupa, Firlej
ur. 3 marca, g. 9.17;
3600 g, 54 cm
Rodzice: Roksana,
Grzegorz



Aleksander Chaber,
Serokomla
ur. 2 marca, g. 2.43;
3700 g, 58 cm
Rodzice: Monika, Łukasz
Rodzeństwo: Nikola, Alan



Tymon Błaszczak,
Niedźwiada
ur. 4 marca, g. 11.29;
3680 g, 56 cm
Rodzice: Justyna, Paweł
Rodzeństwo: Łucja



Lena Chołostowska - Trendak
ur. 25 lutego, g. 13.00,
2565 g, 53 cm
Rodzice: Natalia i Kamil



Marcel Brzeski, Sięciaszka
Pierwsza
ur. 4 marca, g. 10.00, 2610 g
Rodzice: Maja i Brajan



Zosia Sak,
Juliopol
ur. 28 lutego, g. 9.42;
3200 g, 54 cm
Rodzice: Weronika,
Kamil



Ignacy Karasek,
Tarkawica
ur. 3 marca, g. 16.23;
3590 g, 56 cm
Rodzice: Aneta,
Bartłomiej
Rodzeństwo: Stasio



Ignacy Mroczek,
Siedlanów
ur. 4 marca, g. 12.05;
3930 g, 58 cm
Rodzice: Iwona, Kamil
Rodzeństwo: Gabryś,
Maja



Lilianna Gryglicka,
Kock
ur. 4 marca, g. 12.15;
3200 g, 55 cm
Rodzice: Magdalena,
Łukasz
Rodzeństwo: Filip,
Patrik, Marcel



Teodor Bednarczyk, Łuków
ur. 2 marca, g. 11.30, 3140 g, 56 cm
Rodzice: Justyna i Arkadiusz
Siostra: Oliwia



Michał Głęb,
Abramów
ur. 5 marca, g. 11.22;
3210 g, 54 cm
Rodzice: Agnieszka, Damian



Jan Rachubik,
Bezwola
ur. 4 marca, g. 16.09;
4010 g, 57 cm
Rodzice: Katarzyna, Mateusz



Zuzanna Pawłowska,
Buraków
ur. 5 marca, g. 0.18;
3560 g, 55 cm
Rodzice: Edyta, Marcin



Szymon Tomasz Obroślak,
Białobrzegi
ur. 5 marca, g. 10.35;
3800 g
Rodzice: Monika, Tomasz



Nikodem Ochnio, Radzyń
Podlaski
ur. 3 marca, g. 17.36;
3250 g, 54 cm
Rodzice: Angelika, Adrian



Oliwia Domańska, Łuków
ur. 2 marca, g. 16.30,
3065 g, 53 cm
Rodzice: Kasia i Marcin
Siostrzyczka: Alicja

POCHWAŁ SIĘ SWOIM PUPILEM



Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji



Felicia, Renata Niewęglowska, Międzyrzec Podlaski



Nelunia, Kasia Jawoszek, Łuków



Tuptak, Jędrzej Lipnicki, Zaróbk



Dyzio, Dagmara Osiał, Dęblin



Luis i Kicia, Joanna Mućka, Dminin



Luna, Ewa Sobczak, Poniatowa



Zosia, Dawid Melaniuk, Biała Podlaska



Kamel i Szczypka, Janina Przygocek, Puławy



Niunio, Łukasz O., Kaniwola

Pomiędzy Polską, Rosją, Izraelem i Stanami Zjednoczonymi – kręte dróżki z Ryk do Nowego Jorku (cz. I)

Żyd z Ryk przed Sądem Najwyższym USA

Opochodzącym z Ryk malarzu Ephraimie Bernsteinie w jego rodzinnym mieście mało kto dziś pamięta. Znacznie częściej jego nazwisko wymienia się w Stanach Zjednoczonych.

Znakomicie znają je zwłaszcza prawnicy. Uspokajam: nie, nikt nie pobił, nie okradł, ani nie oszukał. Wręcz przeciwnie: jego sprawa doprowadziła do ustalenia, kto jest, a kto nie jest obywatelem Stanów Zjednoczonych.

Z dzieciństwa, urodzonego w 1897 (bądź 1893, podawana jest też data 1898) roku Ephraima Bernsteina (trzymać się będziemy późniejszej, anglosaskiej pisowni imienia artysty w dzieciństwie był po prostu Efraimem) nie mamy zbyt wielu szczegółowych informacji.

Dziecko żydowskiego miasteczka

Spółeczność żydowska Ryk przeżywała w tym czasie swój rozkwit. Starozakonni stanowili znakomitą większość mieszkańców. Czytamy na portalu „Wirtualny Sztetl”: „...byli krawcami,

szewcami, piekarzami i rzeźnikami. Prowadzili własne zajazdy i wyszynki. W tym okresie w Rykach mieszkało 4 bogatych kupców żydowskich, 16 sklepikarzy, 54 szewców oraz wielu straganiarzy. Co tydzień, w czwartek, miał miejsce jarmark, który był głównym źródłem utrzymania dla zdecydowanej większości tutejszych Żydów. Większość Żydów zajmowała się handlem i rzemiosłem. Kilku nawiązało kontakty z fabrykantami w Lublinie. Do Lublina były eksportowane wyroby wyprodukowane w ryckich warsztatach. Pod koniec XIX w. Żydzi założyli w Rykach kilka małych przedsiębiorstw, m.in. zakład skórzany i zakład hafciarski. Ludność żydowska w osadzie zajmowała się także handlem rybami. Były one wywożone do większych miast, w tym Warszawy. Większość istniejących piekarni była w rękach żydowskich, tylko jedna z nich należała do Polaka...”.

I gdzieś któremuś z tych rzemieślników urodził się uzdolniony artystycznie syn.

Po nowe szczęście

Emigracja do Stanów Zjednoczonych była dość popularną



Beys Aphroim (Ephraim Bernstein) z Ryk. Na zdjęciu z synkiem w latach 50.

Spotkaliśmy też opinie, że Bernstein urodził się nie w Rykach, a w Rydze - taka informacja jest m.in. w jego wniosku o nadanie obywatelstwa amerykańskiego. W tym samym dokumencie jednak wyrzeka się formalnych związków z Królestwem Polskim i ówczesnym państwem rosyjskim. Prawdopodobnie więc albo pomylił się urzędnik, a petent nie dostrzegł lub nie chciał prostować, albo też urodził się w Rydze, ale dorastał i wyjechał z Ryk. Wszystkie inne znane nam źródła - także te z okresu życia malarza - wskazują albo na wyjazd Bernsteina z Polski, albo wskazują dokładnie na Ryki. Sprawę uważamy więc za rozstrzygniętą.

decyzją wśród środkowoeuropejskich Żydów w końcówce XIX wieku. W wielu wypadkach była po prostu największym marzeniem. Wyobrażali sobie Amerykę jako kraj nieograniczonych możliwości, powszechnej równości i, w dużej części, bezpieczeństwa. Z szansą na wyrwanie się z wszędobylskiej biedy, spod ograniczeń nakładanych przez prawo, ucieczkę od strachu przed pogromami. Czasem jechały całe rodziny, czasem cała familia składała się na jednego, najlepiej rojującego młodzieńca, który miał się „zahaczyć” i może potem ściągnąć kolejnych. Dla większości było to jednak coś w zasadzie nieosiągalnego. Oczywiście Żydzi nie byli w tym odosobnieni: z Galicji masowo jechało za Atlantyk polskie i rusińskie chłopstwo, z perspektywy Podlasia atrakcyjny wydawał się nawet wyjazd do egzotycznej Brazylii (pamiętacie „Pana Balzera w Brazylii”? ...”Od Narwi my są oporne. Od Buga, od Międzyrzecza, Sokołowa, Białą”...).

Szybka kariera

W papierach emigracyjnych Ephraima wiemy, że wypłynął

z Antwerpii. Wsiadł na nabrzeżu w Nowym Jorku. Wydaje się przy tym, że musiał być jednak w nie najgorszej sytuacji osobistej, bo trafia do niezłych amerykańskich prywatnych szkół, a po ich ukończeniu podejmuje dalszą edukację artystyczną. Szybko staje się dość znaczącym artystą, jego pseudonim Beys Afroim staje się rozpoznawalny nie tylko z racji na osiągnięcia twórcze, ale też zaangażowanie społeczne na rzecz imigrantów oraz w ruch komunistyczny. Jego styl jest nowatorski, poszukujący, bywa doceniany i przez krytyków i, co równie istotne, przez kupujących. Wystawia z sukcesami, otwiera nawet prywatną szkołę malarstwa. Jego pasję podziela żona Shoshana, również artystka (jego była studentka, zresztą chyba nawet jeszcze zdolniejsza...) pochodzenia żydowskiego, wywodząca się z Wiednia. Po II wojnie światowej wyjeżdżają do Izraela, przez dłuższy moment rozważają nawet związanie się z tym państwem na stałe. Ephraim głosuje tam nawet w wyborach.

No i od tego głosowania zaczął się problem...

cdn.

Zbigniew Smółko

Czytelnicza jazda obowiązkowa – nowa publikacja dr Ewy Leśniewskiej

Hrabstwo Zawieprzycę nareszcie się doczekało

Zimą ubiegłego roku Zdo rąk czytelników trafiła książka poświęcona dziejom Zawieprzycy.

Mimo że dziś jest to stosunkowo niewielki ośrodek w gminie Spiczyn w powiecie łęczyńskim, o tyle jego przeszłość jest wyjątkowo bogata, pełna barw i smaczków. Dobrze się stało, że trud jej opisanie podjęła tak kompetentna badaczka jak dr Ewa Leśniewska.

Niewielka miejscowość położona nad Wieprzem, przy granicy Parku Krajoobrazowego ma historię, którą można obdzielić kilka innych. W XV wieku istniał tu zamek obronny, ochraniający trakt królewski wiodący na Litwę. W drugiej połowie właściciel Atanazy Miączyński, uczestnik wyprawy wiedeńskiej i przyjaciel Jana III Sobieskiego, na miejscu starego zamku wybudował pałac barokowy,

oficynę, kaplicę pw. św. Antoniego Padewskiego oraz lamus. Po Miączyńskich przyszła gospodować tu kolejna znacząca rodzina Morskich herbu Topór. Za przyczyną tych dwóch rodów wytworzył się tutaj bardzo silny, wszechstronnie rozwinięty konglomerat gospodarczy i społeczny, który zasłużył sobie na nieformalną nazwę „hrabstwa”. Po 1818 roku włość przejęli Ostrowscy herbu Rawicz. Za ich rządów „hrabstwo” stało przed wieloma wyzwaniem: przekształcenia społeczne, uwłaszczenie włościan aż po reformę rolną w II Rzeczypospolitej. Ostateczny cios dla dawnego świata ziemiaństwa zadała II wojna światowa i przymusowe przekształcenia po jej zakończeniu.

Ze znaczenia „tamtych” Zawieprzyc niewiele zostało. Wprawdzie dalej cieszy oczy, nie tak licznych, jak chyba zasługu-

je, turystów, ruina pałacu, który nie podniósł się po pożarze 1838 roku. Jest kopiec z figurą zwieńczoną żelaznym krzyżem, wedle tradycji będący votum Atanazego Miączyńskiego za szczęśliwy powrót spod Wiednia. Jest konkurencyjna wobec tego przekazu opinia o parze nieszczęśliwych kochanków, barokowa brama wjazdowa, kaplica zamkowa z końca XVII wieku, lamus z pierwszej połowy XVII wieku oraz ruiny klasycystycznej oranżerii.

Dlatego bardzo potrzebna była monografia, zbierająca i porządkująca różne wątki z tej przebogatej historii, ustawiająca ją w kontekście dziejów rodzin i całego regionu. I dobrze, że zrobiła to akurat dr Leśniewska, Łęcznianka, miłośniczka i promotorka lokalnej historii, znająca ją i czująca nie tylko z poziomu archiwum i biblioteki, ale też własnego doświadczenia i pasji,

autorka niezliczonych artykułów oraz kilku książek, w tym biografii Jana Blocha, słynnego „króla kolei żelaznych”, z której prac wiele razy mieliśmy potrzebę i przyjemność korzystać. Dla zainteresowanych historią regionu pozycja zupełnie obowiązkowa.

Zbigniew Smółko

Hrabstwo Zawieprzycę. Dobra ziemskie i ich właściciele (XVII–XX w.). Książka dostępna jest w łącznej w księgarni na Starym Mieście u pana Kwiatkowskiego. Niedługo pojawi się w księgarni przy Bibliotece Łopacińskiego w Lublinie (w końcu marca w tej placówce planowany jest wieczór promocyjno-autorski) oraz w internecie na portalu aukcyjnym. Nakład ograniczony do 400 egzemplarzy, okładka twarda, 448 stron, Wydawnictwo Ruthenus (Krosno)



Adam Wirtemberski (1792–1847) – człowiek, który strzelał do matki i babki cz. VII

Wyrodne dziecko Puław

Barbarzyńskie bombardowanie z dział pałacu i wspaniałego ogrodu w Puławach w trakcie powstania listopadowego w marcu 1831 roku nie miało specjalnego znaczenia taktycznego. Rozkaz był tym bardziej zadziwiający, że wydał go człowiek, który w tym miejscu się urodził. A w środku były jego matka i babka.

Syn Marii księżę Adam po jej rozwodzie z Ludwikiem Wirtemberskim pozostał przy ojcu. Z matką widział się tylko kilka razy. Były to jakieś inscenizowane spotkania, aranżowane z reguły przez ojca, który, raz na jakiś czas, wpadał na pomysł, że może tę drogę wycisnąć z Czartoryskich parę groszy. Przez całą resztę czasu chłopiec był wychowywany w nienawiści do wszystkiego, co polskie, a zwłaszcza do tego, co miało związek z rodziną matki. Ponieważ był też kuzynem rodziny cesarskiej, w dorosłość wszedł jako żołnierz armii Królestwa Polskiego. W chwili wybuchu powstania złożył dymsię, wierny Mikołajowi został oficerem w oddziale Cypriana Kreutza, zmoskalonego Polaka, który dowodził działaniami wojskowymi przeciw powstańcom na Lubelszczyźnie.

Na linii frontu

Druga połowa lutego i początek marca w rejonie Puław i Kazimierza była terenem częstych prze-

Księżę Adam Wirtemberski w mundurze rosyjskich huzarów. Po wyjeździe Czartoryskich z Puław osobiście nadzorował m.in. kradzież biblioteki i wysłanie jej do Petersburga. Część zbiorów odbił oddział Piotra Langowskiego

marszów, prób opanowania linii Wisły, miejscowości kilka razy przechodziły z rąk do rąk.

W nocy z 1 na 2 marca Polakom znowu udało się przejść Wisłę i wyprzeć Rosjan z Puław w kierunku Końskowoli. Moskale wściekle kontratakują, idą w ruch bagnety, ale pierwsze skrzypce gra artyleria... Wszyscy chyba w Puławach są świadomi, że dowodzi nią syn Marynki. Ale też nikt nie

opisuje, jak reagowały na tę wieść matka i babka Izabela. Wiemy, że zachowywały się nad wyraz dzielnie. Przez cały dzień doglądały rannych, swoją postawą uspokajały licznie zgromadzonych sąsiadów, służbę, a nawet szukających schronienia włościan. Wieczorem, kiedy na dziedzińcu ustała bezpośrednia walka, Izabela, swoim zwyczajem, zasiadła przy świecy do pasjansa, kula wpadła przez

okno i uderzyła w ścianę niedaleko od księżnej. Nawet i to nie przełamało stoicyzmu. Wszyscy wokół błagali, żeby zechciała się ewakuować. Z trudem się zgodziła. 5 marca, pieszo, Izabela, Maria, księżniczka Zofia i nieszczęsna Cecylia Beydale opuściły Puławę po raz ostatni.

Co trzeba mieć w głowie...

Podobnie nie wiemy, jakie myśli przebiegały przez głowę człowieka, który czterdzieści lat wcześniej w tym pałacu się urodził i spędził w nim część dzieciństwa. Który doskonale wiedział, kto jest w środku. Wydaje się, że wytłumaczenie rozkazem, skądinąd również nienawidzącego Czartoryskich, cara Mikołaja - to za mało. Po prostu - nie wiemy...

W służbie rosyjskiej księżę został odznaczony Orderem Świętej Anny I klasy z diamentami, Orłem Białym, Orderem Świętego Jerzego IV klasy oraz Orderem Aleksandra Newskiego. Za wybitną służbę w walce z polskimi powstańcami 12 kwietnia 1831 roku, Adam Wirtemberski (wówczas pisany „Württemberg”) był pierwszym generałem, który otrzymał złotą szablę ozdobioną diamentami z napisem „Za odwagę” oraz, jak wszyscy generałowie poniżej dowódców korpusów, odznakę „Virtuti militari” (Zasługi Wojskowej) II klasy. Otrzymał też część dóbr, które wcześniej należały do Czartoryskich. Wyjechał do Niemiec w 1840 roku. Zmarł siedem lat później.

Zbigniew Smółko

Jan Krzysztof Kluk, ojciec polskiej botaniki i zoologii (1739–1796)

Najzdolniejszy uczeń łukowskich pijarów



Portret Jana Krzysztofa Kluka po 1761 roku

Dla syna zubożalego szlachcica z pogranicza Mazowsza i Podlasia, muszącego parać się pracą jako majster budowlany, możliwość posłania syna do porządnej szkoły, dzięki której mógł zrobić kilka kroków w górę społecznej hierarchii, była szansą nie do zlekceważenia. Tym bardziej że ojciec późniejszego wybitnego uczonego akurat sam kierował robotami przy budowie kościoła pijarów w Łukowie.

Bez wątpienia powstanie w Łukowie szkoły prowadzonej przez specjalizujących się w takich przedsięwzięciach ojców pijarów było jednym z najdonioślejszych wydarzeń w dziejach miasta. Placówek takich w Rzeczypospolitej było trzynastie, każda niemal z nich utrzymywała wysoki poziom, będąc z reguły jedną z najciekawszych i najbardziej dostępnych szans zwłaszcza dla synów uboższej szlachty, których nie stać było na szukanie wiedzy w większych ośrodkach (do takich zaliczał się najbliżej Lublin, gdzie swoją szkołę mieli, o wiele bardziej elitarni, jezuici) czy, mająca ładną tradycję Akademii, Biała.

Wspólne dzieło

Dlatego też o powołanie placówki zabiegało, na różnych ścieżkach i jak nigdy niemal zgodnie, wiele rodzin szlacheckich - Jezierscy, Szaniawscy, Rozwadowscy, Zarzeczcy. Po skompletowaniu nadań, fundacji i wzniesieniu budynku, nauczanie rozpoczęło się w 1701 roku. Istotną rolę w całym procesie odgrywały dwa konwikty, gdzie dach nad

głową, miejsce do nauki i czujnych opiekunów znaleźć mogli wysłani na nauki młodzianek. Nie ma się co dziwić, że klasztor, kościół i szkoła były przedmiotem szczerej i uczciwej troski okolicznej szlachty, która widziała w nich, jak najbardziej słuszenie, wartość dodaną w tkance miejskiej.

Po reformie jeszcze lepiej

Na jeszcze wyższy poziom szkolnictwo pijarskie weszło po reformie edukacyjnej przygotowanej i przeprowadzonej przez księdza Stanisława Konarskiego. Dla Łukowa oznaczało to przyjęcie do pracy wielu młodszych wykładowców, niekoniecznie bezpośrednio zakonników oraz przekształcenie placówki w kolegium, będące nawet kolonią Akademii Krakowskiej. Dawało to nie tylko prestiż, ale też realny nadzór pedagogiczny i merytoryczny. Również Łuków jako pierwsza ze szkół pijarskich przyjęła zasady wprowadzone przez Komisję Edukacji Narodowej.

Szansa dla potrzebujących

Młody Jan Krzysztof Kluk był modelowym przykładem, jak taka placówka mogła posłużyć i rozwojowi jednostki i sukcesowi społeczności. Rodzina wywodziła się z Warmii, posesji nie miała, ojciec, zdolny architekt i budowniczy co chwilę musiał jechać tam, gdzie jego wiedza, umiejętności i pracowitość były potrzebne. Dlatego i syn zmieniał szkoły. Uczył się w Warszawie, Drohiczyźnie, wreszcie trafił do Łukowa. Można się domyślać, że przyjęcie go do placówki było elementem kontraktu.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Pałac w Cieleśnicy

Urokliwa miejscowość położona w gminie Rokitno koło Białej Podlaskiej odnotowana jest w źródłach w XVI wieku. W 1810 roku ostatni bialski Radziwiłł księżę Dominik sprzedał ją Andrzejowi Serwińskiemu, który rozwinął ją jako ośrodek gospodarczy: hodował zwierzęta, sadił drzewa owocowe, a nawet morwy pod hodowlę jedwabników. Po 1832 podjął budowę klasycystycznego pałacyku wraz z przemyślanym założeniem parkowo-ogrodowym. W 1880 roku majątek przeszedł w ręce rodziny Różyckiego - Rosenwerthów. Byli to kolejni dobrzy gospodarze - zbudowali m.in. gorzelnię (która z czasem stanie się jednym w głównych atutów), cegielnię, elektrownię, stawy rybne. Po wojnie majątek stał się własnością Skarbu Państwa. Pałac zachował się w dobrym stanie, mieścił się w nim



Dom Pracy Twórczej, potem zaś należał do miejscowego Państwowego Gospodarstwa Rolnego. Obecnie znajduje się w rękach prywatnych. Wraz

z całym założeniem przeszedł gruntowną i udaną rewitalizację. Mieści się w nim hotel oraz m.in. muzeum miejscowej fabryki wódek i likierów.

Zdjęcie znalezione na portalu fotopolska.eu, umieszczone tam przez użytkownika o nicku NIET.

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Górnik wypunktowany przez faworyta. Coraz trudniejsza sytuacja łącznian

Podopieczni trenera Jurija Szatałowa liczyli na sprawienie w sobotę niespodzianki. Niestety dla zielono-czarnych, Wieczysta Kraków była tego dnia za mocna. Coraz bardziej komplikuje się sytuacja walczącego o utrzymanie Górnika.

Po ostatnim meczu ligowym „Górnikiem” pozostał niedosyt, jednak stracili zwycięstwo w ostatniej akcji w Siedlcach, a o remisie zdecydował gol byłego piłkarza zielono-czarnych - Karola Podlińskiego. Wcześniej podopieczni trenera Jurija Szatałowa odnieśli długo wyczekiwane zwycięstwo, co wpłynęło pozytywnie na morale zespołu.

W sobotę łącznian czekała trudna przeprawa, bo do Grodu Dzika przyjeżdżał jeden z faworytów do awansu do PKO BP Ekstraklasy. Posiadający imponujący budżet klub z Krakowa ma w składzie doświadczonych piłkarzy o wysokich umie-

jętnościach, jak choćby Michała Pazdana czy Carlitosa. Ekipa trenera Kazimierza Moskała znajduje się w ścisłej czołówce Betclia 1. Ligi i do Łęcznej przyjeżdżała po zwycięstwo.

Krakowscy faworyci nie zawiedli. Po pierwszej połowie byli na prowadzeniu 1:0 po голу Mikiiego Villara z 34. minuty. Hiszpan wbił piłkę do siatki z bliska, przy dość biernej postawie defensywy Górnika. Przyjezdni mieli doskonałą szansę na lepszy wynik, ale wcześniej karnego nie trafił Carlitos - świetną interwencją popisał się Łukasz Budzilek.

W końcówce meczu goście przypieczętowali zwycięstwo dwoma bramkami Stefana Fereitaga. Przy pierwszym z tych goli asystował mu Villar, przy drugim Mikkel Maigaard. Najpierw Austriak trafił z bliska po płaskim podaniu wzdłuż bramki, później zamknął dobre dośrodkowanie z bocznego sektora precyzyjnym strzałem głową.

Górnik przegrał przed własną publicznością 0:3 z Wieczystą, co komplikuje sytuację łącznian, szczególnie wobec zwycięstwa



Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna

Jestem trochę zaskoczony przebiegiem tego starcia

Zespół przeciwnika piłkarsko był lepszy od nas w środku boiska. Ponadto tracił bramki w dość dziwny sposób. Mam na myśli choćby pierwszego

Stali Mielec, która rywalizuje z zielono-czarnymi w walce o utrzymanie w Betclia 1. Lidze.

**Górnik Łęczna - Wieczysta Kraków
0:3 (0:1)**

Bramki: Villar 34', Feiertag 76', 90'+2.

gola. Przez cały mikrocykl trenujemy tak, żeby do końca grać z zawodnikiem i potem w meczu odpuszczamy. Można powiedzieć, że w tej sytuacji nasz gracz zasnął w polu karnym. Jestem trochę zaskoczony przebiegiem tego starcia. Przy stanie 0:2 mieliśmy okazję sam na sam, dzięki której można było pokusić się o lepszy wynik. Wiedzieliśmy, w jaki sposób gra Wieczysta i jak dobrymi piłkarzami dysponuje, ale jeśli dyscyplina taktyczna jest łamana, to trudno wygrać z takim zespołem. Musimy podnieść głowy do góry i walczyć dalej. Trzeba pamiętać, że jeśli zaczynamy łamać dyscyplinę taktyczną, to wiele rzeczy nam nie wychodzi i o tym będziemy rozmawiali w kolejnym tygodniu.

Górnik: Budzilek - Späcil (46' Nowogoński), Kruk, Guček, Jaroszyński, Biedrzycki (46' Ogaga) - Janaszek (86' Wolsztyński), Deja (17' Ahmedov), Kryeziu, Myszor - Paryzek (77' Orlik).

Wieczysta: Mikułko - Fila, Pazdan, Olsson, Pestka - Villar (84' Semedo), Maigaard, Piażón, Knežević (60' Pušić), Dziegie-

KONTUZJA LIDERA

Adam Deja zszedł w sobotę z boiska już w 17. minucie spotkania. Dla Górnika było to bardzo duże osłabienie, szczególnie dla środka drugiej linii. - Dwa tygodnie temu Adam miał już problem z plecami, ale doszedł do siebie. Trenował przez cały mikrocykl i liczyliśmy na niego, jednak nadal ma z tym kłopot. Myślę, że może wypaść z gry na dłużej, ale równie dobrze może wrócić do rywalizacji za trzy-cztery dni - skomentował po spotkaniu trener Jurij Szatałow

KRÓTKI DEBIUT

W sobotę debiut w Górniku zaliczył wypożyczony z Cracovii obrońca Bartosz Biedrzycki. 22-latek został zmieniony po pierwszej połowie, jego miejsce zajął David Ogaga.

lewski (73' Trąbka) - Carlitos (73' Feiertag).

Żółte kartki: Kruk - Olsson, Pazdan.

Sędziował: Mateusz Jenda (Warszawa).

Dominik Smagała

dsm

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 24. KOLEJKI

Chrobry - Grodzisk Maz. 3:0
Górnik - Wieczysta 0:3
Miedź - Stal 2:1
Puszcza - Pogoń 3:0
Mielec - Tychy 4:0
Znicz - Odra 2:3
Bytom - Ruch 0:1
Śląsk - Wisła (nie odbył się)
Polonia - ŁKS (po zamknięciu wydania)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	23	49	54-19
2	Chrobry Głogów	24	41	35-22
3	Wieczysta Kraków	24	40	51-35
4	Polonia Warszawa	23	40	39-32
5	Pogoń Grodzisk Maz.	24	39	41-33
6	Miedź Legnica	24	38	41-40
7	Śląsk Wrocław	23	37	42-37
8	Ruch Chorzów	24	37	36-33
9	Stal Rzeszów	24	35	36-38
10	Polonia Bytom	24	35	38-31
11	ŁKS Łódź	23	33	34-35
12	Puszcza Niepołomice	24	31	32-30
13	Odra Opole	24	29	24-31
14	Pogoń Siedlce	24	27	25-28
15	Stal Mielec	24	20	31-48
16	Znicz Pruszków	24	20	26-48
17	Górnik Łęczna	24	16	26-45
18	GKS Tychy	24	14	28-54

NASTĘPNA KOLEJKA (13-16.03.)

Chrobry - Puszcza, Tychy - Śląsk, ŁKS - Odra, Grodzisk Maz. - Polonia, Pogoń - Znicz, Ruch - Mielec, Stal - Górnik (14.03., godz. 19.30), Wieczysta - Bytom, Wisła - Miedź

Służby mundurowe rywalizowały w Tucznej i Sławatyczach

Już po raz 25 odbył się turniej w halowej piłce nożnej - wydarzenie sportowe, które na stałe wpisało się w kalendarz lokalnych inicjatyw integrujących służby mundurowe z regionu. Tegoroczna edycja zgromadziła aż 18 drużyn reprezentujących różne formacje, m.in. Straż Graniczną, Policję, Państwową i Ochotniczą Straż Pożarną oraz Wojsko Polskie. Turniej odbył się pod patronatem wójtów czterech gmin: Tucznia, Kodeń, Sławatycze, Wisznice oraz władz miasta Piszczac.

Zawody rozegrano w dwóch miejscowościach: w Tuczniej i w Sławatyczach. Organizatorzy podzielili drużyny na sześć grup po trzy zespoły, co zapewniło dynamiczną i emocjonującą rywalizację już od pierwszych spotkań.

W Tuczniej rozegrano mecze w dwóch grupach. W pierwszej zmierzyły się drużyny: 19 Brygady Zmechanizowanej w Lublinie, Placówki Straży Granicznej w Białej Podlaskiej oraz Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej. W drugiej grupie rywalizowały zespoły z Placówki Straży Granicznej we Włodawie, Placówki Straży Granicznej w Janowie Podlaskim oraz Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej.

Pozostałe cztery grupy rozgrywały swoje mecze w Sławatyczach. W pierwszej grupie wystąpiły: Nadbużański

Oddział Straży Granicznej w Chełmie, Podlaski Oddział Straży Granicznej w Białymstoku oraz Batalion Zmechanizowany w Białej Podlaskiej. W drugiej grupie rywalizowały: Placówka Straży Granicznej w Terespolu, Komenda Powiatowej Policji w Puławach oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Kodniu. W trzeciej grupie spotkały się zespoły Komendy Miejskiej Policji w Lublinie, Wojsk Obrony Terytorialnej w Rzeszowie oraz Placówki Straży Granicznej w Lublinie. Ostatnią grupę tworzyły drużyny z Placówki Straży Granicznej w Duchobrodach, Placówki Straży Granicznej w Dorohusku oraz Placówki Straży Granicznej w Bohukach.

Po zakończeniu fazy grupowej do dalszej rywalizacji awansowało 12 zespołów.

Wśród nich znalazły się m.in. drużyny Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chełmie, Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku, Placówki Straży Granicznej w Terespolu, Ochotniczej Straży Pożarnej w Kodniu, Wojsk Obrony Terytorialnej w Rzeszowie, a także zespoły z Lublina, Duchobrodów, Dorohuska i Janowa Podlaskiego. Do dalszej fazy awansowały również drużyny Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej, 19 Brygady Zmechanizowanej w Lublinie oraz Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej.

Po emocjonujących meczach finałowych zwycięzcą została drużyna Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku. Drugie miejsce zajęła Placówka Straży Granicznej w Dorohusku, a trzecie Ko-

menda Miejska Policji w Białej Podlaskiej. Tuż za podium uplasowała się Państwowa Straż Pożarna w Białej Podlaskiej. Na kolejnych miejscach znalazły się Wojsk Obrony Terytorialnej w Rzeszowie oraz Placówka Straży Granicznej w Lublinie.

Podczas turnieju przyznano również wyróżnienia indywidualne. Najstarszym zawodnikiem i jednocześnie najstarszą drużyną okazała się reprezentacja 19 Brygady Zmechanizowanej w Lublinie. Najmłodszym zawodnikiem oraz najmłodszą drużyną została Ochotnicza Straż Pożarna w Kodniu. Tytuł króla strzelców zdobył zawodnik Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku, natomiast najlepszym bramkarzem turnieju został reprezentant Placówki Straży Granicznej w Dorohusku. Za

najlepszą zawodniczkę uznano przedstawicielkę Wojsk Obrony Terytorialnej w Rzeszowie. Wyróżnienie Fair Play dla zawodnika otrzymał reprezentant Placówki Straży Granicznej w Lublinie, natomiast drużynową nagrodę Fair Play przyznano Komendzie Powiatowej Policji w Puławach.

Spotkania sędziowali: Ryszard Nilipiuk - wiceprzewodniczący Zrzeszenia Rady Wojewódzkiej LZS w Lublinie - oraz nauczyciele z Placówki Oświatowej w Sławatyczach: Bogdan Bandzarewicz i Andrzej Łuciuk. Organizatorzy podkreślają, że turniej był nie tylko okazją do sportowej rywalizacji, ale przede wszystkim do integracji środowisk służb mundurowych oraz budowania relacji między jednostkami z różnych części regionu.

mp
WSP

Bez celnego strzału. Pokazali nudne oblicze

Piłkarze Motoru Lublin zanotowali dziesiąty remis w obecnym sezonie PKO BP Ekstraklasy. W starciu 24. kolejki rozgrywek żółto-biało-niebiescy podzielili się punktami przed własną publicznością z Górnikiem Zabrze.

Gospodarze przystępowali do niedzielnej potyczki opromienieni dwoma zwycięstwami z rzędu. Takiej serii podopieczni trenera Mateusza Stolarskiego nie mieli od końcówki sezonu 2024/25, więc nastroje były optymistyczne i w zespole drzemała chęć przedłużenia passy. Pierwsza połowa nie porwała kibiców zgromadzonych na Motor Lublin Arenie ani tych przed telewizorami. Na boisku nie brakowało walki, ale ofensywnej gry oraz klarownych sytuacji bram-



Motor nie przegrał trzeciego meczu z rzędu

kowych już tak. Najlepszą okazję na otworenie wyniku miał po stałym fragmencie gry Rafał Janicki z Górnika, ale z jego strzałem poradził sobie stojący między słupkami Ivan Brkić. Bezbramkowy remis do przerwy nie mógł więc nikogo dziwić.

Po zmianie stron nadal emocji było jak na lekarstwo. W 67. minucie miejscowi wreszcie byli bliscy objęcia prowadzenia. Po świetnej akcji Bartosza Wolskiego i jego wrzutce w pole karne, wprowadzony z ławki rezerwowych Thomas Santos znalazł się

w dogodnej sytuacji, ale posłał piłkę nad poprzeczką. W odpowiedzi na bramkę Motoru uderzał kapitan gości Erik Janża, ale na posterunku był Ivan Brkić. Chorwat mógł się cieszyć z drugiego czystego konta z rzędu, ale w szeregach

żółto-biało-niebieskich panowało rozczarowanie podziałem punktów po bezbarwnym spotkaniu. Zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że drużyna z Lublina nie oddała w niedzielę celnego strzału na bramkę przeciwników. – Trzeba szanować ten punkt, ale wiemy, że mogliśmy wygrać. Stworzyliśmy jednak za mało sytuacji. Dobrze trzymaliśmy piłkę, dobrze graliśmy „małe gry”, ale problem był z kreowaniem okazji, szczególnie w pierwszej połowie. Wszyscy widzą, jaka jest nasza liga. Każdy z każdym wygrywa, liga jest wyrównana. Dół goni górę, a góra raz punktuje, a raz nie – przyznał lewy obrońca, Filip Luberecki. W następnej kolejce „Motorowcy” zmierzają się na wyjeździe z ostatnią w tabeli Bruk-Bet Termalicą Nieciecza. Początek tej konfrontacji zaplanowano w piątek, 13 marca o godzinie 18. W spotkaniu tym będzie

mógł zagrać Mbaye Jacques Ndiaye. Jeden z liderów Motoru musiał przeciwko Górnikowi pauzować z powodu czwartej żółtej kartki w tym sezonie, którą zobaczył tydzień wcześniej. – Jedziemy do Niecieczy po trzy punkty, bo chcemy patrzeć do góry, a nie oglądać się za siebie. Straty punktowe są niewielkie, więc wygrywając, możemy iść coraz wyżej – zapowiada najlepszy strzelec lubelskiego zespołu, Karol Czubak.

Motor Lublin - Górnik Zabrze
0:0

Motor: Brkić – Stolarski, Bartoš, Mathys, Luberecki (73 Meyer), Samper, Wolski, Rodrigues (80 Łabojko), Król (61 Santos), Ronaldo (61 van Hooen), Czubak (73 Dadas-hov)

Karol Kurzępa

Zdobyli stolicę! Bogdanka LUK pokazała wielką klasę

Bogdanka LUK Lublin zagrała kapitalnie w meczu na szczycie z PGE Projektem Warszawa. Czwarty set był znakomitą podsumowaniem dominacji mistrzów Polski!

W niedzielę w stolicy spotkały się zespoły z drugiego i trzeciego miejsca w ligowej tabeli oraz dwaj poważni kandydaci do zdobycia medali PlusLigi. To za-

powiadało emocjonujące spotkanie i już w pierwszym secie dowiedzieliśmy się, że właśnie takie będzie. Na początku partii prowadziła drużyna z Warszawy, a później inicjatywę przejął LUK. W kluczową fazę partii oba zespoły weszły przy remisie, ale to Lublinianie wyszli na prowadzenie 21:19 po udanym ataku Wilfredo Leona, a później po bloku tego samego zawodnika. Miejscowi zdołali jednak wyrównać, a później przy stanie 22:22 wy-

grali bardzo długą akcję i znów prowadzili. Dwa kolejne „oczka” należały do mistrzów Polski i to oni mieli piłkę setową. Nie wykorzystali jej, podobnie jak pięciu kolejnych. Udało się dopiero za siódmym razem i LUK wygrał 31:29. W drugiej odsłonie znów lepiej zaczęli miejscowi, ale mistrzowie Polski dość szybko ich dogonili i wyszli na prowadzenie 17:13. To jednak roztrwonili i znów w końcówkę oba zespoły wchodziły przy remisie. Tym

razem żółto-czarni znacznie lepiej zegrali w najważniejszym momencie i bezproblemowo domknęli seta zwycięstwem 25:21. W trzeciej partii wyraźnie lepsi okazali się siatkarze Projektu i wygrali ją dość gładko 25:19. Czwarta odsłona była już pokazem dominacji mistrzów Polski, który bardzo łatwo rozbijali obronę Projektu i prowadzili aż ośmioma punktami w połowie partii. Rywale po prostu nie mieli odpowiedzi na pewność siebie Lublinian, na których przegrany

set kompletnie nie zrobił wrażenia. Podopieczni Stephane’a Antigi konsekwentnie dobijali przeciwników, a dwa asy serwisowe Mateusza Malinowskiego zakończyły seta wynikiem 25:12, a mecz 3:1. Imponująca wygrana nie zapewniła Bogdancie LUK Lublin awansu na drugie miejsce w tabeli, ale teraz mistrzowie Polski tracą do niego zaledwie jeden punkt z dorobkiem 47 „oczek”. Pierwszy Aluron CMC Warta Zawiercie prowadzi dość wyraż-

nie i ma na koncie 56 punktów. To właśnie ten zespół będzie kolejnym rywalem Lublinian, a potyczkę w hali Globus zaplanowano na 13 marca.

PGE Projekt Warszawa - Bogdanka LUK Lublin
1:3
(29:31, 21:25, 25:19, 12:25)

Kacper Ciuksza

Na początku było nieźle. Przykry mecz PGE Startu

Do przerwy było nieźle, a po niej już fatalnie. Koszykarze PGE Startu Lublin wrócili do gry po dłuższej przerwie i niestety nie zaprezentowali najwyższej formy przeciwko Tasomix Rosiek Stali Ostrów Wielkopolski.

Po trzech tygodniach przerwy koszykarze z Lublina wreszcie wrócili do rywalizacji. W trakcie przerwy do zespołu dołączył Courtney Ramey, który grał w Starcie w poprzednim sezonie. Początek spotkania był wyrównany i szybki, ale lepiej radziła sobie drużyna z Ostrowa. Rzucała na lepszej skuteczności i była w stanie zatrzymać „Startowców” pod własnym koszem. W efekcie tego miejscowi wygrali pierwszą kwartę 20:15.

Niestety na dwie minuty przed końcem kwarty na parkiet upadł Roman Szymański, który prawdopodobnie doznał poważnego urazu i musiał opuścić boisko. Na początku drugiej odsłony czerwono-czarni pokazali lepszą formę i dzięki niej nie tylko odrobili stratę, ale również wyszli na prowadzenie. Niestety dalsza część kwarty była dla nich zdecydowanie gorsza i miejscowi wrócili na prowadzenie, które dość spokojnie utrzymywali. „Dowiedzieli” je też do długiej przerwy, przed którą wygrywali 42:37. Po zmianie stron Start zdobył pierwsze punkty, ale nie zdołał się napędzić i dalej musiał gonić. Stal dość łatwo rozbijała lubelską obronę i trzymała wicemistrzów Polski w bezpiecznym dla siebie dystansie. W końcówce kwarty ten stał się już nie tyle bezpieczny, co ogromny, bo gospodarze

prowadzili aż 16 punktami. Przy tak dużej różnicy czwarta kwarta była właściwie formalnością i obie drużyny tak ją też potraktowały. Na grę „Startowców” przykro było patrzeć, a gospodarze już nie forsowali tempa. Frywolne granie finalnie doprowadziło do końcowego wyniku 93:78 na korzyść gospodarzy.

Tasomix Rosiek Stal Ostrów Wielkopolski - PGE Start Lublin
93:78
(20:18, 22:19, 26:15, 25:24, 25:26)

Start: Frankamp 15, Tokoto 14, Wright 13, O’Reilly 11, Ford 8, Krasuski 7, Pelczar 6, Put 2, Szymański 2, Ramey

Kacper Ciuksza

Wiemy, kiedy pojedzie Orlen Oil Motor Lublin

PGE Ekstraliga podała pełny terminarz meczów sezonu 2026 z podziałem na piątki i niedziele. Wiemy więc, kiedy na tory w całej Polsce wyjadą żużlowcy Orlen Oil Motoru Lublin.

PGE Ekstraliga podała terminy wszystkich spotkań w sezonie 2026 z podziałem na piątki i niedziele. Inaugurację sezonu zaplanowano na 10 kwietnia, a walkę o medale na 20 i 27 września. Jeden z finałowych rewanżów może odbyć się jednak dopiero 4 października, jeśli gospodarzem będą Torunianie.

Oto terminarz meczów Orlen Oil Motoru Lublin w sezonie 2026:
12 kwietnia 2026 - Orlen Oil Motor Lublin - PRES Grupa Deweloperska Toruń
17 kwietnia 2026 - Krono-Plast Włókniarz Częstochowa - Orlen Oil Motor Lublin
24 kwietnia 2026 - Orlen Oil Motor Lublin - Stelmet Falubaz Zielona Góra
24 maja 2026 - Gezet Stal Gorzów - Orlen Oil Motor Lublin
10 maja 2026 - Orlen Oil Motor Lublin - Betard Sparta Wrocław
17 maja 2026 - Fogo Unia Leszno - Orlen Oil Motor Lublin
29 maja 2026 - Orlen Oil Motor Lublin - Bayersystem GKM Grudziądz
12 czerwca 2026 - Orlen Oil Motor Lublin - Krono-Plast Włókniarz Częstochowa
21 czerwca 2026 - PRES Grupa Deweloperska Toruń - Orlen Oil Motor Lublin
28 czerwca 2026 - Stelmet Falubaz Zielona Góra - Orlen Oil Motor Lublin

3 lipca 2026 - Orlen Oil Motor Lublin - Gezet Stal Gorzów
9 sierpnia 2026 - Betard Sparta Wrocław - Orlen Oil Motor Lublin
14 sierpnia 2026 - Orlen Oil Motor Lublin - Fogo Unia Leszno
21 sierpnia 2026 - Bayersystem GKM Grudziądz - Orlen Oil Motor Lublin

Terminy mogą jeszcze ulec zmianom, a dokładne daty ustali telewizja Canal+Sport, która transmitować będzie wszystkie spotkania ekstraligi w nadchodzących rozgrywkach. Nadawca może nie później niż na sześć tygodni przed kalendarzową datą meczu w danej kolejce dokonać zmiany.

Kacper Ciuksza

Lewart Lubartów rozpoczyna walkę o III ligę

Piłkarze Lewartu Lubartów są gotowi do wiosennej rundy, w której powalczą o awans do III ligi. Obecnie drużyna zajmuje miejsce dające przepustkę do baraży, ale podopieczni Grzegorza Bonina chcą wyprzedzić Hetman Zamość i świętować promocję.

Zwycięstwo

W ostatnim meczu kontrolnym Lewart pokonał POM Iskra Piotrowice 2:0. Bramki dla biało-niebieskich zdobyli Karol Kalita i Kamil Zieliński.

Pierwsza połowa należała do gospodarzy, którzy stwarzali



W ostatnim meczu kontrolnym Lewart ograł POM Iskrę Piotrowice (fot. Bartosz Gorzel)

liczne sytuacje bramkowe. Po stałych fragmentach gry groźnie główkował Oskar Gede, a po zespołowych akcjach piłka dwukrotnie znalazła się w siat-

ce po strzałach Łukasza Najdy, jednak sędzia odgwiżdżał spalonego. Blisko gola był także Ernest Skrzyński, którego uderzenie zablokował obrońca. W 44.

minucie Karol Kalita strzałem głową wykorzystał dośrodkowanie Arkadiusza Bednarczyka, ustalając wynik pierwszej połowy na 1:0.

W drugiej połowie Lewart nadal dominował. W 77. minucie w polu karnym sfaulowany został Kamil Zieliński, który sam wykorzystał rzut karny, ustalając wynik spotkania na 2:0.

Lewart Lubartów - POM Iskra Piotrowice 2:0 (1:0)

Bramki: Kalita 44', Zieliński 77' (k).

Lewart: I połowa: D. Podleśny - Jabłoński, Gede, Duda, Kompanicki, Szymona, Skoczyła, Skrzyński, Bednarczyk, Najda, Kalita.

II połowa: D. Podleśny (70' K. Podleśny) - Jabłoński, Marciniak, Gede, Stępak, Czapski, Paluch, Brzyski, Zieliński, Gajos - Żelisko.

mp



ROZMOWA Z Karolem Kalitą, nowym zawodnikiem Lewartu Lubartów

Lewart ma potencjał na awans

Jesteście już gotowi do rundy wiosennej?

- Tak, przetrenowaliśmy solidnie cały okres przygotowawczy. Wierzymy, że to, co udało się wypracować przez zimę, zapoczątkuje już w meczach o punkty.

Skąd pomysł na przenosiny do Lewartu?

- Jestem mocno związany z Lublinem i nie planowałem już wyjazdów poza miasto, żeby grać w piłkę. Jedną nogą byłem już w Świdniczance Świdnik, ale trener Bonin wraz z panem Piotrem Grzegorzczakiem przekonali mnie, że Lewart to dobry wybór i że w perspektywie jest walka o awans do trzeciej ligi.

Jak oceniasz poziom zespołu, w którym teraz grasz?



Karol Kalita (pierwszy z lewej) ma być dużym wzmocnieniem Lewartu (fot. Bartosz Gorzel)

- Jak na czwartą ligę Lewart ma naprawdę dobrych zawodników. Nie przez przypadek zajmuje wysokie miejsce w tabeli. Odeszło kilku jakościowych graczy, ale przyszło też kilku nowych. Na wyniki i pełną ocenę trzeba

będzie poczekać do czerwca. Jak już się nie raz przekonaliśmy, nazwiska same w piłkę nie grają.

A jak wyglądają plany na awans?

- Na wiosnę Lewart będzie

Jedną nogą byłem już w Świdniczance Świdnik, ale trener Bonin wraz z panem Piotrem Grzegorzczakiem przekonali mnie, że Lewart to dobry wybór

grał o jak najlepsze miejsce w tabeli (śmiej - przyp. red.). Będziemy walczyć o trzy punkty w każdym kolejnym meczu i zobaczymy, gdzie nas to zaprowadzi.

Zdajesz sobie sprawę, że kibice liczą na Cię?

- Tak, mam tego świadomość. Mam nadzieję, że sprostim wymaganiom i stanę na wysokości zadania.

A jak było z wejściem do szatni? Nie miałeś problemu z aklimatyzacją?

- Nie, wszystko poszło szybko

i naturalnie. Znałem wielu zawodników już wcześniej, przecinając się z nimi na meczach lub grając w jednym zespole.

15 goli w rundzie. Stać Ciebie?

- 15 bramek w 15 spotkaniach? To będzie trudne zadanie, ale przy dobrej współpracy z kolegami z drużyny myślę, że jestem w stanie tyle strzelić. Na pewno nie będzie łatwo, ale warto będzie próbować.

mp



ROZMOWA Z Kamilem Zielińskim, zawodnikiem Lewartu Lubartów

Nie lekceważymy żadnej ekipy, ale idziemy po swoje

Jesteście gotowi?

- Oczywiście, że jesteśmy gotowi. Z niecierpliwością czekamy na pierwszy mecz w tej rundzie. Chcemy zagrać dobre spotkanie i dopisać pierwsze trzy punkty na wiosnę.

W rewanżach będziecie mocniejsi kadrowo?

- W zimie opuściło drużynę kilku naprawdę dobrych zawodników, którzy mieli duży wpływ na wyniki w pierwszej rundzie. Na pewno będzie nam brakowało jakości i doświadczenia Pawła Myśliwieckiego, Aleksa Aftyki czy



Kamil Zieliński i spółka chcą wywalczyć promocję (fot. Bartosz Gorzel)

Yevhena Smirnova. Uważam, że w ich miejsce przyszli

równie jakościowi i doświadczeni zawodnicy jak Karol

Kalita czy Ernest Skrzyński. Dobrze się zaaklimatyzowali w naszej drużynie i myślę, że będzie to wyglądało równie dobrze, jak i na jesieni. Podsumowując, jesteśmy naprawdę mocni.

Awans albo śmierć?

- Liczymy tylko i wyłącznie na to, że będzie awans. Znamy swoją wartość i będziemy chcieli pokazać ją w każdym meczu rundy rewanżowej. Liga jest mocna. Nie lekceważymy żadnej ekipy, ale idziemy po swoje. Jeżeli nie z pierwszego miejsca to jest jeszcze

Jesteśmy naprawdę mocni

szansa na awans z baraży, więc cel jest dla nas jasny.

A na inaugurację bój z Motorem II Lublin...

- Gramy u siebie i chcemy zwyciężyć. Interesuje nas tylko taki scenariusz. Jesteśmy dobrze przygotowani przez nasz sztab trenerski i od początku będziemy chcieli narzucić swoje warunki gry.

mp

IV LIGA

PROGRAM 16. KOLEJKI (15.03., godz. 12:00)

Lewart - Motor II
Huragan - Orleń R.
Hetman - Orleń Ł.
Granit - Tur
Tanew - Start
Łada - Ruch
Bug - Janowianka
Lublinianka - Tomasovia

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	15	43	55:6
2	Lewart Lubartów	15	39	42:12
3	Tomasovia Tom. Lub.	15	30	37:19
4	Łada Biłgoraj	15	30	41:17
5	Orleń Radzyń Podlaski	15	29	35:25
6	Janowianka Janów Lub.	15	27	35:23
7	Lublinianka Lublin	15	25	33:18
8	Motor II Lublin	15	21	25:24
9	Start Krasnostaw	15	18	22:37
10	Tur Milejów	15	16	27:30
11	Granit Bychawa	15	16	19:32
12	Bug Hanna	15	14	24:30
13	Ruch Ryki	15	14	25:42
14	Orleń Łuków	15	13	17:31
15	Tanew Majdan Stary	15	7	14:45
16	Huragan Międzyrzec Podl.	15	1	9:69

NASTĘPNA KOLEJKA

(21/22.03): Ruch - Lewart,
Bug - Orleń R., Orleń Ł. -
Huragan, Hetman - Granit,
Janowianka - Lublinianka,
Tomasovia - Łada, Motor II -
Tanew, Start - Tur.

mp

Maciej Kuźma wypożyczony do LKS-u

W rundzie wiosennej sezonu 2025/2026 w barwach Lewartu Lubartów nie zobaczymy wychowanka klubu, Macieja Kuźmy.



Maciej Kuźma najbliższe miesiące spędzi w drużynie z Kamionki

W poszukiwaniu regularnej gry zawodnik dołączył na wypożyczenie do LKS-u Kamionka, występującego w lubelskiej Klasie Okręgowej.

Kuźma powrócił do Lewartu przed rozpoczęciem obecnego sezonu z Resovii Rzeszów. W IV lidze lubelskiej zagrał w 7 meczach oraz 2 spotkaniach Pucharu Polski LZPN. Regularnie występował także w rezerwach Lewartu w Klasie B, gdzie w 7 meczach zdobył 6 bramek, zostając najlepszym strzelcem drużyny.

mp

PUL

Przeszła dalej! Świetny pierwszy odcinek

Hanna Kukuszką z Łęcznej w „The Voice Kids”

Uczennica Szkoły Podstawowej nr 4 w Łęcznej pojawiła się na scenie jednego z najpopularniejszych programów muzycznych w Polsce. 11-letnia Hanna Kukuszka wystąpiła w pierwszym odcinku nowej edycji programu „The Voice Kids” w TVP2, prezentując swój wokalny talent przed milionami widzów.

Program „The Voice Kids” to dziecięca odsłona znanego na całym świecie formatu telewizyjnego. W muzycznym talent show występują młodzi wokaliści w wieku od 8 do 15 lat, którzy marzą o karierze na scenie. Najpierw biorą udział w tzw. przesłuchaniach w ciemno. Jurorzy, nazywani trenerami, siedzą wtedy odwróceniem tyłem do sceny i oceniają wyłącznie głos uczestnika. Jeśli wykonanie im się spodoba, naciskają przycisk i odwracają fotel, zapraszając młodego artystę do swojej drużyny. Gdy odwróci się więcej niż jeden trener, ostateczny wybór należy do uczestnika.

W najnowszej edycji programu w rolę trenerów wcielili się popularni artyści polskiej sceny muzycznej - piosenkarka Cleo, producent muzyczny i DJ Tribbs oraz wokalistka Blanka. To oni będą prowadzić młodych uczestników przez kolejne etapy rywalizacji, przygotowując ich do następnych występów.

W pierwszym odcinku programu na scenie pojawiła się również reprezentantka Łęcznej. Dopingowali ją najbliżsi m.in. tata Mariusz i mama Magdalena, ale także Karol



Hanna Kukuszka / Materiały promocyjne programu The Voice Kids - TVP2

Zawrotniak, lider znanego muzycznego zespołu Defis, dla którego Hania jest siostrzeńcą.

Występ 11-letniej Hanny Kukuszki spodobał się dwóm trenerom Cleo oraz Tribbsowi. Oboje postanowili odwrócić swoje fotele i zaprosić młodą wokalistkę do swoich drużyn. Oboje stoczyli zacięty pojedynek na argumenty, próbując przekonać 11-latkę do dołączenia do ich zespołów. Podkreślano jej świadomość sceniczną oraz kontrolę nad głosem w tak wymagającym utworze.

Mimo wielkiego uznania dla doświadczenia Cleo Hanna zdecydowała się dołączyć do drużyny Tribbsa. Wybór ten może sugerować, że młoda artystka chce podążać w kierunku nowoczesnych, producenckich brzmień, które są domeną Mikołaja Trybulca i to teraz z nim będzie pracować w kolejnych etapach programu.

Dla młodej wokalistki z Łęcznej muzyka jest obecna w życiu od najmłodszych lat. Hanna Kukuszka ma 11 lat i uczy się w Szkole Podstawowej nr



Hanna Kukuszka z najbliższymi i prowadzącymi program The Voice Kids w TVP2



Hanna Kukuszka z rodzicami i siostrą

4 w Łęcznej. Od dziecka rozwija swoje zainteresowania muzyczne, śpiewa oraz gra na pianinie. Od sześciu lat uczestniczy w zajęciach wokalnych w Studiu Muzyki Rozrywkowej w Lublinie, gdzie doskonalili swoje umiejętności pod okiem instruktorów.

Jest również wokalistką młodzieżowego zespołu TSO, z którym ma okazję występować podczas różnych wydarzeń i koncertów. To właśnie scena i występy przed publicznością sprawiają jej największą radość.

Jej pasją jest nie tylko śpiewanie, ale także odkrywanie muzyki z różnych zakątków świata. Od kilku lat jest wielką fanką Konkursu Piosenki Eurowizji Junior. Z tego powodu chętnie sięga po utwory wykonywane w różnych językach. W jej repertuarze pojawiają się piosenki m.in. w języku macedońskim, armeńskim, niderlandzkim czy francuskim. Poza muzyką młoda wokalistka znajduje czas także na inne zainteresowania. W wolnych chwilach chętnie maluje i rysuje, rozwijając swoją

kreatywność również w tej dziedzinie.

Jak przyznaje, jej największym marzeniem jest wystąpić kiedyś na scenie Eurowizji Junior i reprezentować Polskę w tym międzynarodowym konkursie. Udział w programie „The Voice Kids” może być ważnym krokiem na drodze do realizacji tych planów.

Talent show od lat jest bowiem miejscem, w którym młodzi artyści zdobywają pierwsze duże sceniczne doświadczenia i trafiają do szerokiej publiczności. Dla wielu uczestników udział w programie staje się początkiem dalszej muzycznej drogi, niektórzy z nich kontynuują karierę koncertową, nagrywają własne utwory czy pojawiają się w kolejnych projektach muzycznych.

W przypadku Hanny Kukuszki już sam występ w ogólnopolskim programie telewizyjnym jest dużym sukcesem i okazją do zaprezentowania swojego talentu przed szeroką publicznością. Przed młodą wokalistką kolejne etapy programu i praca z trenerem, która, jak pokazują poprzednie edycje, często przynosi uczestnikom cenne doświadczenia i rozwój muzyczny.

Warto przypomnieć, że w tej edycji stawka jest rekordowo wysoka, zwycięzca programu otrzyma nie tylko kontrakt płytowy, ale automatycznie zostanie oficjalnym reprezentantem Polski w Konkursie Piosenki Eurowizji Junior.

Mieszkańcy Łęcznej, ale także województwa lubelskiego z pewnością będą teraz z zainteresowaniem śledzić dalsze występy młodej reprezentantki w kolejnych odcinkach programu.

Grzegorz Kuczyński

Zderzenie w gminie Niedźwiada: Kierowca Audi na podwójnym gazie, kierująca KIA nie ustępuje pierwszeństwa

27 lutego w Niedźwiadzie Kolonii patrol policji był bezpośrednim świadkiem zdarzenia drogowego. Doszło do zderzenia bocznego samochodów KIA i Audi. - Kierująca samochodem marki Kia nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki Audi. W trakcie wykonywanych czynności okazało się, że kierujący Audi był nietrzeźwy – miał ponad

1 promil alkoholu w organizmie, a dodatkowo posiadał aktywny sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych - relacjonuje podkomisarz Jagoda Maj z KPP Lubartów.

Kierowca Audi został zatrzymany, samochód zabezpieczono na parkingu policyjnym.

Marcin Kusyk

Dachowanie w Kocku. Dwie osoby przewiezione do szpitala

Około godz. 20 w niedzielę 1 marca 22-letnia kierująca Volkswagenem Golfem wykonała nagły manewr skrętu, przez co straciła panowanie nad pojazdem, najeżdżała na krawężnik i uderzyła w bariery ochronne. Samochód dachował.

- Zarówno kierująca, jak i podróżujący z nią pasażer zostali przetransportowani do szpitala. Od kobiety pobra-



Samochód uderzył w bariery ochronne

no krew do dalszych badań. Miejsce zdarzenia zabezpieczyli funkcjonariusze. Postępowanie w sprawie prowadzi lubartowska jednostka policji - informuje podkomisarz Jagoda Maj.

Według OSP KSRG Kock w akcji na miejscu zdarzenia uczestniczyły zastępy JRG Lubartów, JRG Radzyń Podlaski, OSP KSRG Kock, OSP Górka, dwa zespoły ratownictwa medycznego.

Marcin Kusyk



Duchowe przeżycia w Centrum Pracy Twórczej

Pasja Romana Śledzia w Ciechankach



Fot. Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach



Fot. Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach

Wyjątkowa wystawa sakralna zainaugurowała swoją obecność w Ciechankach, przyciągając miłośników sztuki i osoby szukające duchowej refleksji. W piątkowy wieczór Centrum Pracy Twórczej stało się miejscem spotkania z twórczością Romana Śledzia, którego rzeźby, nasycone emocjonalną głębią, opowiadają historię Męki Pańskiej. Ekspozycję, przygotowaną we współpracy z Muzeum Ziemi Chełmskiej, będzie można podziwiać do końca kwietnia.

W piątkowy wieczór, 27 lutego Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach wypełniło się gośćmi przybyłymi na wernisaż wystawy zatytułowanej „Pasja”. Wydarzenie to stanowi owoc współpracy z Muzeum Ziemi Chełmskiej imienia Wiktora Ambroziewicza

w Chełmie, które udostępniło cenne rzeźby ze swoich zbiorów. Wieczór był niepowtarzalną okazją do osobistego spotkania z artystą, Romanem Śledziem, którego dorobek i unikalny styl przybliżyła zebrana kuratorka wystawy, kustosz Ilona Sawicka. Orga-

nizacja tak znaczącego wydarzenia artystycznego w okresie poprzedzającym Wielkanoc pozwala mieszkańcom regionu na głębsze przeżywanie czasu Wielkiego Postu poprzez kontakt ze sztuką wysokiej próby.

Prezentowane na wystawie dzieła koncentrują się wokół tematyki sakralnej, przedstawiając rzeźbiarską historię Męki Pańskiej oraz cykl różańcowy. Prace Romana Śledzia od lat budzą podziw swoją surową formą i autentycznością przekazu, zmuszając widza do zatrzymania się i refleksji nad uniwersalnymi wartościami. Emocjonalny wydźwięk wernisażu wzmocniły pieśni wielkopostne w wykonaniu Alicji Habzy, wokalistki i et-

nomuzykologa. Jej wirtuozerska interpretacja dawnych utworów religijnych stworzyła z rzeźbami spójną, pełną duchowości całość, co zostało entuzjastycznie odebrane przez publiczność.

Realizacja wystawy o takim zasięgu była możliwa dzięki zaangażowaniu dyrektora Muzeum Ziemi Chełmskiej, Natalii Jędruszcak, oraz sprawnej współpracy między instytucjami kultury z Chełma i powiatu łęczyńskiego. Obecność przedstawicieli lokalnych władz potwierdza, jak istotne dla budowania tożsamości wspólnoty jest wspieranie inicjatyw promujących wybitnych twórców ludowych i artystów związanych z regionem. Wysta-



Fot. Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach

wa w Centrum Pracy Twórczej ma charakter otwarty i będzie dostępna dla zwiedzających do końca kwietnia bieżącego roku. Jest to doskonała, aby zapoznać się z niezwykłą techniką rzeźbiarską i poczuć klimat pasyjnej opowieści

Organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy chcą przeżyć niezapomniane spotkanie ze sztuką, do odwiedzenia placówki i osobistego doświadczenia głębi prac prezentowanych na ekspozycji.

Grzegorz Kuczyński

Co w Ludwinie piszczy? Wójt o inwestycjach: drogi, woda i turystyka

W rozmowie z Radiem Lublin wójt gminy Ludwin Andrzej Chabros przedstawił szeroki przegląd najważniejszych inwestycji realizowanych i planowanych w gminie. Samorząd stawia dziś równolegle na infrastrukturę drogową, gospodarkę odpadami, bezpieczeństwo dostaw wody oraz inwestycje społeczne – od hal sportowych po świetlice i żłobek.

Najmocniej wybrzmiał temat drogi wojewódzkiej nr 820. Wójt podkreślał, że dokończenie przebudowy trasy łączącej Ludwin z Sosnowicą ma kluczowe znaczenie nie tylko dla mieszkańców, ale też dla ruchu turystycznego na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim. W rozmowie wskazano, że pierwszy etap już poprawił przejazd, a kolejny, obejmujący ok. 19 km, ma jeszcze bardziej ułatwić dojazd w rejon jezior, w tym m.in. Rogóżna, Łukcza, Piaseczna i Zagłębocza. W materiale zwrócono też uwagę na znaczenie ciągu pieszo-rowerowego, który ma poprawić bezpieczeństwo i wesprzeć coraz popularniejszą turystykę rowerową.



Wójt Andrzej Chabros

Z wypowiedzi Andrzeja Chabrosa wynika również, że gmina patrzy na układ drogowy szerzej niż tylko przez pryzmat jednej inwestycji wojewódzkiej. Wójt mówił o drogach powiatowych, które są modernizowane lub przygotowywane do modernizacji, oraz o współudziale gminy w kosztach jednej z takich inwestycji. W rozmowie padł konkretny przykład drogi w Piasecznie, prowadzącej do jednego z najczęściej odwiedzanych jezior regionu, gdzie, jak wskazano, planowana jest budowa ok. 4 km drogi wraz z ciągiem pieszo-rowerowym. W tej logice nowa infrastruktura ma nie tylko skrócić czas dojazdu, ale też realnie zwiększyć liczbę odwiedzających.

Drugim ważnym wątkiem rozmowy była gospodarka odpadami i planowany Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów

Komunalnych. W materiale podano, że to inwestycja o wartości przekraczającej 3 mln zł, w dużej części finansowana ze środków unijnych. Wójt tłumaczył, że specyfika Ludwina polega na dużej sezonowości – odpady powstają nie tylko w gospodarstwach domowych mieszkańców stałych, ale także w miejscach wypoczynku wokół jezior, gdzie latem ruch jest bardzo duży. Nowy punkt ma uporządkować system, poprawić kontrolę nad strumieniem odpadów i ograniczyć problem wyrzucania śmieci w miejscach do tego nieprzeznaczonych.

Czy będzie taniej?

W rozmowie padło też pytanie, które interesuje mieszkańców najbardziej czy będzie taniej. Odpowiedź wójta była ostrożna. Z wywiadu wynika, że samorząd liczy przede wszystkim na poprawę jakości systemu i większą stabilizację kosztów, a ewentualne oszczędności mają wynikać z lepszej organizacji segregacji i odbioru poszczególnych frakcji. Jednocześnie wójt nie zadeklarował wprost obniżki stawek, zaznaczając raczej, że celem jest ich utrzymanie na stabilnym poziomie w sytuacji, gdy koszty gospodarowania odpadami rosną. W materiale podano również, że według wóldarza

realny termin oddania PSZOK-u to koniec 2027 roku, ponieważ dokumentacja jest gotowa, a środki zewnętrzne pozyskane.

Bardzo ważny fragment rozmowy dotyczył wody – i tu szczególnie widać specyfikę gminy turystycznej. Andrzej Chabros zwrócił uwagę, że przy niespełna 6 tys. stałych mieszkańców w weekendy na terenie gminy wypoczywa nawet kilkanaście tysięcy osób, a czasem, jak mówił, liczba ta zbliża się do 20 tys. To przekłada się na duże skoki zużycia wody. Z wywiadu wynika, że gmina od kilku lat inwestuje w system magazynowania i uzdatniania, by ograniczyć problem spadków ciśnienia i braków wody w okresach największego obciążenia.

Wójt przypomniał w rozmowie o zakończonej w ubiegłym roku inwestycji w Kaniwoli, w pobliżu Jeziora Piaseczno, gdzie powstał zbiornik magazynujący wodę. Jak wyjaśniał, taki system pozwala gromadzić wodę nocą i oddawać ją do sieci w ciągu dnia, kiedy pobór jest największy. Z wywiadu wynika też, że podobnych zbiorników są już trzy, a w Jagodnie powstała nowa stacja uzdatniania wody ze studniami, zasilająca tereny rekreacyjne. Dodatkowo w tym roku planowana jest modernizacja ujęć w Zezulinie i Dąbrowie – postępowanie przetargowe, jak mówił wójt, już trwa.

Będzie żłobek

Rozmowa objęła również inwestycje społeczne i oświatowe. Wójt wskazał, że w ostatnich tygodniach oddano do użytku hale sportowe przy szkołach w Dratowie i Piasecznie. Z przedstawionych informacji wynika, że są to nowoczesne obiekty modułowe, ogrzewane z odnawialnych źródeł energii, które mają służyć nie tylko uczniom, ale także mieszkańcom korzystającym z zajęć popołudniowych.

W części dotyczącej edukacji i usług społecznych Andrzej Chabros mówił także o rozbudowie szkoły w Zezulinie. Z wywiadu wynika, że mają tam powstać m.in. sale przedszkolne, świetlica, biblioteka publiczna, zaplecze obsługi sportu oraz niewielka sala wystawowa. Równolegle gmina przygotowuje się do uruchomienia żłobka na 20 dzieci. Wójt wyraził nadzieję, że placówka ruszy jeszcze w pierwszej połowie roku, co ma pomóc rodzinom w opiece nad najmłodszymi.

Na końcu rozmowy pojawił się też mocny akcent związany z lokalną tożsamością i aktywnością mieszkańców. Wójt mówił o zakończonej modernizacji świetlic wiejskich oraz o dwóch nowych obiektach Domu Tradycji Produktu Lokalnego w Dąbrowie i Domu Pamięci Historycznej w Starym

Radzicu. Z wywiadu wynika, że mają one służyć przede wszystkim społecznościom wiejskim, kołom gospodyń wiejskich i jednostkom Ochotniczej Straży Pożarnej. W materiale podkreślono także rozwój organizacji społecznych w gminie – według wójta działa już 10 kół gospodyń wiejskich i 9 OSP.

Ciekawie wybrzmiał również wątek turystyki „nie tylko jeziorniej”. Andrzej Chabros zwracał uwagę, że wizytówką gminy są nie tylko krajobrazy i wypoczynek nad wodą, ale także lokalne smaki. W rozmowie padła informacja, że gmina Ludwin może pochwalić się sześcioma produktami regionalnymi, wśród których wymieniono m.in. chleb ludwiński, makaron jajeczny z Ludwina i kiełbasę Jana z Dratowa. To ważne, bo z całego wywiadu wyłania się strategia rozwoju oparta nie tylko na infrastrukturze, ale też na budowaniu rozpoznawalnej marki miejsca.

To oczywiście perspektywa przedstawiona przez wójta w wywiadzie radiowym, ale warto ją odnotować, bo pokazuje kierunek, w jakim samorząd Ludwina chce iść w najbliższych latach.

Grzegorz Kuczyński

LEC

Łęcznianki pod dobrą opieką, więc trzeba się badać i nie odkładać profilaktyki

Za nami Międzynarodowy Dzień Walki z Rakiem oraz Międzynarodowy Dzień Świadomości HPV. Sprawdzamy, jak egzamin zdaje powiat łęczyński w profilaktyce i wsparciu kobiet.

Rak szyjki macicy rozwija się najczęściej w następstwie przewlekłego zakażenia onkogennymi typami wirusa HPV. Przebieg choroby może być długotrwały i bezobjawowy, dlatego badania cytologiczne oraz testy HPV stanowią podstawowe narzędzia wczesnego wykrywania zmian przedrakowych. Program profilaktyki raka szyjki macicy finansowany ze środków publicznych umożliwia kobietom w określonych grupach wiekowych wykonanie bezpłatnej cytologii.

Na poziomie miasta nie są publikowane odrębne, szczegółowe statystyki zachorowań. Dane agregowane dla regionu, obejmującego również powiat łęczyński, gromadzi Krajowy Rejestr Nowotworów prowadzony przez Narodowy Instytut Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie. W raportach regionalnych dla województwa lubelskiego odnotowuje się corocznie kilkadziesiąt nowych przypadków raka szyjki macicy.

W Łęcznej funkcjonują podmioty lecznicze kierujące pacjentki na badania specjalistyczne, w tym kolposkopię i dalszą diagnostykę w ośrodkach referencyjnych w regionie. Działają również organizacje zrzeszające kobiety po leczeniu onkologicznym, w tym stowarzyszenie Amazonek, które prowadzi spotkania informacyjne, wsparcie psychologiczne oraz działania edukacyjne dotyczące badań przesiewowych.

Łęczyńskie instytucje samorządowe i nasze jednostki ochrony zdrowia prowadzą regularne akcje informacyjne przypominające o znaczeniu regularnych badań (w widocznym sposób wyróżnia się w tym zakresie Urząd Gminy Puchaczów, który regularnie i szczegółowo wyjaśnia mieszkankom, gdzie zgłosić się na darmowe badania). Szczepienia przeciw HPV są dostępne w ramach programów populacyjnych dla dzieci i młodzieży. Łęczyńscy lekarze podstawowej opieki zdrowotnej



Amazonki tworzą wspólnotę, która zapewnia kobietom po chorobie onkologicznej wsparcie emocjonalne, wymianę doświadczeń oraz praktyczną pomoc w powrocie do codziennego funkcjonowania, a jednocześnie prowadzi działania edukacyjne zachęcające do regularnych badań profilaktycznych i wczesnej diagnostyki

oraz ginekolodzy także przypominają pacjentkom o konieczności systematycznych kontroli, niezależnie od wieku czy braku objawów.

Amazonki nawołują najgłośniej

W Łęcznej działa środowisko kobiet zrzeszonych w ruchu Amazonek, czyli stowarzyszeniu skupiającym pacjentki po leczeniu raka piersi oraz innych nowotworów. Organizacja funkcjonuje w oparciu o ogólnopolską ideę wsparcia kobiet dotkniętych chorobą onkologiczną, wywodzącą się z działalności Federacja Stowarzyszeń Amazonki.

Nasze Amazonki prowadzą regularne spotkania integracyjne i edukacyjne (najbliższe odbędzie się w środę 11 marca w Cycowie, w ramach akcji „Silne i odważne”).

Grupa angażuje się w działania informacyjne dotyczące profilaktyki nowotworów kobiecych. Organizowane są spotkania z lekarzami, pielęgniarkami oraz rehabilitantami, podczas których omawiane są kwestie badań przesiewowych, w tym mammografii i cytologii.

Ważnym obszarem aktywności jest rehabilitacja ruchowa po zabiegach chirurgicznych, w tym ćwiczenia usprawniające kończynę górną po mastektomii oraz profilaktyka obrzęku limfatycznego. Organizowane są także zajęcia poprawiające kondycję fizyczną i spotkania informacyjne dotyczące zasad prawidłowego żywienia w trakcie i po leczeniu onkologicznym.

Zadaliśmy Amazonkom kilka pytań. Odpowiedzi udzieliła nam Ewa Nowosad.

Wspólnota Łęczyńska Co powiedziałybyście kobietom z Łęcznej, które obawiają się pójścia na badania?

Ewa Nowosad, Amazonki w Łęcznej (EN): Kobiety, które obawiają się badań,

mówimy jedno: strach jest naturalny, ale nie może być silniejszy niż troska o własne życie. Profilaktyka to nie wyrok, to szansa. Lepiej zmierzyć się z chwilowym niepokojem niż z konsekwencjami odkładania decyzji. Wczesne wykrycie choroby daje ogromne możliwości leczenia i powrotu do normalności. Badania ratują życie – i to nie jest hasło, to fakt.

W Jakie korzyści dostrzegasie u kobiet, które regularnie wykonują badania profilaktyczne?

EN: Regularne badania to przede wszystkim spokój ducha a świadomość, że kontrolujemy swoje zdrowie, daje poczucie bezpieczeństwa. Kobiety, które się badają, zyskują kontrolę nad swoim zdrowiem. Regularna profilaktyka pozwala wykryć zmiany na bardzo wczesnym etapie, kiedy leczenie jest mniej obciążające i bardziej skuteczne. To wyraz odpowiedzialności i miłości do siebie oraz do swoich bliskich.

W Jak zachęciłybyście młodsze pokolenie do szczepień przeciw HPV?

EN: Szczepienie przeciwko HPV to skuteczny sposób zapobiegania zakażeniu tymże wirusem. HPV może prowadzić do nowotworów a w szczególności do rozwoju raka szyjki macicy, ale także raka sromu, pochwy, odbytu oraz prącia. Dziś mamy już realną możliwość ochrony poprzez odpowiednie szczepionki. To decyzja podejmowana dziś, która może zapobiec zdrowiu w przyszłości, decyzja, która może kiedyś oszczędzić bólu, leczenia i lęku. Profilaktyka to dojrzałość – nawet jeśli ma się dopiero kilkanaście lat.

W Jakie trzy najważniejsze rady dałybyście kobietom, która pierwszy raz styka się z tematyką onkologiczną?

EN: Po pierwsze: nie zostawaj z tym sama – szukaj wsparcia lekarzy, bliskich i organizacji takich jak nasza. Po drugie: pytaj i zdobywaj wiedzę – świadomość zmniejsza lęk. Po trzecie: wierz, że leczenie ma sens – medycyna naprawdę daje dziś ogromne możliwości.

W Co najbardziej motywuje Was do działania na rzecz innych kobiet?

EN: Nasze własne doświadczenia. Nasze Stowarzyszenie skupia kobiety po leczeniu, w trakcie lub dopiero co zaczynające się mierzyć z rakiem. Dlatego też doskonale wiemy, jak wygląda droga przez diagnozę, leczenie i powrót do codzienności. Jeśli możemy choć jednej kobiecie tę drogę rozjaśnić, to już jest powód, by działać.

W Czy jest jedno przesłanie, które chciałbyście przekazać wszystkim kobietom w Łęcznej i okolicach?

EN: Dbajcie o siebie tak samo, jak dbacie o innych.

W Jakie wartości są najważniejsze dla Waszego stowarzyszenia?

EN: Nasze najważniejsze wartości to solidarność, empatia, wsparcie i edukacja. Wierzmy, że razem jesteśmy silniejsze, a rozmowa o profilaktyce może komuś uratować życie.

W Co sprawia, że mimo trudnych tematów, nadal działacie z pasją i energią?

EN: To, co daje nam siłę mimo codziennego mierzenia się z trudnymi tematami, to przede wszystkim realny wpływ na życie kobiet.



Łukasz Reszka
Starosta Łęczyński

Powiat współpracuje z lokalnymi organizacjami. Każdego roku przeprowadza otwarty konkurs ofert na realizację zadań z zakresu zdrowia. Dodatkowo Starosta Łęczyński obejmuje Patronatem Starosty ważne dla lokalnej społeczności wydarzenia w tym z zakresu profilaktyki i promocji zdrowia. Na terenie Powiatu Łęczyńskiego mieści się szpital wyposażony w nowoczesny sprzęt. Należy pamiętać, że diagnostyka nie jest procesem bolesnym i inwazyjnym, a diagnoza nie jest wyrokiem. To jedynie impuls, który mówi o tym, że organizm potrzebuje zmiany trybu życia, sposobu odżywiania, ingerencji medycznej. Wspaniałym przykładem dla nas wszystkich powinny być Amazonki, które udowadniają, że świadomość i jakość życia po przebytej chorobie może być znacznie większa niż przed diagnozą.

Każda osoba, która dzięki naszej działalności wykona profilaktyczne badanie, szybko zgłosi się do lekarza lub przełamie strach przed diagnozą, jest dla nas ogromnym sukcesem i motywacją do dalszego działania. Rak to temat, o którym wciąż mówi się z lękiem i niechęcią – a przecież nie może pozostawać tematem tabu. Wierzmy, że otwarta rozmowa, edukacja i wzajemne wsparcie mają realną moc zmieniania świadomości oraz budowania odwagi. W naszym Stowarzyszeniu, obok poważnych i często bardzo emocjonalnych rozmów, dbamy także o przestrzeń na wytchnienie. Pozwalamy sobie na śmiech, spotkania w przyjaznej atmosferze i chwile zwykłej, ludzkiej bliskości. To właśnie ta równowaga – między odpowiedzialnością a lekkością, między troską a radością bycia razem – sprawia, że nie tracimy pasji i energii do działania.

W Jakie akcje macie zaplanowane na najbliższe miesiące (szczególnie związane z Międzynarodowym Dniem Walki z Rakiem i HPV)?

EN: W marcu odbędą się spotkania profilaktyczne w Centrum Kultury w Dębowej Kłodzie oraz w Gminnej Bibliotece Publicznej w Cycowie. Planowane są również corocznie majowa ogólnopolska Akcja „Badamy nie tylko Mamy” oraz październikowy Marsz Różowej Wstążki, który już po raz ósmy przejdzie ulicami Łęczynej. Planujemy spotkania edukacyjne, prelekcje dotyczące profilaktyki raka piersi, warsztaty samobadania piersi oraz samobadania jąder. Chcemy dotrzeć zarówno do kobiet, jak i do mężczyzn.

W Czy planujecie współpracę z innymi organizacjami, szkołami, placówkami medycznymi? Jeśli tak - jakie działania?

EN: Regularnie współpracujemy z lekarzami – wykładami lubelskich uczelni, w tym ze studentami z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Dzięki temu możemy łączyć wiedzę akademicką z praktycznym doświadczeniem i przekazywać rzetelne, aktualne informacje podczas spotkań edukacyjnych, wykładów i warsztatów. Jesteśmy również otwarci na współpracę ze szkołami, placówkami medycznymi, organizacjami społecznymi oraz wszystkimi instytucjami, które dostrzegają potrzebę działań profilaktycznych i edukacyjnych. Chętnie dzielimy się naszą wiedzą i doświadczeniem wszędzie tam, gdzie możemy realnie wpłynąć na wzrost świadomości i zachęcić do badań profilaktycznych. Wierzmy, że tylko poprzez wspólne działania – oparte na partnerstwie i wzajemnym zaufaniu – można skutecznie budować kulturę otwartej rozmowy o zdrowiu i przełamywać lęk związany z chorobą.

W W jaki sposób mieszkańcy Łęczynej mogą się zaangażować w Wasze działania?

Można dołączyć do naszego Stowarzyszenia, uczestniczyć w organizowanych przez nas spotkaniach, wspierać organizowane akcje, pomagać w promocji profilaktyki wśród rodziny i znajomych. Można wspierać nas też finansowo, wpłacając darowiznę na nasze konto czy też w zeznaniu podatkowym można przekazać nam 1,5 proc. swojego podatku, wpisując nr KRS 0000266136.

Ewa Jaszczak

Sukces łączyńskich tancerzy w Radzyminie

Brazowy medal dla zespołu Cheers



Trzy formacje tańca nowoczesnego reprezentujące lokalny dom kultury wzięły udział w prestiżowym turnieju ogólnopolskim w Radzyminie. Największy sukces odniosły tancerki z grupy Cheers, które stanęły na podium, wywołując ogromną dumę wśród mieszkańców i władz placówki.

Trzy zespoły tańca nowoczesnego, Fantazja, Afera oraz Cheers, działające pod auspicjami Centrum Kultury w Łęcznej, zaprezentowały swoje umiejętności podczas Ogólnopolskiego

Turnieju Tańca FanDance Cup Radzymin 2026. Podopieczne instruktorki Elizy Dudy stanęły do rywalizacji z utalentowanymi formacjami z całej Polski, prezentując dynamiczne choreografie i wysoki poziom techniczny. Z ogromną satysfakcją odnotowano sukces zespołu Cheers, który wywalczył trzecie miejsce i tym samym zdobył brązowy medal.

Tak wysoka lokata w ogólnopolskim zestawieniu jest dowodem na wielki potencjał łączyńskiej młodzieży oraz efektywność pracy instruktorskiej. Serdeczne gratulacje należą się wszystkim tancerzom za ich zaangażowanie i pasję, z jaką oddają się swojej dyscyplinie.

Grzegorz Kuczyński

Lekcja życzliwości i moc przytulania w bibliotece

Uczniowie pierwszej klasy ze Szkoły Podstawowej numer 2 w Łęcznej wzięli udział w niezwykłym spotkaniu literackim, które udowodniło, że nawet najprostsze gesty mają ogromne znaczenie dla budowania relacji międzyludzkich. Warsztaty zorganizowane przez Miejsko-Gminną Bibliotekę

Publiczną imienia Zbigniewa Herberta stały się częścią międzynarodowego projektu czytelniczego pod nazwą Nasza Mała Biblioteka, promującego wartościową literaturę oraz rozwój emocjonalny najmłodszych mieszkańców.

Grzegorz Kuczyński



Nowoczesny sprzęt ratunkowy w centrum miejscowości

Defibrylator AED dostępny przez całą dobę w Spiczynie



Defibrylator AED dostępny przez całą dobę w Spiczynie

Gmina Spiczyn poczyniła ważny krok w stronę zwiększenia bezpieczeństwa swoich mieszkańców oraz osób odwiedzających urząd. W ogólnodostępnym miejscu zamontowano nowoczesny automatyczny defibrylator zewnętrzny, który dzięki specjalistycznej kapsule jest gotowy do użycia o każdej porze dnia i nocy. To inwestycja, która w krytycznym momencie może zdecydować o czymś życiu, dając szansę na ratunek jeszcze przed przyjazdem wykwalifikowanych służb medycznych. Urządzenie zostało zakupione w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, co wpisuje się w szerszą strategię dbania o bezpieczeństwo publiczne w regionie. Samorząd zdecydował o umieszczeniu sprzętu w przedsionku budynku Urzędu Gminy, bezpośrednio przy wejściu do Banku Spółdzielczego. Jest to lokalizacja strategiczna nie tylko ze względu na duży przepływ ludzi, ale także z powodu objęcia tego terenu całodobowym monitoringiem, co ma chronić urządzenie przed ewentualnymi aktami wandalizmu. Co istotne, zastosowanie specjalistycznej, ogrzewanej kapsuły sprawia, że automatyczny defibrylator zewnętrzny jest w pełni sprawny i dostępny bez względu na panujące warunki atmosferyczne czy porę roku.

W sytuacjach nagłego zatrzymania krążenia każda

sekunda jest na wagę złota. Specjaliści z zakresu ratownictwa medycznego alarmują, że każda minuta zwłoki w udzieleniu pomocy zmniejsza szanse poszkodowanego na przeżycie o około 10 procent. Właśnie dlatego tak istotne jest, aby defibrylatory znajdowały się w przestrzeni publicznej i były łatwo osiągalne dla świadków zdarzenia. Natychmiastowe użycie AED w połączeniu z resuscytacją krążeniowo-oddechową znacząco zwiększa odsetek osób, które udaje się skutecznie uratować.

Warto podkreślić, że automatyczny defibrylator zewnętrzny to urządzenie wyjątkowo proste w obsłudze i zaprojektowane tak, aby mogła go użyć każda osoba, nawet bez wykształcenia medycznego. Sprzęt samodzielnie przeprowadza analizę rytmu serca poszkodowanego i decyduje, czy konieczne jest wykonanie wyładowania. Przez cały proces ratunkowy użytkownik jest prowadzony krok po kroku za pomocą wyraźnych komunikatów głosowych, co pozwala opanować stres i działać w sposób uporządkowany.

Obecność defibrylatora w tak eksponowanym miejscu ma również wymiar edukacyjny, przypominając wszystkim mieszkańcom o tym, jak ważna jest pierwsza pomoc i wzajemna troska o ludzkie życie.

Grzegorz Kuczyński

Lodowe pożegnanie ferii w Puchaczowie



Mieszkańcy gminy Puchaczów oficjalnie pożegnali sezon na lokalnym lodowisku. Wydarzenie pod hasłem „Lodowe Pożegnanie Ferii” zgromadziło tłumy rodzin, stając się radosnym finałem zimowego wypoczynku, wypełnionym wspólną zabawą, animacjami i słodkimi niespodziankami.

W sobotę, 28 lutego mieszkańcy gminy Puchaczów zgromadzili się, aby wspólnie zakończyć sezon na lodowisku. Wydarzenie przyciągnęło liczne grono dzieci, młodzieży oraz dorosłych, którzy postanowili wykorzystać ostatnie chwile zimowej aury na aktywną rekreację. W uroczystym pożegnaniu sezonu uczestniczyła Urszula Hucz, wójt gminy Puchaczów, a także lokalni radni i sołtysi, którzy wspólnie z mieszkańcami brali udział w radosnych ślizgach na taflach.

O bezpieczeństwo uczestników i ciepłą atmosferę zadba-



Druhowie rozpalili ognisko, przy którym zebrani mogli się ogrzać po intensywnej zabawie, oraz rozdawali dzieciom kolorowe balony

strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej Puchaczów oraz młodzież z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Puchaczowie.

Na wszystkich uczestników czekały liczne smakołyki, wśród których znalazły się popcorn oraz wata cukrowa, a także inne słodkie niespodzianki. Najmłodsi mieszkańcy nie kryli entuzjazmu, gdy na lodowisku pojawiły się żywe maskotki, takie jak dwa



misie, kotek, mały Spider-Man oraz Stitch. Postacie te bawiły zebranych przez całe popołudnie, chętnie pozowały do pa-

miątkowych zdjęć i rozdawały słodczyce, co stworzyło klimat spotkania.

Grzegorz Kuczyński

Będą recytować i rywalizować w powiatowych eliminacjach 71. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w Łęcznej

Głównym organizatorem 71. edycji konkursu jest Towarzystwo Kultury Teatralnej. Eliminacje na poziomie województwa lubelskiego prowadzi Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Turniej powiatowy na terenie powiatu łęczyńskiego organizuje Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łęcznej.

14 kwietnia w siedzibie Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łęcznej odbędzie się Turniej Powiatowy 71. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 10 w budynku przy ul. Staszica

9. Uczestnicy będą rywalizować o nominacje do etapu wojewódzkiego.

Adresatami konkursu są uczniowie szkół ponadpodstawowych oraz osoby dorosłe z terenu powiatu łęczyńskiego. W tej edycji nie przewidziano eliminacji gminnych. Szkoły i placówki oświatowe mogą zgłosić po jednym reprezentancie. Uczestnicy niezrzeszeni mogą zgłaszać się samodzielnie.

Jak czytamy w regulaminie, konkurs obejmuje cztery formuły: turniej recytatorski, turniej poezji śpiewanej, turniej „wywiedzione ze słowa” oraz turniej teatrów jednego aktora.

Zgłoszenia przyjmowane są wyłącznie w formie papierowej do 31 marca.

Ewa Jaszczał

Czy remont może wyłączyć dostęp do informacji publicznej?

Fundacja Wolności, lubelska organizacja dbająca o przejrzystość działań samorządów, złożyła wniosek do Wojewody Lubelskiego w sprawie braku transmisji na żywo z obrad Rady Gminy Milejów. Zdaniem społeczników, trwające w urzędzie prace remontowe nie mogą stanowić usprawiedliwienia dla ograniczania ustawowego obowiązku transmitowania sesji, co budzi poważne wątpliwości co do ważności podejmowanych przez radnych decyzji.

Rada Gminy Milejów zaprzestała prowadzenia transmisji „live” ze swoich posiedzeń, tłumacząc to remontem w budynku urzędu. Sesje zostały przeniesione do Gminnego Ośrodka Kultury, skąd według deklaracji urzędników, przeprowadzenie transmisji na żywo jest niemożliwe. Obecnie gmina ogranicza się jedynie do publikacji nagrania w Biuletynie Informacji Publicznej po zakończeniu obrad, co zdaniem fundacji jest niewystarczające. Jawność życia publicz-

nego jest fundamentem kontroli obywatelskiej, a dostęp do obrad w czasie rzeczywistym pozwala mieszkańcom na bieżące śledzenie procesu podejmowania kluczowych dla nich decyzji – przekonuje Fundacja Wolności.

W związku z zaistniałą sytuacją fundacja skierowała wniosek do Wojewody Lubelskiego. Organizacja domaga się od organu nadzorczego rozstrzygnięcia dwóch kluczowych kwestii: czy rezygnacja z transmisji w takich okolicznościach jest dopuszczalna oraz czy uchwały podjęte na sesjach bez transmisji na żywo zachowują swoją ważność prawną. Odpowiedź wojewody może mieć ogromne znaczenie dla wszystkich samorządów, które borykają się z podobnymi problemami technicznymi, wyznaczając granice między „niemożnością” a obowiązkiem ustawowym.

Sprawa budzi duże emocje wśród mieszkańców gminy Milejów, ponieważ ewentualne podważenie ważności uchwał mogłoby doprowadzić do paraliżu decyzyjnego w wielu istotnych kwestiach lokalnych.

O decyzji organu nadzorczego będziemy informować w kolejnych wydaniach.

Grzegorz Kuczyński

Rusza budowa drogi w spiczyńskim wąwozie

Władze gminy Spiczyn sfinalizowały formalności związane z realizacją ważnej inwestycji drogowej. Umowa na budowę ponad kilometrowego odcinka trasy wiodącej przez tak zwany wąwóz została już podpisana, a prace budowlane ruszą w najbliższych tygodniach.

Inwestycja obejmuje odcinek o łącznej długości 1215 metrów.



Rusza budowa drogi w spiczyńskim wąwozie

Całkowita wartość zaplanowanych prac wynosi 1 258 552,40 złotych. Samorząd pozyskał na ten cel znaczące wsparcie

z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na rok 2026, które pokryje 60 procent wartości całego przedsięwzięcia.

Projekt przewiduje wykonanie całkowicie nowej konstrukcji drogi oraz ułożenie dwóch warstw nawierzchni z betonu asfaltowego. Powstaną dwa skrzyżowania wyniesione.

Wykonawcą zadania zostało Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe STAN-LUB spółka cywilna. Zgodnie z przyjętym harmonogramem, realizacja inwestycji zaplanowana jest na okres wiosenno-

Grzegorz Kuczyński

Silne charaktery: Subiektywna dycha mężczyzn z powiatu łęczyńskiego

Szanowni Panowie, Szanowne Panie, w Polsce kalendarz wskazuje, że Dzień Mężczyzn przypada 10 marca. Chociaż, nie oszukujmy się, mało kto o nas pamięta, a samo święto traktowane jest raczej po macoszemu, „Wspólnota Łęczyńska” o Was nie zapomniała i składa serdeczne życzenia.

Zostawiając na boku dyskryminację płci brzydkiej (pod tym względem), skupimy się na bardzo subiektywnym rankingu dziesięciu mężczyzn, którzy, ze względu na to, co robią, zasługują na odnotowanie. To mocna dziesiątka, w której spokojnie można byłoby zonglować miejscami bez większej straty dla zestawienia.

To raczej dziesiątka zasłużonych, niż klasyczny ranking, bo kolejność ma tu drugorzędne znaczenie. Inaczej jest z lokalnymi politykami - chociaż są bardzo ważni, celowo grają w tym zestawieniu drugie skrzypce.

Zaczynamy!

Grzegorz Kuczyński



Krzysztof Bojarski – od wielu lat dyrektor szpitala w Łęcznej. Jednego z niewielu, który nie tylko nie ma zadłużenia, ale wręcz generuje przychody pozwalające na dalszą rozbudowę i rozwój placówki. Okolice szpitala wkrótce zamienią się w plac budowy – dyrektor pozyskał bowiem kilkadziesiąt milionów złotych na kolejne inwestycje. Do tego jest pierwszym od ponad 100 lat posłem RP z Łęcznej, lobbującym na rzecz naszej małej ojczyzny.

Od autora: Na pewno ktoś powie, że na tej liście powinien znaleźć się jeszcze ktoś inny i pewnie będzie miał rację. Czy ta lista jest kompletna? Oczywiście, że nie! W powiecie łęczyńskim jest znacznie więcej facetów z pasją, charakterem i energią do działania. Ta dziesiątka to więc symboliczny ukłon w stronę wszystkich mężczyzn, którzy po prostu robią swoje – często bez wielkiego rozgłosu.



Szymon Trzcíński – mieszkaniec Łęcznej, który spędził rok, biegnąc przez Amerykę Południową! Tysiące kilometrów, niebezpieczne miejsca i prawdziwie szalona podróż. Jego historię możecie przeczytać w tym wydaniu „Wspólnoty”. Zdecydowanie nasz ambasador w świecie, a przy tym bardzo skromna i serdeczna osoba.



3. Łukasz Grzesiak – człowiek orkiestra! Obecnie szef grupy Morsy z Corsy, organizator wielu, nie tylko morsowych, wydarzeń. Przedsiębiorca i samorządowiec. Pracowity, przystojny i autentycznie „wyśpiewany”. Zagra, zatańczy, pobiegnie, a do tego poprowadzi sesję Rady Gminy Ludwin, gdzie jest przewodniczącym. Nie zdziwi nas, jeśli kiedyś zostanie wójtem – o ile znajdzie na to jeszcze czas.



4. Zbigniew Stopa – prezes zarządu spółki Lubelski Węgiel Bogdanka, największego pracodawcy w regionie i jednej z najważniejszych firm przemysłowych na wschodzie Polski. Od kondycji i decyzji zarządu kopalni w dużej mierze zależy sytuacja gospodarcza całego powiatu.



5. Konrad Płaza – silny charakter i osobowość, prawdziwy trener z powołania. Udowodnił, że pasja i ciężka praca przynoszą efekty. Zbudował wokół siebie silny zespół ludzi, prowadzi siłownię i zajęcia w kilku miejscach i dyscyplinach sportu. Jeden z pierwszych w Łęcznej, którzy nie tylko mówili, ale działali, gdy wybuchła wojna w Ukrainie. Doceniamy go także za to, że wyciągnął rękę do wielu młodych ludzi – zapraszał na trening, pomagał, czasem po prostu nakarmił. Niejednemu uratował zdrowie, a być może i życie.



6. Wojciech Adamski – historia jego biznesu, od sprzedawania spinek w piwnicy do właściciela dużego centrum handlowego, byłaby materiałem na ciekawą książkę. Dziś może odcinać kupony od sukcesu i spełniać marzenia, podróżując po świecie. Jest także filantropem – wspiera wiele organizacji i wydarzeń, często w cieniu, bez zabiegania o rozgłos.



7. Dawid Osowski – prezes zarządu GKS Górnik Łęczna i jeden z trzech szefów szeroko rozumianego „Górnika”. To pod jego okiem trenują najlepsze w województwie piłkarki. To on będzie budował korty tenisowe. Jest także ważną osobą w strukturach kopalni. Powszechnie lubiany i szanowany.



8. Artur Stec – „skuteczny uparciuch”. Nie rzuca słów na wiatr. Tylko w ostatnim roku zorganizował majówkę, dużą imprezę plenierową i sylwestra. Założył stowarzyszenie o społecznych ambicjach i już zapowiedział kolejne trzydniowe wydarzenie w parku.



9. Leszek Włodarski – z wysokim poparciem burmistrzem zostawał już w pierwszej turze wyborów. Zarządza jedynym miastem w powiecie łęczyńskim. Wcześniej był dyrektorem dużej szkoły podstawowej. Obiecał mieszkańcom Łęcznej m.in. aquapark oraz salę widowiskowo-kinową.



10. Łukasz Reszka – starosta łęczyński. Nowa jakość przyniesiona z rodzinnego Świdnika, gdzie wcześniej pełnił tę samą funkcję. Szybko złapał kontakt z mieszkańcami i samorządowcami, podejmując się niełatwej misji zarządzania powiatem zadłużonym niemal po granice możliwości. Zapowiedział także trudne reformy, m.in. w oświacie – a w polityce trzeba umieć podejmować również te niełatwe decyzje.



Stracili wszystko!

Niepełnosprawny 40-latek zginął w pożarze, rodzina bez dachu nad głową

W jednej chwili życie pięcioosobowej rodziny z Puław legło w gruzach. W pożarze ich domu życie stracił niepełnosprawny mężczyzna, a matka z trójką dzieci została z niczym. Nie mają domu, przyborów do szkoły, ani żadnej pamiątki. Przyjaciele rodziny założyli zbiórkę pieniędzy dla pogorzelców.

Spokojne, niedzielne popołudnie...

Było słoneczne niedzielne po-

południe 1 marca, kiedy po godz. 16:00 w Puławach rozległy się syreny. Wkrótce okazało się, że w jednym z domów jednorodzinnych przy ul. Reja wybuchł pożar. Służby zaalarmował sąsiad, który zauważył kłęby dymu wydobywające się z pobliskiego budynku.

Strażacy szybko dotarli na miejsce, od komendy to zaledwie ok. 1 km.

Po dojeździe pierwszych zastępów jednostek ochrony przeciwpożarowej na miejsce zdarzenia zastano budynek jednorodzinny cały w ogniu. Jednostki OPP dostały informację, że w środku może znajdować się jedna niepełno-

sprawną osobą - relacjonował kpt. Emil Głogowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Puławach.

Strażacy nie mogli wejść do środka

Z ogniem walczyło dziewięć zastępów straży pożarnej.

Niestety rozprzestrzeniający się szybko pożar i duże zadymienie powodowały, że nie było możliwości wejść do środka od razu. Po częściowym ugaszeniu pożaru strażacy weszli do wnętrza domu i w jednym z pomieszczeń znaleźli ciało 40-letniego właściciela budynku - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Z powodu choroby 40-latek nie poruszał się samodzielnie, był przykuty do wózka i łóżka. W momencie wybuchu pożaru w domu przebywał sam. Nie miał szans, by samodzielnie opuścić płonący dom.

Prokuratorskie śledztwo

Gdy strażacy zakończyli swoje działania, wkroczyli śledczy.

Czynności wykonywane były pod nadzorem prokuratora, decyzją którego ciało 40-latka zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych. Dzisiaj (poniedziałek, 2 marca - przyp. red.) na miejscu pożaru wykonane zostały oględzi-



Zbiórkę na rzecz rodziny poszkodowanej w pożarze można wesprzeć na portalu pomagam.pl, wpisując w przeglądarkę ten adres: <https://pomagam.pl/646dtw>

Niewyobrażalna tragedia, jaka dotknęła mieszkańców Puław, poruszyła wiele osób. Oprócz członka rodziny stracili dom - to, czego nie zniszczył ogień, ucierpiało podczas akcji gaśniczej. Nie mają niczego

ny z udziałem biegłego z zakresu pożarnictwa - dodaje nadkom. Rejn-Kozak.

Postępowanie jest prowadzone w kierunku nieumyślnego spowodowania zdarzenia w postaci pożaru zagrażającego mieniu wielkich rozmiarów i osób, w następstwie którego nastąpiła śmierć osoby - mówi prokurator Grzegorz Kwit z Prokuratury rejonowej w Puławach i zapowiada, że będą również przesłuchiwać świadków.

To wszystko ma wyjaśnić przyczyny tego tragicznego zdarzenia. Na razie służby nie mówią, co doprowadziło do pożaru.

Potrzebna pomoc

Niewyobrażalna tragedia, jaka dotknęła mieszkańców Puław, po-

ruszyła wiele osób. Oprócz członka rodziny, mieszkańcy Puław stracili dom - to, czego nie zniszczył ogień, ucierpiało podczas akcji gaśniczej. Nie mają niczego.

Bliscy i przyjaciele rodziny na popularnym portalu założyli zbiórkę.

Matka została sama z trójką dzieci w wieku 4, 8 i 12 lat. W jednej nocy stracili wszystko - dach nad głową, ubrania, zabawki, sprzęt elektroniczny, szkolne przybory, pamiątki i poczuć bezpieczeństwa. Dzieci nie mają dziś nawet podstawowych rzeczy do codziennego funkcjonowania - czytamy w opisie zbiórki.

W ten sposób osoby z najbliższego otoczenia poszkodowanych z pomocą innych ludzi o wielkim

sercu chcą zebrać środki, które pozwolą na pokrycie kosztów tymczasowego zakwaterowania dla pogorzelców, zakupu ubrań, obuwia, artykułów szkolnych oraz innych niezbędnych rzeczy, a także, w późniejszym czasie, na odbudowę domu. To ogromna tragedia, z którą trudno poradzić sobie samemu. Każda, nawet najmniejsza wpłata, przybliży tę rodzinę do odzyskania poczucia bezpieczeństwa i normalności - podnoszą bliscy i organizatorzy zbiórki.

Dwa dni po tym tragicznym zdarzeniu udało się zebrać ponad 20 tys. zł, inicjatywę wsparło wpłatą ponad 300 osób.

Jak informuje Beata Wagner, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Puławach, rodzina może liczyć także na ich pomoc.

Wczoraj (poniedziałek, 2 marca, dzień po tragedii - przyp. red.) odbyło się spotkanie służb w związku z tą sytuacją. W związku z zaistniałym zdarzeniem losowym, w tym przypadku pożarem, rodzinie przysługuje jednorazowy zasiłek celowy w wysokości do 8 tys. zł wypłacany z dotacji od wojewody - tłumaczy.

Ale to nie wszystko. MOPS na wniosek poszkodowanej rodziny może wesprzeć ją również w sposób finansowy - na podstawie przepisów ustawy o pomocy społecznej oraz niefinansowy - w formie pomocy psychologicznej i prawnej.

Marta Pietroni

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

OKNEX GMG PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96

NOWA SROZIMA

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80

Surawce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- ♻️ odbiór makulatury
- ♻️ odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580

Straty Dubaju są liczone w miliardach dolarów – twierdzi ekspert

Dr hab. Münnich (KUL): Iran jest bez szans na zwycięstwo

Nie ma sensu pchać się zbyt intensywnie w ten konflikt, bo on Polsce nic dobrego nie przyniesie – mówi w rozmowie ze „Współnotą” dr hab. Maciej Münnich z Katedry Historii Starożytnej, Bizantyńskiej i Średniowiecznej KUL, ekspert ds. Bliskiego Wschodu.

W Skala uderzenia na Iran ze strony Izraela i Stanów Zjednoczonych jest dla Pana zaskoczeniem?

Było widać ewidentnie, że Izrael i Stany Zjednoczone szykują dużą operację. Nie ściąga się dwóch lotniskowców po to, żeby wysłać potem z nich pięć samolotów. Nie dokonuje się też przebazowania bardzo wielu samolotów ze Stanów Zjednoczonych przez Europę na Bliski Wschód bez powodu. Skala ataku nie jest więc dla mnie zaskoczeniem. To, co jest bardziej interesujące, to pytanie o to, jak długo Iran będzie w stanie próbować odpowiadać na te ataki? Bo to, że nie jest w stanie powstrzymać ataków izraelskich i amerykańskich, jest oczywiste. Rozmawiamy piątego dnia wojny i Irańczycy nie zestrzelili ani jednego samolotu wroga. To dobrze pokazuje dysproporcję sił. Lotnictwo irańskie nie istnieje, obrona przeciwlotnicza w praktyce jest stłumiona i uderzenia w cele w całym Iranie są już dla Izraela i Stanów Zjednoczonych niemal dowolne. Trudno się spodziewać, żeby Iran był w stanie to powstrzymać w jakikolwiek sposób. Odpowiedź Iranu, czyli ostrzał raketowy, będzie coraz mniej intensywny. Każda wyrzutnia, która wyjedzie ze schronu, wystrzeli pociski i nie zdąży się natychmiast ukryć, za chwilę zostanie zniszczona. Nad Iranem cały czas krążą drony zwiadowcze, które koordynują ataki.

W Izrael otwarcie twierdzi, że Iran jest dla niego egzystencjalnym zagrożeniem, głównym wrogiem. Co natomiast skłoniło Donalda Trumpa do zaangażowania się w takim stopniu w tę operację?

Chęć wykorzystania momentu. Moim zdaniem protesty w Iranie z grudnia i stycznia przekonały go, że władza w Iranie jest słaba, że nie cieszy się aż tak

dużym poparciem, jak by się mogło wydawać i to jest dobry moment, żeby spróbować ją zmienić. I to zresztą podał jako główny powód ataku w pierwszym ośmiominutowym nagraniu w dzień wybuchu wojny. Amerykanie rozgrywają szachy na dużej szachownicy geopolitycznej. Z ich perspektywy głównym konkurentem oczywiście nie jest Iran, tylko Chiny. Wyeliminowanie najpierw Wenezueli, a teraz Iranu – jako potencjalnych sojuszników Chin – w ewentualnym przyszłym dużym starciu z Chinami jest dla Amerykanów tylko plusem. Jeżeli uda się w Iranie doprowadzić do przejęcia władzy przez osoby, które będą w stanie się porozumieć ze Stanami Zjednoczonymi, to będzie to bardzo dobra pozycja wyjściowa dla Amerykanów. W takiej sytuacji Iran będzie państwem, które do tej pory było Amerykanom wrogiem, a teraz staje się w najgorszym wypadku neutralne, a może nawet przyjazne, a jeszcze przy okazji można zrobić tam jakiś biznes. Jeżeli ten plan maksymalny nie zostanie zrealizowany, to Amerykanie liczą przynajmniej na osłabienie i zniszczenie zdolności militarnych Iranu na tyle, by nie stanowił on już zagrożenia – by w ewentualnym dużym konflikcie nie odgrywał znaczącej roli. Czy dojdzie w Iranie do zmiany władz na takie, które by były z perspektywy Stanów Zjednoczonych przychylniejsze, to się dopiero okaże. Na razie mamy pogłoski o tym, że następcą rahbara, czyli najwyższego przywódcy, ma być jego syn, Mojtaba Khamenei. No i to jest wersja hiperkonserwatywna. On jest twardszy niż ojciec. Rozwój wydarzeń pokazuje, że ta opcja wygrywa w Iranie. Świadczy o tym ostrzeliwanie przez Iran państw arabskich – nie tylko amerykańskich baz wojskowych, ambasad czy konsulatów, ale również cywilnych instalacji w państwach arabskich, takich jak rafinerie i porty. Symboliczny dla mnie był atak na port w Omanie, który jest państwem neutralnym i pośredniczył w rozmowach irańsko-amerykańskich. Był to atak nie na bazę, ale na port morski. To dowodzi, że w Iranie decydują w tej chwili ci najtwardsi, mówiący: „będziemy walczyć do końca ze wszystkimi”. To oznacza przeciąganie się wojny i jeszcze większe straty, przede wszystkim po stronie irańskiej,



- Z pewnością dotkną nas zwiększone ceny paliwa. Obietnice polityków nic nie zmieniają, bo nie da się oszukać rynku – mówi dr hab. Maciej Münnich z KUL

która tak naprawdę jest bez szans na zwycięstwo.

W Czy program nuklearny Iranu stanowił wyłącznie pretekst dla Stanów Zjednoczonych i Izraela?

Z perspektywy Izraela to był bardzo wygodny argument, żeby nie powiedzieć straszk, wobec całego świata: „zobaczcie, ci szaleni Ajatollahowie za chwilę będą mieli bombę atomową, musimy temu zapobiec!”. Trzeba jednak pamiętać, że Izrael powtarza to od lat 80. Gdyby Iran naprawdę chciał mieć broń atomową, to mógł ją już mieć. Trzeba pamiętać, że Ajatollah Chamenei wydał fatwę (opinia wysokiego uczonego-teologa muzułmańskiego, wyjaśniająca kontrowersję – przyp. red.) mówiącą, że broń atomowa jest haram, czyli zabroniona w świetle prawodawstwa muzułmańskiego, ponieważ zabija i winnych, i niewinnych. I to była opinia Chameneiego, który właśnie zginął.

W Iran setkami pocisków i dronów ostrzeliwuje tereny państw arabskich znajdujących się w jego sąsiedztwie, m.in. Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratów Arabskich czy Kuwejtu. Jaka jest reakcja

tych państw?

Ona jest stopniowalna, tak, jak i ten ostrzał. W ciągu pierwszych dwóch dni Iran atakował rzeczywiście tylko bazy amerykańskie. Oczywiście, były sytuacje, że zestrzelona raketa spadała na hotel czy inne obiekty cywilne. I też były głosy ze strony irańskiej, bardziej umiarkowanej, czyli np. ministra spraw zagranicznych Abbasa Araghchiego, który mówił, że atakują wyłącznie bazy amerykańskie i one są uprawnionym celem jako irańska odpowiedź. Natomiast mniej więcej od poniedziałku, 2 marca, jesteśmy świadkami ataków na instalacje cywilne o znaczeniu strategicznym, czyli właśnie rafinerie, porty, tankowce. To jest eskalacja ze strony Iranu. Jest to pewne zaskoczenie dla mnie, ponieważ pierwszoplanową rolę w Iranie odgrywa w tej chwili Ali Laridżani, przewodniczący Najwyższego Komitetu Bezpieczeństwa, który był postrzegany jako pragmatyczny polityk. Wydawało się, że on nie będzie dążył do eskalacji, a to właśnie on powiedział: „żadnych negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi!”. W odróżnieniu od Araghchiego, który powiedział, że jeśli ustaną ataki, to Iran wróci do stołu negocjacyjnego. Widać więc pęknięcie po stronie

Polska musi balansować pomiędzy niezaangażowaniem się a utrzymaniem dla Polski wsparcia od Stanów Zjednoczonych

Lotnictwo irańskie nie istnieje, obrona przeciwlotnicza w praktyce jest stłumiona

irańskiej. Widać, że tam są różne nurty i jest pytanie, które z nich ostatecznie wezmą górę.

W Widzieliśmy zdjęcia i nagrania z Dubaju, gdzie płonęły hotele w wyniku uderzenia irańskich dronów, unieruchomione zostało też tamtejsze lotnisko. Jak zdarzenia z ostatnich dni wpłyną na wizerunek Dubaju, który uchodził za ultrabezpieczne biznesowe centrum tej części świata?

Straty są liczone w miliardach dolarów. Nie ze względu na spadające rakiety, tylko na zerwane kontrakty. Ze względu na obawy, czy to jest dobre miejsce do inwestowania, czy to jest dobry hub lotniczy do przesiadek, na przykład w lotach do Azji. Na pewno bardzo cieszy się z tego zamieszania Stambuł. Myślę, że akcje Turkish Airlines mogą za chwilę pójść w górę.

W A czy my tutaj w Polsce powinniśmy się zaangażować w jakieś dodatkowe kanistry i zatankować na zapas paliwa?

Teraz to już trochę za późno, trzeba to było robić w niedzielę, 1 marca... Z pewnością dotkną nas zwiększone ceny paliwa. Nie mam co do tego żadnych wątpliwości. Obietnice polityków nic nie dadzą, bo nie da się oszukać rynku.

W Nasi politycy tłumaczą, że nie ma obaw, bo z Zatoki Perskiej ropy nie sprowadzamy.

Ale sprzedawcy, na przykład ze Stanów Zjednoczonych, wiedząc, że na rynku tej ropy jest mniej, również podniosą ceny. Wiedzą, że i tak od nich musi-

my tę ropy kupić, bo nie mamy innego źródła. Nie wierzymy zapewnieniom polityków, że ceny ropy są stabilne, bo aktualnie ropy czy gazu nie kupujemy. Choć gaz akurat Polska kupuje m.in. właśnie z Kataru... Iran obłożony sankcjami sprzedawał ropy wyłącznie do Chin. Teraz, z powodu wojny, dojdzie do przerwania tych szlaków komunikacyjnych, a w efekcie zasania przez Chiny ropy czy gazu z innych kierunków. To wywinduje ceny tych surowców do góry. Cieszyć się z tego będzie Rosja. Tymczasem Chiny z pewnością będą dążyć do szybkiego uspokojenia konfliktu Izraela i Stanów Zjednoczonych z Iranem, bo Chińczycy zapłacą teraz więcej za ropy i gaz, a tego nie lubią.

W Efektem tej wojny może być jakaś większa migracja ludności w kierunku Europy?

Do tego trzeba by było spełnienia kilku bardzo negatywnych scenariuszy. Czyli załamania się systemu władzy w Iranie, jakichś walk wewnętrznych, zapewne związanych też z walkami mniejszości, głównie Kurdów, ale również Beludżów, być może Azerów, i migracją ludności z sąsiedniego Afganistanu i Pakistanu, która przez Iran poszłaby do Turcji, a następnie dalej, do Europy. Myślę, że jest to mało prawdopodobne, ale nie niemożliwe.

W Gdyby dzisiaj miał Pan doradzać premierowi Donaldowi Tuskowi i rządowi, to przyjęcie jakiej postawy wobec tej wojny by Pan zarekomendował?

Nie ma sensu pchać się zbyt intensywnie w ten konflikt, bo on nam nic dobrego nie przyniesie. Zresztą chyba nawet Stany Zjednoczone nie oczekują, że wyślemy do Zatoki Perskiej samoloty do atakowania Iranu. Natomiast trzeba balansować, co akurat dla premiera Tuska będzie dość trudne, pomiędzy niezaangażowaniem się a utrzymaniem dla Polski wsparcia od Stanów Zjednoczonych. Jakby nie patrzeć, to jest to nasz główny gwarant bezpieczeństwa w stosunku do Rosji i państwa europejskie z pewnością Stanów Zjednoczonych nam nie zastąpią.

Rozmawiał Dominik Smagała
REG

Pełnomocnik oskarżycieli przyznał, że rozważają oni złożenie kasacji do Sądu Najwyższego

Wojewoda bez kary za usunięcie krzyża. Publiczność: „Zmieni się władza i krzyż wróci!”

Oskarżyciele grzmieli o zdradzie społeczeństwa i obrazie uczuć religijnych. Sąd nie podzielił jednak ich argumentów i prawomocnie uniewinnił wojewodę lubelskiego od zarzucanych mu czynów. Publiczność nie mogła się pogodzić z tym rozstrzygnięciem.

Wojewoda Krzysztof Komorowski tuż po objęciu stanowiska polecił usunięciu krzyża z reprezentacyjnej Sali Kolumnowej Urzędu Wojewódzkiego. Sprawa rozgrzała opinię publiczną. Tłumaczono potem, że krzyż został przeniesiony do innego pomieszczenia w urzędzie.

W listopadzie ub.r. wojewoda Krzysztof Komorowski został uniewinniony przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie od popełnienia zarzucanych mu czynów - przekroczenia uprawnień i obrazy uczuć religijnych.

Takie zarzuty postawili w prywatnym akcie oskarżenia Tytus Czarotorski, radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego związany z Prawem i Sprawiedliwością oraz Elżbieta Puacz, była dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie.

Oskarżyciele nie dali za wygraną i złożyli apelację od wyroku. Sprawą zajął się Sąd Okręgowy w Lublinie. Rozprawę przeprowadzono 25 lutego br.

Prawomocne rozstrzygnięcie sprawy ogłoszono w czwartek, 5



I tym razem w sądzie zebrała się grupa kilkunastu osób, które chciały zmanifestować swoje poparcie dla oskarżycieli. Część z osób przyniosła i eksponowała krzyże. Jeden z mężczyzn zawiesił sobie na szyi transparent z napisem „O MĄDROŚĆ I ODNOWĘ MORALNĄ!”

marca. Sąd utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji.

- Sąd pierwszej instancji słusznie ustalił, że nie istnieje żadna norma prawa powszechnego, jak i choćby akt niższego rzędu, który regulowałby kwestię zdejmowania czy umieszczania krzyża lub innego symbolu religijnego w budynku Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego - uzasadniał sędzia Mirosław Styk. Podkreślono, że w tej sytuacji nie doszło do obrazy uczuć religijnych.

I tym razem w sądzie zebrała się grupa kilkunastu osób, które chciały zmanifestować swoje poparcie dla oskarżycieli. Część z osób przyniosła i eksponowała krzyże. Jeden z mężczyzn zawiesił sobie na szyi transparent z napisem „O MĄDROŚĆ I ODNOWĘ MORALNĄ!”.

Decyzja sądu wyraźnie wzburzyła publiczność.

- Wstyd! - mówili głośno do sędziów, opuszczając salę rozpraw, „zwolennicy krzyża”.

- Zmieni się władza, to wróci

Bartosz Przeciechowski

adwokat wojewody

Wyjaśnienia wojewody były wiarygodne



Nie było potrzeby, żeby istniała norma zezwalająca na przeniesienie krzyża, ponieważ wystarczającym upoważnieniem do tego jest funkcja, jaką pełni wojewoda. Jeśli chodzi o rzekome znieważenie uczuć religijnych, sąd słusznie zwrócił uwagę nie tylko na czynnik subiektywny, czyli odczucia oskarżycieli subsydiarnych, ale też na czynnik obiektywny. Czy doszło do faktycznego zachowania, które miało na celu obrażenia przedmiotu czci religijnej? Tego nie było. Zasadne było to, co mówił wojewoda. Sąd pierwszej i drugiej instancji powiedział jasno, że wyjaśnienia wojewody w zakresie przyczyn przesunięcia krzyża i stworzenia w urzędzie sali bez symboli religijnych były wiarygodne.

krzyż! - powiedziała jedna z kobiet jeszcze w sali sądowej.

- Ale mamy Polskę... - kręcił głową z niedowierzaniem jeden mężczyzna już na sądowym korytarzu.

Pełnomocnik oskarżycieli przyznał, że rozważają oni złożenie kasacji do Sądu Najwyższego.

Dominik Smagała



Tytus Czarotorski

oskarżyciel

Dobry wyrok będzie na sądzie ostatecznym

To, co obserwowaliśmy tu na sali sądowej, świadczy o tym, że obecne władze Rzeczypospolitej są oderwane od świadomości odczuć narodu. Że dla władz, również sądowych, odczucia ludzi prostych, z pracy których to państwo i ten sąd żyje, są obojętne. To pomieszczenie pojęć. Zarówno władza państwowa, jak i sądownicza ma być służąca narodu, rozumieć naród i odczuwać, co może czuć naród. Szczególnie, gdy najświętszy symbol w Polsce, jest traktowany jak przedmiot, który można przestawiać z miejsca na miejsce. Jeśli pójdzie się na jakikolwiek cmentarz w Polsce, każdy chce leżeć pod krzyżem. I krzyż jest ostatnią nadzieją Polaków. Ci, którzy wydają takie pełne niezrozumienia decyzje, muszą liczyć się z tym, że pewno również będą chcieli spoczywać pod krzyżem. Wydaje mi się, że dobry wyrok będzie na sądzie ostatecznym.



Elżbieta Puacz

oskarżycielka

To jest niszczenie naszego wychowania, naszej kultury

Jesteśmy w kraju, który powstał poprzez chrzest, był budowany na wartościach chrześcijańskich, na wartości kultury miłości. I żąda się teraz, aby rzeczy, które dla naszych przodków były czymś normalnym, były opisane regułą prawa. „Bo nie było napisane, że krzyż ma być, to w takim razie nie jest niczym rażącym, że ktoś kazał go zdjąć”. A gdzie jest prawo, które mówi, że ma go nie być? Czy w tym momencie dochodzimy już do takiego absurdu, że rzeczy, które są nam przekazane przez rodzinę, jak dobroć, miłość i szacunek, muszą być zapisane literą prawa, bo jeżeli ktoś zachowa się w sposób nie taki, w jaki jesteśmy wychowani w polskiej kulturze, to w tym momencie nie będzie uznane za nic złego, bo nie ma tego zapisanego w regule prawa? To są absurdy. To jest niszczenie naszego wychowania, naszej kultury. Tego, co budowali nasi przodkowie i co my wyśialiśmy z mlekiem matki. Czego uczyli nas ojcowie. Polacy.

R E K L A M A

Poczuj finansową odwilż
Twoje plany rozkwitną na 8%



pożyczka

- bez prowizji
- bez ubezpieczenia
- kwota: do 100 000 zł
- możliwość konsolidacji zobowiązań
- RRSO 8,30%

Zapraszamy do naszych placówek:

- BIAŁA PODL. ul. Kolejowa 5/3, tel. 83 343 72 71
- ŁUKÓW ul. Wyszyńskiego 13 tel. 25 798 81 38
- KOCK ul. Wojska Polskiego 31, tel. 81 859 21 78
- OPOLE LUB. ul. Lubelska 13, tel. 81 827 34 35
- LUBARTÓW ul. Lubelska 39 a, tel. 81 855 48 90
- PONIATOWA ul. 1 Maja 4, tel. 81 820 27 41
- ŁĘCZNA al. Jana Pawła II 101 a, tel. 81 467 91 61
- RADZYŃ PODL. ul. Ostrowiecka 42, tel. 83 311 35 61

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 8,30 %, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 8 800 zł, całkowita kwota do zapłaty 10 407,45 zł, oprocentowanie stałe 8,00 %, całkowity koszt kredytu 1 607,45 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 1 607,45 zł, koszt ubezpieczenia 0,00 zł, koszt prowadzenia rachunku 0,00 zł), 50 miesięcznych rat równych w wysokości 204,07 zł, oraz ostatnia rata w wysokości 203,95 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 19.02.2026 na reprezentatywnym przykładzie.

Podaruj swoje
1,5%
Adasiowi IWANEJKO
Nr KRS
0000396361
Cel szczegółowy
0228270 Adam

Najstarszy w Polsce chłopiec zbierający
16mln na terapię przeciwko DMD!!

siepo.org.pl/adas-ivanejko

**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook**

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE

- x skup bydła
- x dorosłe
- x byki
- x skup koni
- x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

Urzędniczki przyjechały z policjantami. Świnie załadowano na ciężarówkę i wywieziono do rzeźni

W asyście policji zabrali świnie

„Jak przestępcę mnie potraktowali...”. Weterynar



Nowy dzierżawca chlewni Sławomir Nazaruk (na zdj. z lewej) wraz z synem oraz ks. prał. Zbigniewem Kuzią, właścicielem gospodarstwa. Za ich plecami puste zagrody. Jeszcze niedawno chlewnia była pełna świn, ale PIW-et nakazał je wywieźć do ubojni



Świnie z gospodarstwa ks. prał. Zbigniewa Kuzi zabrano 16 lutego. Przedstawiciele PIW-et'u przybyli w obstawie policji

POW. LUBARTOW-SKI: Dwa radiowozy, czterech policjantów. Akcję w gospodarstwie 80-letniego księdza prowadżyły dwie pracownice lubartowskiej weterynarii. Przyjemnie nie było.

Przez lata związany z lubelską Solidarnością ks. prał. Zbigniew Kuzia na emeryturze osiadł na ojcowiznie i poświęcił się pracy na roli. Lubartowski PIW-et nakazał jednak likwidację jego stada świn i zakazał mu utrzymywania trzody chlewnej. - Zostałem źle potraktowany - uważa duchowny. Urzędnicy tłumaczą się przepisami. Nowy właściciel „ocalałych” świn zarzuca weterynarii łamanie przepisów oraz zapowiada, że nie odpuszcza i świnie w tym miejscu utrzyma.

Tradycyjny chów

Serock leży w sąsiedztwie Firleja. Do jeziora, atrakcji turystycznej przyciągającej w lecie tłumy z regionu, jest stąd kilometr w linii prostej. Pola, domy, niewielkie gospodarstwa rolne - typowy obraz polskiej, malowniczej wsi.

Od kilku lat swoje gospodarstwo rozwija tu Sławomir Nazaruk. Wraz z rodziną, dużą rodziną - z żoną wychowują piątkę dzieci, kilka lat temu przeprowa-

dził się na wieś z Lublina. Oboje pochodzą z terenów rolniczych, chcieli być bliżej natury. 49-latek pracuje zawodowo w systemie ochrony zdrowia, ale pasjonuje go tradycyjne rolnictwo. Jak wylicza, w swoich zagrodach ma już prawie setkę zwierząt. Gęsi, kury, osły, kozy, owce, kucyki i wiele więcej. Państwo Nazarukowie budują zagrodę edukacyjną, by przyjmować w gospodarstwie zorganizowane grupy ze szkół i przedszkoli. I promować taki tradycyjny model życia, wychowania dzieci oraz produkcji żywności. Ich gospodarstwo posiada certyfikat ekologiczny.

- Jest oparte o utrzymywanie zwierząt w tradycyjnym chowie, bez chemii, sztucznych dodatków, podawania hormonów. Moim marzeniem jest prowadzenie również gospodarstwa opiekuńczego. Takich miejsc jest w Polsce tylko kilka. To forma aktywizacji dla mieszkańców i sąsiadów gospodarstwa, którzy pracują w nim razem, nieraz ludzi w potrzebie, mających duży bagaż życiowych doświadczeń. To jak profilaktyka albo też czasem terapia - opisuje Sławomir Nazaruk.

Bohater Solidarności

Do Serocka sprowadził się nieprzypadkowo. W tej samej wsi, właściwie po sąsiedzku, mieszka wieloletni przyjaciel jego rodziny. To ks. prał. Zbigniew Kuzia. Nie trzeba go nikomu w regionie przedstawiać. Ma swój biogram w internetowej Encyklopedii

Solidarności prowadzonej przez Instytut Pamięci Narodowej. I to niemały.

Urodzony tuż po wojnie. W 1971 roku przyjął święcenia kapłańskie. Dziesięć lat później został skierowany do organizowania nowej parafii Matki Bożej Królowej Polski w lubelskiej dzielnicy Tatars (obejmującej m.in. teren Fabryki Samochodów Ciężarowych). Zdobył uznanie m.in. poprzez organizację posługi duszpasterskiej dla uczestników strajku w FSC w 1981 roku oraz prowadzonej przez kolejne lata pomocy rodzinom internowanych i uwięzionych oraz wspieraniu działalności podziemnych KZ FSC i TZR. W latach 1983-2017 był proboszczem parafii Matki Bożej Królowej Polski, od 2015 roku jest prałatem.

W lutym br. uhonorowany przez marszałka województwa i prezydenta Lublina otrzymał m.in. medal „Lublin Bohaterom” przyznany za szczególne zasługi dla miasta i jego mieszkańców.

Dziewięć lat temu przeszedł na emeryturę i na stałe osiadł na ojcowiznie. W Serocku.

Ojcowizna

Jedziemy polną drogą, mijając pola Sławomira Nazaruka. Kilkaś metrów od jego zabudowań skręcamy w prawo, tuż przy zagajniku. Dojeżdżamy do gospodarstwa ks. prałata.

Werwy ks. prał. Zbigniewowi Kuzi nie brakuje. O gospodar-

stwie opowiada z entuzjazmem, o swoich zwierzętach, o rodzinie. Sam z ciekawością wypytuje o różne tematy, zaprasza na kolejne wizyty.

- Całe życie gospodarzyłem. Najpierw jako dziecko, z rodzicami, później miałem tu pracowników. Nie było przerwy! - zastrzega. - Zbliżam się już do 80-tki. Dziękować Bogu, że jeszcze na tyle jestem mocny, żeby funkcjonować - mówi skromnie.

Żwawo prowadzi nas najpierw na drugie piętro swojego domu, za chwilę z powrotem na dół, a później przez podwórze. Idziemy do chlewni. Jeszcze kilkanaście dni temu pełnej świn, teraz zupełnie puste.

Długa lista nakazów

Urzędniczki na kontrolę do gospodarstwa ks. prał. Zbigniewa Kuzi przyjechały pod koniec czerwca ub.r. Stwierdzono wówczas nieprawidłowości w utrzymywaniu świn. Niespełna trzy tygodnie później PIW-et wydał decyzję nakazującą usunięcie nieprawidłowości. Za niecałe cztery tygodnie następuje kolejna kontrola.

PIW-et w odpowiedzi do naszej redakcji wylicza długą, obejmującą dziesięć pozycji, listę niespełnionych przez 79-letniego rolnika zasad. To m.in.: umieszczenie tablic z napisem „Osobom nieupoważnionym wstęp wzbroniony”, zabezpieczenie chlewni przed dostępem zwierząt wolno żyjących oraz domowych czy zakaz karmienia

PIW-et Lubartów

„Organ zdecydował się na zastosowanie radykalnego środka w postaci nakazu uboju oraz zabicia świn z uwagi na brak realizacji przez właściciela świn nakazów z zakresu bioasekuracji

świn paszą zabezpieczoną przed dostępem zwierząt wolno żyjących i domowych.

Urzędnicy w odpowiedzi do naszej redakcji podkreślają wyraźnie:

- Nie zostały zrealizowane żadne nałożone ww. decyzją nakazy mające na celu dostosowanie gospodarstwa do stanu zgodnego z obowiązującymi przepisami.

Zastosowanie radykalnego środka

20 sierpnia zapada decyzja o likwidacji stada.

- Organ zdecydował się na zastosowanie radykalnego środka w postaci nakazu uboju 33 szt. świn nadających się do uboju oraz zabicia 10 szt. świn nienadających się do uboju znajdujących się w gospodarstwie kontrolowanego, z uwagi na brak realizacji przez właściciela świn nakazów z zakresu bioasekuracji wydanych przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Lubartowie - wyjaśnia „Wspólnocie” PIW-et.

W październiku i listopadzie ub.r. urzędnicy sprawdzali, czy ks. prał. Zbigniew Kuzia zlikwidował swoje stado świn. Tak się

nie stało, więc na gospodarza nałożono jeszcze grzywnę „w celu przymuszenia wykonania decyzji” w wysokości 3 tys. zł. To też nie przyniosło skutku oczekiwanego przez PIW-et. Instytucja wydała więc w styczniu br. postanowienie „o zastosowaniu wykonania zastępczego wobec niewykonania obowiązku”.

Widzimy protokoły kontroli gospodarstwa ks. Kuzi z czerwca i sierpnia ub.r.

Na skanach dokumentów wiadać, że przy pierwszej kontroli rzeczywiście zasady nie były spełnione, ale już za kilka tygodni część z ocen urzędnika z PIW-etu jest już pozytywna, przynajmniej w pięciu punktach. To m.in. posiadanie dokumentacji weterynaryjnej dotyczącej przebiegu leczenia świn, przestrzeganie zakazu karmienia świn odpadami gastronomicznymi czy utrzymywanie świn w odrębnych, zamkniętych pomieszczeniach, w których utrzymywane są tylko świnie.

- Trudno mi się odnieść do sprawy tych protokołów w tym momencie - stwierdził w rozmowie telefonicznej z dziennikarzem „Wspólnoty” Henryk Kadłubiak, powiatowy lekarz weterynarii w Lubartowie.

ie zasłużonemu duchownemu.

ria: Bo nie zrealizował nakazów. Rzeczywiście?

Weterynaria i policja

Świnie z gospodarstwa ks. prał. Zbigniewa Kuzi zabrano 16 lutego. Przedstawiciele PIW-et u przybyli w obstawie policji. Dwa radiowozy, czterech funkcjonariuszy. Jak relacjonują gospodarze z Serocka, interwencję prowadziły dwie pracownice lubartowskiej instytucji.

- Obie pozostawiły po sobie fatalne wrażenie. Chodzi o ich zachowanie. Empatię, a właściwie jej brak. Ja bym powiedział, że one były wrogo nastawione. Żał mi tego wszystkiego. Zostałem źle potraktowany - mówi ks. prał. Zbigniew Kuzia. - Z policją na mnie przyjechali. Jak przestępce mnie potraktowali... Szczególnie jeden z nich był wyjątkowo niemiły. Przedstawiłem się jako ksiądz, to on tylko rzucił: „Co mnie to obchodzi?! To pańska sprawa!”. Rozumiem, że funkcjonariusz, że obowiązki, ale we wszystkim powinna być jakaś kultura - kręci głową z niedowierzaniem duchowny.

- Mniejsza z tym, że chodzi o księdza. Jeden z policjantów szczególnie prowokował i eskalował. Mimo, że ksiądz prałat po negocjacjach zdecydował się na oddanie części świń dobrowolnie, wręcz pomagał w ich załadunku. Całe to widowisko było żenujące. I mnie ta sytuacja kosztowała sporo nerwów - relacjonuje Sławomir Nazaruk.

I powtarza za swoim sąsiadem: - Ostanía kwestia, bulwersująca najbardziej, to zamiar zabicia zdrowych dziecięcych małych prosiąt i prośnej macy. Mamy to w dokumentach - mówi. - Budzi to zdecydowany sprzeciw gospodarzy i okolicznych lekarzy weterynarii, którzy odmówili ich uśpienia, jak podają. Zdaniem zootechnika, który dezynfekował chlewnię po egzekucji i przygotowywał obórę do dalszej produkcji, zwierzęta w tym gospodarstwie mają bardzo dobre warunki bytowe - relacjonuje gospodarz. - Zarówno niezgodny z zasadami sposób załadunku zwierząt w feralnym dniu, jak i ich transport w nadmiernej ciasnocie, nieprzestrzeganie przez Inspekcję zasad bioasekuracji były karygodne - uważa Sławomir Nazaruk.

18 świń zostało załadowanych na ciężarówkę i przetransportowanych do ubojni. Za zlikwidowaną trzodę chlewną ks. prał. Zbigniew Kuzia ma



18 świń zostało załadowanych na ciężarówkę i przetransportowanych do ubojni w Ostrowie Lubelskim

- Gdyby wystąpiło tu ognisko ASF-u, to nawet bym się nie odezwał. Ale jeśli zabiera się zdrowe świnie... - nie dowierza ks. prał. Zbigniew Kuzia

otrzymać od zakładu zwrot pieniędzy. Duchowny nie jest usatysfakcjonowany zaproponowaną kwotą, którą określa jako połowę jej faktycznej wartości.

- Gdyby wystąpiło tu ognisko ASF-u, to nawet bym się nie odezwał. Ale jeśli zabiera się zdrowe świnie... W utrzymanie dobrej krowy, dobrej klaczy czy dobrej macy trzeba włożyć mnóstwo pracy - mówi duchowny.

Powiatowy lekarz weterynarii odpowiada, że to cena rynkowa, podyktowana przez ubojnię.

Zapytaliśmy PIW-et u Lubartów, czy odebranie świń ze wskazanego gospodarstwa w ocenie PIW-et Lubartów zostało dokonane z zachowaniem zasad bioasekuracji? Urzędnicy w odpowiedzi na nasze pytania nie odnieśli się do tej kwestii poza stwierdzeniem, że „świnie zostały załadowane na przystosowany środek transportu”.

Czyje to świnie?

Zdaniem Sławomira Nazaruka i ks. prał. Zbigniewa Kuzi PIW-et zadziałał bezprawnie. A to dlatego, że - jak podnoszą - 16 lutego, czyli w dniu likwidacji, stado świń zmieniło właściciela. I jest nim Sławomir Nazaruk.

- Stado nabyłem w dobrej wierze i zostało mi przekazane właśnie 16 lutego, za-

placiłem za nie pierwszą ratę tego samego dnia. Są umowy kupna-sprzedaży stada, zawarte między mną i ks. prał. Zbigniewem Kuzią. Do tego umowy dzierżawy przeze mnie chlewni i dwóch działek należących do ks. prał. Zbigniewa Kuzi. Poinformowałem o tym powiatowego lekarza weterynarii i jego zastępcę rankiem 16 lutego w siedzibie PIW-et u. Przedstawiłem odpowiednie dokumenty. To zostało jednak zlekceważone i przystąpiono do egzekucji - mówi Sławomir Nazaruk.

I dodaje: - Już w sierpniu i październiku 2025 roku zwracaliśmy się do PLW w Lubartowie o powstrzymanie likwidacji stada, wydłużenie terminu dostosowania i zgodę na dalszą produkcję pod moim zarządem. Mimo to utrzymano decyzję w mocy. Podnosiliśmy wtedy, że krótki czas, jaki został wyznaczony przez PLW na działania naprawcze, w środku zimy, był nierealny i pozwolił wdrożyć tylko część z wydanych zaleceń.

- Na dzień 16 lutego br. posiadaczem zwierząt przebywających w gospodarstwie (...) była osoba, wobec której prowadzono postępowanie administracyjne, co potwierdza wydruk z systemu IRZ plus sporządzony przez pracownika PIW Lubartów w tym dniu - odpięra krótko PIW-et Lubartów.

- Sprzedaż wymaga pozwolenia powiatowego lekarza weterynarii, następnie wystawienia świadectwa zdrowia zwierząt. To jest obowiązkowe. Nowy właściciel założył siedzibę stada i przerejestrował świnie już po fakcie - zaznacza Henryk Kadłubiak, powiatowy lekarz weterynarii w Lubartowie.

Kolejny zarzut ze strony rolników z Serocka wobec PIW-et u to kwestia wdrażania przez ks. prał. Zbigniewa Kuzię nakazów w jego chlewni. Według nich nie było tak, że 79-letni gospodarz nie próbował dostosować się do wytycznych i nie zrealizował żadnych nakazów, jak wskazuje PIW-et. Na dowód Sławomir Nazaruk pokazuje protokoły kontroli gospodarstwa ks. Kuzi z czerwca i sierpnia ub.r.

„Brakujące” świnie

Podczas kontroli przeprowadzonej w styczniu, PIW-et odnotował, że w gospodarstwie jest 41 sztuk świń.

- W związku z brakiem pozostałych sztuk (16 lutego - przyp. red.) (...) Powiatowy Lekarz Weterynarii w Lubartowie złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa tj. polegającego na prawdopodobnym wprowadzeniu na rynek mięsa przeznaczonego na użytek własny i żywności zawierającej takie mięso (...) lub na prawdopodobnym wprowadzeniu zwierząt (świń) do obrotu bez wymaganych zezwoleń - poinformował nas lubartowski PIW-et.

Część stada, jak wynika z deklaracji Sławomira Nazaruka,

pozostała jednak w gospodarstwie należącym do ks. prał. Zbigniewa Kuzi, ale w innej części budynku, niż podlegająca interwencji chlewnia.

- Zarejestrowałem nowe gospodarstwo, po kolei spełniam kolejne warunki niezbędne do utrzymywania świń. Zatrudniamy pracowników jest szkoleny. W chlewni zmieniam ciągi komunikacyjne, zabezpieczam pomieszczenia, wyposażam w niezbędny sprzęt - wylicza Sławomir Nazaruk.

- „Brakujące” świnie zostały ujawnione, są zarejestrowane na siedzibę pana Nazaruka. Sprawę można uznać więc za uregulowaną, wyjaśnioną - poinformował nas w rozmowie telefonicznej Henryk Kadłubiak, zapytany o kwestię zawiadomienia wskazaną przez PIW-et w korespondencji ze „Wspólnotą”.

Jednocześnie powiatowy lekarz weterynarii podkreśla w rozmowie z nami, że jeśli rolnik z Serocka, nowy właściciel świń, spełni wytyczone zasady, to będzie mógł utrzymywać te zwierzęta w chlewni dzierżawionej od ks. prał. Zbigniewa Kuzi.

Coraz mniej świń na wsi

Sławomir Nazaruk zamierza utrzymać świnie pozostałe w gospodarstwie, które odkupił od sąsiada, z którym współpracuje od lat:

- Oczywiście, z poszanowaniem przepisów prawa, które chronią zwierzęta. Przede wszystkim, by wyżywić swoją rodzinę żywnością wysokiej jakości. Można powtórzyć za Joelem Salatinem, najbardziej znanym rolnikiem w USA, że pomysł śledzenia i inwigilowania każdego metra kwadratu ziemi, każdego pomidora, każdej świni, krowy, czy kury jest przerażający. Globalne potęgi chcą stworzyć regulacje wszystkiego i wszędzie naruszając prawa i wolności obywatelskie, również w Polsce.

Obaj rolnicy z Serocka w rozmowie z dziennikarzem „Wspólnoty” zwracają uwagę na trudną sytuację gospodarzy utrzymujących nieduże stado świń w tradycyjnych chlewniach.

- Skazuje się nas na żywność niskiej jakości, mięso z przemysłowych gospodarstw, często z importu. Tym bardziej należy więc doceniać i promować tradycyjnych rolników

i ich gospodarstwa - uważa Sławomir Nazaruk.

Rolnik twierdzi, że od pracowniczek PIW-et u w Lubartowie już w lipcu 2025 roku usłyszał, iż jednostka będzie dążyć do likwidacji połowy stad świń w powiecie.

- Niemożliwe... Musiał źle usłyszeć. Nie ma i nigdy nie było takiego planu - stanowczo odpięra Henryk Kadłubiak.

Powiatowy lekarz weterynarii przyznaje, że przepisy są rygorystyczne, szczególnie wobec rolników utrzymujących nieduże stada trzody chlewnej.

- Liczba obowiązków wynikających z przepisów powoduje, że część rolników zniechęca się i rezygnują oni z utrzymywania świń - zaznacza.

Zwraca jednak uwagę na zagrożenia. W 2025 roku tylko na terenie powiatu lubartowskiego było ponad 20 ognisk afrykańskiego pomoru świń u dzików.

- To realne zagrożenie ASF-em dla gospodarstw. Na przestrzeni lat było kilkanaście ognisk u trzody chlewnej. Takie ognisko skutkuje wyznaczeniem restrykcji sanitarnych w promieniu dziesięciu kilometrów. To ogromne straty ekonomiczne. A dla dużych, przemysłowych chlewni te straty mogą być gigantyczne - mówi Henryk Kadłubiak.

Sławomir Nazaruk zastrzega, że złożył do wojewódzkiego lekarza weterynarii w Lublinie wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji lubartowskiego PIW-et u. W uzasadnieniu argumentuje m.in. o zmianie właściciela świń przed dokonaniem przez urzędników likwidacją części stada czy o zbyt krótkim okresie na wdrożenie przez ks. prał. Zbigniewa Kuzię zaleceń instytucji. Jednocześnie dowodzi, że działania urzędniczek z PIW-et u w Lubartowie, które prowadziły sprawę ks. prał. Zbigniewa Kuzi, naruszają podmiotowe prawa obywatelskie, np. prawo do pracy, ochrony własności czy posiadania gospodarstwa rolnego, a także naruszają interes społeczny i Rzeczypospolitej Polskiej, „której Konstytucja w art. 23 uznaje rodzinne gospodarstwo za podstawę ustroju rolnego państwa”.

Powiat lubartowski ma około 400 gospodarstw, w których utrzymywane są świnie. Więcej chlewni z trzodą chlewną w województwie lubelskim jest tylko w powiecie radzyńskim.

Dominik Smagała

Polecieli z Lubelszczyzny do Dubaju

W strachu uciekali przed wojną. Dziękuję Bogu za to, że żyję, za to, że wracam...

Ewa i Michał Grabowscy z Radzyna Podlaskiego mieli wspaniałe plany. - To miał być prezent na moje 40 urodziny - słyszemy od kobiety. Polecieli na kilkudniową zorganizowaną przez biuro podróży objazdową wycieczkę do Dubaju i Omanu. Na miejscu zastała ich wojna.

Małżeństwo wyleciało z Polski w środę 25 lutego. Zapowiadała się świetnie - fajna grupa, poznali super ludzi. Z początku zwiedzali Oman: - Trzeba to zobaczyć na żywo. Niewiele miejsc robi na człowieku takie pozytywne wrażenie - opowiadają.

Stamtąd ruszyli do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, do Dubaju. Obejrzelі miasto nocą, kolejnego dnia Burj Khalifa. To było 28 lutego. Tego dnia doszło do ataku na Iran. Początkowo nic nie sprawiło wrażenia, że cokolwiek może się tego dnia stać.

- Miasto żyło swoim zwyczajnym życiem. Nikt nas nie ostrzegał, nikt o tym nie mówił. Miał to być dzień jak każdy inny - wyjaśnia Ewa Grabowska. - Jak pojechaliśmy na wycieczkę jeepem na safari, dostaliśmy na telefonie pierwszą wiadomość. Koleżanka spytała nas, czy wszystko jest w porządku. Nie zwróciliśmy na to szczególnej uwagi. Bawiliśmy się świetnie i nikt nie myślał, że coś się stanie.

Wszystko zadrżało

Wieczorem, jak gdyby nigdy nic, wrócili do hoteli i po prostu poszli spać. Około 1 w nocy słychać było intensywny huk. W jego wyniku trząsł się cały budynek. To był wybuch zestrzelonej irańskiej rakiety balistycznej. Wszystko zadrżało - skończył się sielankowy wyjazd.

- Odsłonił się zasłony, na niebie było widać uderzenie, trochę jak fajerwerki. To były odłamki rakiety... W ciągu minuty zaczęły wyc telefon. Na ekranie blokady pokazał się, najpierw w angielski, potem po arabsku alert o zagrożeniu rakietowym - z emocjami opowiadają Państwo Grabowscy.

Natychmiast zaczęli zmierzać do parkingi podziemnego w ho-



Ewa i Michał Grabowscy z Radzyna Podlaskiego mieli wspaniałe plany. - To miał być prezent na moje 40. urodziny - słyszemy od kobiety. Polecieli na kilkudniową zorganizowaną przez biuro podróży objazdową wycieczkę do Dubaju i Omanu. Na miejscu zastała ich wojna

telu, gdzie znajdował się schron. Tam była już część mieszkańców hotelu. Po dwóch godzinach sytuacja się uspokoiła.

- Z niezwykle wzruszeniem wspominam młodych Anglików. Mieli dziewiętnaście lat, to jeszcze dzieci. Przylecieli na własną rękę. Gdy zeszli do schronu nie mieli butów, wymiotowali. Byli bardzo przestraszeni - słyszemy.

- Rano poszliśmy na śniadanie. Pilotka mówiła, że to, co działo się wieczorem, było wynikiem odparcia irańskich ataków. Około dziewiętej zaczęło się znowu. Było widać białe smugi na niebie. Pilotka powiedziała, że na razie nigdzie

nie jedziemy.

Jak się okazało, już od czwartej rano z Omanu jechał po nich autokar. Hotel opuszczali około południa. Straszny widokiem byli ludzie, którzy chcieli oddać wszystkie pieniądze za możliwość powrotu z nimi. Niestety, wycieczka była już zgłoszoną grupą i nie było takich możliwości. Tamtym została już tylko możliwość dojechania w stronę Omańskiej granicy na własną rękę.

- Po drodze do Omanu znajdują się dwie amerykańskie bazy. Cały czas baliśmy się, że je ostrzelają. Baliśmy się, że nas też to dotknie - wspominają.

Spokój Państwo Grabowscy poculi dopiero, gdy wjechali do Omanu. Cała grupa odetchnęła z ulgą. To było 1 marca. Nikt już nie narzekał, w hotelu czekała na nich kolacja. Planowo mieli być w Dubaju do wtorku...

- Jak usłyszę huk, to do teraz podskakuję. Żeby mnie obudzić w Omanie, wystarczyła koparka - mówi Ewa Grabowska.

W dalszym ciągu odbywało się zwiedzanie Omanu. Po chwili czasu wolnego musieli szybko wrócić do hotelu. - Irańczycy ostrzelali jeden z portów - tłumaczy Państwo Grabowscy. Dalej byli w hotelu aż do wylotu do Polski.



- Odsłonił się zasłony, na niebie było widać uderzenie, trochę jak fajerwerki. To były odłamki rakiety... W ciągu minuty zaczęły wyc telefon. Na ekranie blokady pokazał się, najpierw w angielski, potem po arabsku alert o zagrożeniu rakietowym - z emocjami opowiadają Państwo Grabowscy



Oto ślad po zestrzelonej irańskiej rakiecie. Na niebie było ich wiele

Około 1 w nocy słychać było intensywny huk. W jego wyniku trząsł się cały budynek. To był wybuch zestrzelonej irańskiej rakiety balistycznej

- Inni mieszkańcy Radzyna wrócili z kilkudniowym opóźnieniem. Kosztowało ich to kilkanaście tysięcy złotych

- Mieliśmy wrócić o 14.05 czasu polskiego, ale lot był opóźniony. To był przelot techniczny, lecieli po nas na pusto - opowiadają.

Płacz po przylocie

W pewnym momencie ich lot zniknął z tablicy odlotów. Napis mógł wrócić ponownie dopiero po wylądowaniu samolotu. Gdy w końcu wylecieli, mieli jeszcze międzylądowanie w Hurgadzie.

- Usnęłam dopiero, jak wylecieliśmy z Egiptu w stronę Grecji - mówi Ewa Grabowska. - Popłakałam się, jak po przylocie zobaczyłam mamę...

- Dziękuję Bogu za to, że żyję,

za to, że wracam... W ciągu tamtej nocy dostaliśmy w sumie około stu wiadomości. Wszyscy się o nas martwili - wspominają.

Na pytanie, czy sytuacja była rzetelnie przedstawiona w mediach ogólnopolskich, Państwo Grabowscy odpowiadają, że nie. Na przykład - dostali wiadomość o zamkniętym przejściu w Omanie - które w rzeczywistości było otwarte i nie było na nim dużej kolejki.

- Gdybyśmy pojechali sami, bez biura, jeszcze byśmy tam byli. Poza Europę nigdy bez biura - radzą Grabowscy po powrocie.

Kacper Budrewicz
REG

Biegli: wyłączną przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie kierującego autem

Wiceminister Jacek Czerniak uniknie procesu?

Polityk odpowiada za wypadek koło galerii

Znany polityk Lewicy Jacek Czerniak z Lubelszczyzny został oskarżony przez prokuraturę o spowodowanie wypadku z udziałem rowerzystki. Na środe wyznaczono pierwszą rozprawę, ale proces nie ruszył. Wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi podjął działania, by tego uniknąć.

Wypadek z udziałem Jacka Czerniaka obok Gali w Lublinie

Skomplikowanym złamaniem ręki, raną głowy i innymi, mniejszymi obrażeniami skończyło się dla mieszkanki Lublina bliskie spotkanie z samochodem prowadzonym przez Jacka Czerniaka, związanego z Lublinem prominentnego polityka Lewicy, z obozu obecnych władz kraju. Do zdarzenia doszło niemal trzy lata temu - 5 maja 2023 roku, tuż obok galerii Gala w Lublinie.

Polityk Lewicy jechał toyotą corollą ul. Fabryczną od strony ul.

Wolskiej i skręcił w prawo, w drogę prowadzącą do parkingu pod Galą. W tym samym kierunku, ale po ścieżce rowerowej, jechała rowerem mieszkanka Lublina. Kobieta gwałtownie zahamowała, gdy nagle przed nią pojawił się samochód prowadzony przez Jacka Czerniaka. W efekcie przeleciała przez kierownicę roweru, a upadając, doznała złamania ręki i innych obrażeń.

Do kontaktu roweru z autem nie doszło. Oboje uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, a warunki atmosferyczne nie utrudniały widoczności czy hamowania. Poszkodowana kobieta trafiła na SOR szpitala przy al. Kraśnickiej. Musiała przejść operację ręki.

Biegli nie mają wątpliwości: zawińił polityk

Śledztwo w tej sprawie prowadziła Prokuratura Okręgowa w Lublinie. Zasięgnięto opinii biegłych z Centrum Badań Kryminalistycznych Modus Spectrum w Szczecinie. Specjaliści nie mieli wątpliwości: wyłączną przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie



Jacek Czerniak (na zdjęciu z prawej) stawia się w sądzie ze swoim obrońcą Bogusławem Wróblewskim. Złożyli wniosek o warunkowe umorzenie postępowania

kierującego autem.

Biegli orzekli, że nie można stwierdzić, czy do zdarzenia przyczyniła się poszkodowana - samochód znalazł się na tyle blisko pokrzywdzonej, że manewr rowerem w tej sytuacji mógł być niemożliwy. Kierowca samochodu zaskoczył kierującą rowerem.

Oględziny roweru po wypadku wykazały, że tylny hamulec jest uszkodzony. Jednocześnie nie sposób było ustalić, czy było tak już wcześniej, czy do uszkodzenia doszło w wyniku wypadku.

Prokurator postawił zarzut, wiceminister się nie przyznał

Na początku 2025 roku Jacek Czerniak zrzekł się immunitetu posła na Sejm RP, dzięki czemu mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności. W marcu 2025 roku prokurator postawił mu zarzut nieumyślnego spowodowania wypadku komunikacyjnego. Grozi za to do trzech lat pozbawienia wolności.

Polityk nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu

i odmówił składania wyjaśnień. Później opisał śledczym przebieg zdarzenia ze swojej perspektywy. Wyjaśniał, że nie widział pokrzywdzonej jadącej rowerem, a mogli ją mu zasłonić piesi. Wskazywał, że gdyby rower był sprawny i hamowanie zostało podjęte prawidłowo, nie doszłoby do zdarzenia, bo kobieta miała na to wystarczająco dużo czasu. Jednocześnie podkreślił, że bardzo współczuje kobiecie i chce wyjaśnienia okoliczności, więc zrzekł się immunitetu.

Posel uniknie procesu?

Sprawa trafiła do Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku. Pierwszą rozprawę wyznaczono na środe, 4 marca. Jacek Czerniak stawiał się w sali rozpraw ze swoim adwokatem - Bogusławem Wróblewskim. Obecna była też prokurator i pełnomocnik pokrzywdzonej.

Jeszcze przed rozpoczęciem procesu obrońca polityka złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania z wyznaczeniem okresu próby na rok oraz zasądzeniem częściowego zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonej

w wysokości 5 tys. zł, takiej samej kwoty na cele społeczne i 1,5 tys. zł zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pokrzywdzonej.

- Część jest uzgodniona, aktualnie jeszcze bez jednego z tych punktów. Nie będę mówił, o którym chodzi. Nie jest to żaden spór, po prostu sprawa wymaga jeszcze uzgodnienia - powiedział adwokat Bogusław Wróblewski.

Sędzia Dorota Wiśniewska przystała na prośbę o odroczenie rozprawy o niespełna tydzień, by strony mogły dokończyć negocjacje. W efekcie proces nie ruszył.

- I mamy nadzieję, że proces nie ruszy. Pan Jacek Czerniak zachowuje się bardzo lojalnie, jest w kontakcie z pokrzywdzoną i osobą, która reprezentuje pokrzywdzoną - dodał obrońca polityka Lewicy.

Sąd postanowił skierować sprawę na posiedzenie w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania, którego termin wyznaczył na 10 marca.

Dominik Smagała

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 13 Marca

TVP 1
7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Serwis Info 8.20 Zaraz wracam (87) 8.50 Ranczo (108): Gambit geniusza 9.45 Komisarz Alex (294): Dorwać Tycjana 10.40 Ojciec Mateusz (89): Śpiewak 11.30 Okrasa łamie przepisy 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Rzeki Chorwacji 14.00 Złoty chłopak (247)
15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka – teleturniej 16.05 Dziedzictwo (857) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 17.55 Klan (4673) – telenowela Polska 18.20 Zaraz wracam (88) – serial obyczaj. Polska 18.55 Akacja 38 (825) – serial obyczaj. Hiszpania 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Glina. Nowy rozdział (2) – serial krym. Polska 21.30 Sekielski wieczorową porą – magazyn 22.35 Dom pod Dwoma Orłami. Kłamstwa Zofii – film obyczaj. Polska 2023 Reż. Waldemar Krzystek, wyk. Karolina Gruska, Andrzej Konopka, Grzegorz Małecki 0.15 Wojna zastępcza (1) – serial sens. Polska 2026 1.15 Tatarak – dramat obyczaj. Polska 2009 Reż. Andrzej Wajda 2.50 Sekielski wieczorową porą

TVP 2
5.30 M jak miłość (1713) 6.25 Anna Dymna – spotkajmy się 6.55 Barwy szczęścia (3335) – serial Polska 7.30 Pytanie na śniadanie – magazyn 11.40 Operacja zdrowie 12.10 Wstęp wolny – cykl reportaży 12.30 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (44) – serial obyczaj. Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (859): Ferment – serial obyczaj. Polska
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (348) – telenowela Hiszpania 2024 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (45) – serial obyczaj. Turcja 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.25 Barwy szczęścia (3335, 3336) – serial Polska 20.45 Kocham Cię, Polsko! – quiz 22.20 Postaw na milion – teleturniej 23.20 To jest grane – program muzyczny 23.50 Czarne złoto – film przygodowy Francja/Katar/Tunezja/Włochy 2011 Reż. Jean-Jacques Annaud, wyk. Tahar Rahim, Antonio Banderas, Mark Strong 2.10 Druga córka – dramat obyczajowy Niemcy 2020 Reż. Florian Gartner, wyk. Alwara Höfels, Katharina Wackernagel, Marc Ben Puch 3.50 Akacja 38 – serial obyczaj. Hiszpania

Polsat
5.25 Teleszakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny 8.00 Halo tu Polsat – magazyn informacyjno-publicystyczny 11.30 Gliniarze (649-651): Dziczyna / Na dwa etaty / Przecucie – serial fabularno-dokumentalny Polska 2022 14.40 Dlaczego ja? (1525): Bogaty mąż – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (1122): Amnezja – serial Na skutek wypadku 38-letnia Magda doznaje amnezji wstecznej i nie pamięta ostatnich dwudziestu lat swojego życia. Nie rozpoznawszy męża i dzieci, postanawia odnaleźć swojego byłego chłopaka. 17.00 Gliniarze (1162) – serial fabularno-dokumentalny 18.00 Pierwsza miłość (4174) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Farma – reality show 21.00 Must Be The Music – show 23.05 Królowa wojownik – Irlandia 2022 Reż. Gina Prince-Bythewood, wyk. Viola Davis, Thuso Mbedu, Lashana Lynch 2.00 22 Jump Street – komedia sensacyjna USA 2014 Reż. Christopher Miller, Phil Lord 4.40 Disco gramy!

TVN
5.05 Kto was tak urządził? 5.35 Uwaga! 1576 – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 6.45 Kuchenne rewolucje – reality show Polska 2023 7.45 Dzień Dobry TVN – magazyn 11.25 Kuchenne rewolucje (11, 10): Restauracja „Quatro”, Brańsk / Wójtowo – bistro „Mateczka” 13.40 Ukryta prawda (1682, 1683) – serial fabularno-dokumentalny Polska
15.45 Młode gliny (21) – serial krym. Polska 16.50 Szpital św. Anny (86) – serial obyczaj. Polska 17.55 Detektywi (280) 19.00 Fakty 19.50 Uwaga! – magazyn 20.00 Twórcza – film sf USA 2023 Reż. Gareth Edwards, wyk. John David Washington, Gemma Chan, Ken Watanabe Narasta konflikt między ludźmi a siłami sztucznej inteligencji. Joshua, były członek służb specjalnych, jest zaangażowany do namierzenia i wyeliminowania nieosiągalnego twórcy zaawansowanej technologii. 22.55 Tenet – film akcji Reż. Christopher Nolan, wyk. John David Washington, Robert Pattinson, Elizabeth Debicki 2.00 Kuba Wojewódzki – talk show 3.10 Uwaga! – magazyn 3.25 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (11) 4.25 Ej, Stara! 4.55 Jak to jest zrobione?

TVN 7
8.45 Ukryta prawda (1252, 1129, 1130) 11.55 W-11 Wydział Śledczy (849-851): W lepszym świecie / Nie rób mi tego / Wszystko dla Krzysia 14.00 Detektywi (38): Rodzina zastępcza 15.00 Szpital św. Anny (76) – serial obyczaj. 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (569, 571) 18.00 Opowieści małżeńskie (9) 19.00 Idź na całość – teleturniej 20.00 Elvis – film biograf. USA/Australia 2022, reż. Baz Luhrmann 23.20 Królowa przetrwania 0.30 Wesele – komedia Niemcy 2020, reż. Til Schweiger 3.00 Hotel Paradise(8)
10.00 Cyd – film przygod. USA/Wł. 1961 13.05 Kulturalni 14.00 Still alive – film o Krzysztofie Kieślowskim 15.35 Spokój – dramat Polska 1980 17.10 Benefis Hanki Bielickiej 18.30 Kolekcja 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Video Killed the Radio Star 20.00 Wstęp do filmu 20.05 Przerwane objęcia – melodramat Hiszp./W. Bryt. 2009 22.25 Tygodnik kulturalny 23.20 Przygody Sherlocka Holmesa (2) 0.25 Zemsta – komedia Polska

TV 4
6.00 Strażnik Teksasu (22, 23): Strażnik filmowy / Ostateczna rozgrywka 7.55 Bogaty dom – biedny dom 8.55 Policjantki i policjanci (346, 347) 10.55 Na ratunek 112 (1123): Dziadek 11.55 Dlaczego ja? (1527): Dobra mama 12.55 Trudne sprawy (965): Tajemnica mamy 15.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej 18.00 Policjantki i policjanci (1379, 1380) 20.00 A na deser... – magazyn 20.05 Terytorium wroga – dramat Fr. 2011 22.25 Gwiazdy kabaretu 0.25 STOP Drogówka 1.25 Love Island. Wyspa miłości 2.55 Śmierć na 1000 sposobów
12.20 Głos serca (103) 13.05 Kolor Boga 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.40 Zniwolenie 17.00 Droga Krzyżowa 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodemu 19.00 Warto zauważyć... 19.30 Brat Franciszek 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Z nadmiaru miłości 23.05 Świat widziany sercem 23.30 Regał

TVP Sport
8.55 ZIP 2026: Paraneurciarstwo alpejskie (m) 11.00 NBA: San Antonio Spurs – Denver Nuggets 12.25 ZIP 2026: Paraneurciarstwo alpejskie (m) 14.30 Mundial 2026: Legendy miejskie 15.10 Biatlon: PS kobiet w Otepää 16.40 ZIO 2026: Hokej 17.40 Futsal: We-Met Kamienica Królewska – Futsal Świecie 20.25 Piłka nożna: Wisła Kraków – Miedź Legnica 23.05 Sportowe wieczór 23.30 Kroniki ZIP 23.50 Sportowe ABC: Hokej 0.05 NHL: New York Islanders – Los Angeles Kings

TV Puls
6.00 Nash Bridges (92, 93) 8.00 Kobra – oddział specjalny (9, 10) 10.00 Triumf miłości (63, 64) 12.00 Nie igraj z aniołem (32) 13.00 Wspaniałe stulecie (57) – serial obyczaj. 14.00 Lombard. Życie pod zastaw (670, 669) 16.00 Ranczo (102, 103) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (960, 961) 20.00 Liberator 2 – film sens. USA 1995 22.05 Rambor: pierwsza krew – film sens. USA 1982 23.55 Botoks – dramat Polska 2017 2.30 Lombard. Życie pod zastaw (956)

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

SOBOTA 14 Marca

TVP1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze
7.40 Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogro-
dzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.55**
Ranczo (109): Potęga mediów **9.55**
Komisarz Alex (295): Szybka randka,
szybka śmierć **10.55** Ojciec Mateusz
(90): Zabawa **11.50** ★★★ Teksańczyk
– western USA/Hispania 1966 **13.25**
Noc w lesie – film dokumentalny **14.25**
Okrasa łamie przepisy

15.00 Sanatorium miłości
16.05 Dziedzictwo (858)
17.00 Teleexpress
17.35 Ojciec Mateusz (441)
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (309)
21.25 Lucy i Desi

★★★ – film biograf. USA 2021
Reż. Aaron Sorkin,
wyk. Nicole Kidman, Javier
Bardem, Nina Arianda
W 1939 roku Lucy Ball zosta-
je zatrudniona przez studio
RK0 Pictures. Gra małe role
w dużych produkcjach, ale
występuje głównie w filmach
niskobudżetowych. Tam
poznaje charyzmatycznego
kubańskiego piosenkarza.
23.45 Krew z krwi (10)
– serial sensacyjny Polska
0.45 W otchłani
★★ – thriller Kanada/USA 2018
Reż. Pasha Patriki,
wyk. Jean-Claude Van
Damme, Dolph Lundgren
2.40 Jaka to melodia?
3.40 Adopcje zagraniczne
– światowy skandal
– film dokumentalny

★★★★ koniecznie ★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3332, 3333)
6.25 M jak miłość (1915) **7.30** Pytanie
na śniadanie – magazyn informacyj-
no-publicystyczny **11.30** Super Gary.
Gotuj z Bosacką! – magazyn kulinarny
12.10 W poszukiwaniu dobrego filmu –
magazyn **12.45** Dobre strony – felieton
13.05 Panna młoda (45) – serial oby-
czaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – te-
leturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole
2026: Mietek Szcześniak
– show
16.20 Na dobre i na złe (984)
– serial obyczaj. Polska
17.20 Panna młoda (46)
– serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Słowo na niedzielę
– program religijny
19.00 Informacje kulturalne
– magazyn
19.25 Rodzinka.pl (306, 307):
Striptiz / Węgorz
– serial komediowy
Polska 2025
20.30 The Voice Kids:
Przesłuchania w ciemno
– program rozrywkowy
22.50 Gabi Drzewiecka
zaprasza – talk show
23.45 Bezpieczna przystań
★★★ – melodramat USA 2013
Reż. Lasse Hallström,
wyk. Julianne Hough,
Irene Ziegler, Jon Kohler
1.50 Czarne złoto
★★★ – film przygodowy Francja/
Katar/Tunezja/Włochy 2011
Reż. Jean-Jacques Annaud
4.00 Rodzinka.pl
– serial kom. Polska 2026

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program
promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy
dzień – magazyn informacyjny **8.00**
Halo tu Polsat – magazyn informacyj-
no-publicystyczny **11.30** Ewa gotuje
– magazyn kulinarny **12.00** Rolniczki
(2) – serial dokumentalny Polska 2024
13.05 Sing 2 – film animowany USA/
Japonia/Francja 2021, reż. Garth Jen-
nings, Christophe Lourdelet

15.30 Ninja vs Ninja – show
17.30 Awantura o kasę
– teleturniej
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
– program publicystyczny
19.55 Kabaret na żywo. Chyba
Czesuaf
21.55 Przykładny obywatel
★★★ – film sensacyjny USA/
W. Bryt./Norwegia/Kanada/
Francja/Chiny 2019
Reż. Hans Petter Moland,
wyk. Liam Neeson, Laura
Dern, Tom Bateman
Nels, operator plugu śnież-
nego, usuwa zasy z dróg
do kurortów narciarskich
w Górach Skalistych. Jest
przeciętnym człowiekiem, ale
po śmierci syna zamienia się
w mściciela.
0.35 Snajper III
★★ – film sensacyjny USA 2004
Reż. P.J. Pesce,
wyk. Tom Berenger,
Byron Mann, John Doman
2.20 The Independent
★★★ – thriller USA 2022
Reż. Amy Rice,
wyk. Jodie Turner-Smith,
Brian Cox, Ann Dowd

TVN

5.35 Uwaga! **5.50** Ukryta prawda
(1577) **6.45** Kuchenne rewolucje –
reality show Polska 2023 **7.45** Dzień
Dobry TVN – magazyn informacyjno-
publicystyczny **11.30** Na Wspólnej
(4174-4177) **13.20** Jak wytresować
smoka – film animowany USA/Fran-
cja/W. Bryt. 2010, reż. Dean DeBlois,
Chris Sanders, dub. Mateusz Damięcki,
Miłogost Reczek, Tomasz Traczyński

15.25 Kuchenne rewolucje:
Stronie Śląskie – Cherry
Pepperoni – reality show
16.25 Studio Pucharu Świata
– magazyn
16.40 (L) Skoki narciarskie:
Puchar Świata mężczyzn
w Oslo: 1. konkurs indywidu-
alny na skoczni HS 134
– 1. seria
17.40 Studio Pucharu Świata
– magazyn
17.50 (L) Skoki narciarskie:
Puchar Świata mężczyzn
w Oslo: 1. konkurs indywidu-
alny na skoczni HS 134
– 2. seria
18.40 Studio Pucharu Świata
– magazyn
19.00 Fakty
19.45 Mam Talent!
21.45 Bohemian Rhapsody
★★★★ – film biograf.
USA/W. Bryt. 2018
Reż. Bryan Singer,
wyk. Rami Malek, Lucy
Boynton, Gwilym Lee
0.30 Obecność – horror USA 2013
2.50 Szpital św. Anny (45)
3.50 Uwaga! – magazyn
4.10 CSI: Kryminalne zagadki
Las Vegas (12)

TVN 7

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie
7.00 Bugs Bunny Builders **7.15** ★★★★★
Mała księżniczka – film fantasy USA 1995
9.20 Ukryta prawda **11.25** Mówię Wam
12.35 Ukryta prawda **13.40** Detektywi
14.45 The Floor **16.45** ★★★★★ Kobieta-
-Kot – film sens. USA 2004 **19.00** Idź na
całość **20.00** Władca Pierscieni. Pierscienie
władzy (5, 6) – serial przygod. USA **23.00**
★★★★ Legion samobójców II – film sf
USA 2021, reż. James Gunn, wyk. Margot
Robbie **1.40** ★★★★★ Blade: Wieczny łowca
II – horror USA/Niemcy 2002 **3.55** Usterka

TVP Kultura

11.15 Z biegiem lat, z biegiem dni (3)
12.45 Ludwig van Beethoven – III Sym-
fonia Es – dur op. 55 „Eroica” **13.55**
Wydarzenie aktualne **14.25** Beethoven.
Portret intymny **15.35** Tamte lata, tamte
dni **16.15** ★★★★★ Cyd – film przygod.
USA/Wł. 1961 **19.20** Dzień z życia artysty
20.00 ★★★★★ Nadzieja – melodramat
Norwegia/Szwecja/Dania 2019 **22.15** Klub
Jazzowy **23.30** Wstęp do filmu **23.35**
★★★★ Przerwane objęcia – melodramat
Hiszp./W. Bryt. 2009 **1.55** Dobry tytuł

TVP Sport

10.00 (L) ZIP 2026: Parabiegi narciar-
skie **10.45** (L) Biegi narciarskie: PS (k)
w Oslo **13.25** Sportowe ABC: Padel **13.40**
(L) Piłka nożna: Hutnik Kraków – Podbe-
skidzie Bielsko-Biała **15.55** (L) Biatlon: PS
(k) w Otepää **16.50** Hokej: NHL: New York
Islanders – Los Angeles Kings **17.20** NBA
Action **17.50** (L) Koszykówka: Eliminacje
Mistrzostw Europy kobiet: Rumunia – Pol-
ska **20.10** (L) Boks: Suzuki Boxing Night
23.15 Sportowy wieczór **23.40** Kroniki ZIP
2026 **0.00** Biatlon: PS (m) w Otepää

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy
skarbów. Kto da więcej **7.00** Galileo **9.05**
#JesteśmyDlaDzieci – magazyn **9.30** A na
deser... – magazyn kulinarny **9.35** Galileo
12.45 ★★★★★ Siódmy syn – film fantasy
USA/W. Bryt./Kan./Chiny 2014, reż. Sergei
Bodrov, wyk. Ben Barnes, Jeff Bridges, Ju-
lianne Moore **14.55** Policjantki i policjanci
(1371-1375) – serial obyczajowy Polska
2026 **20.00** Sprawiedliwi – wydział krymi-
nalny (992-995) – serial krym. Polska 2026
0.00 Gwiazdy kabaretu – program rozryw-
kowy **2.05** STOP Drogówka

TV Trwam

12.50 Natura obiektywnie **13.30** Msza
święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać
małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta
15.15 Mateczniki polskości **15.30** Wierzę
w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Podobni
do ewangelicznego siewcy **17.30** Przeła-
mując bariery **18.15** Rozmowy niedokor-
czone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modli-
twa z telefontycznym udziałem dzieci **20.00**
Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel
Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia
22.00 Warto być ojcem

TV Puls

5.35 Dyżur **6.00** Kobra – oddział specjal-
ny (6-8) – serial sens. Niemcy 2012 **9.00**
Taki jest świat – magazyn **9.35** Wojciech
Cejrowski. Boso – Meksyk/Paragwaj **10.00**
Lombard. Życie pod zastaw (665, 668, 667,
670, 669, 957-961) – serial obyczaj. Polska
2023 **20.00** ★★★★★ Stuart Malutki – ko-
media USA/Meksyk 1985 **22.00** ★★★★★ John
Wick 4 – film sens. USA/Niemcy 2023 **1.15**
★★★★ Jak to się robi w Chicago – film
sens. USA/Hol. 1986 **3.20** Taki jest świat
4.00 Menu na miarę – magazyn

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 15 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta w Krakowie Łagiew-
nikach **8.00** Tydzień **8.30** Życie po „Sa-
natorium miłości” **8.55** Zmiennicy (12):
Obywatel Monte Christo **10.05** Ojciec
Mateusz (91): Tango **11.00** Komisarz
Alex (309) : Zamiana miejsc **11.55** Mię-
dzy ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański
12.15 Między ziemią a niebem **12.45**
Nowe życie (1): Michał **13.10** Serengeti
(5) – serial dok. **14.20** Dom (8)

16.05 Dziedzictwo (859)
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej
Orłoś: Kayah – talk show
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Wojna zastępcza (2)
– serial sensacyjny Polska
21.25 Sanatorium miłości
22.15 „Sanatorium miłości”
– kulisy programu
22.20 Życie po „Sanatorium
miłości” – cykl reportaży
22.50 Pamiętać Paryż – dramat
★★★ obyczaj. Francja 2022
Reż. Alice Winocour, wyk.
Virginie Efira, Benoît Magi-
mel, Grégoire Colin
Mia staje się jedną z ofiar
ataku terrorystycznego w
paryskim bistro. Trzy mie-
siące później wciąż nie jest
w stanie powrócić do normal-
nego życia i pamięta jedynie
fragmenty tej nocy.
0.45 Lucy i Desi
★★★ – film biograf. USA 2021
Reż. Aaron Sorkin
3.00 Dom pod Dwoma Orlami.
★★★ Kłamstwa Zofii
– film obyczaj. Polska 2023

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3335, 3336)
– serial Polska 2026 **6.25** M jak mi-
łość (1916) – serial Polska 2026 **7.30**
Pytanie na śniadanie – magazyn publi-
cystyczny **11.20** Jak to się mówi, czyli
Kasia u Bralczyka – program edukacyj-
ny **11.50** The Voice Kids: Przesłucha-
nia w ciemno – program rozrywkowy
14.00 Familiada – teleturniej **14.35**
Kolo fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole
2026: Natalia Przybysz
– show
16.15 Tak to leciało!
– teleturniej
17.15 Sandokan, książę piratów
(2) – serial przygodowy
Włochy/Francja 2025
18.20 Pan Mama (48)
– serial kom. Polska
18.55 Kocham Cię, Polsko! – quiz
20.20 Postaw na milion
– teleturniej
21.20 Kwiatki polskie duże
– magazyn
22.25 Rodzinka.pl (307)
– serial kom. Polska 2026
22.55 Gra o wszystko – dramat
★★★★ USA/Chiny/Kanada 2017
Reż. Aaron Sorkin, wyk.
Jessica Chastain, Idris Elba,
Kevin Costner
1.25 Krucjata. Prawo serii (1)
– serial krym. Polska 2024
Reż. Łukasz Ostalski
2.25 Bezpieczna przystań
★★★ – melodramat USA 2013
Lasse Hallström,
wyk. Julianne Hough,
Irene Ziegler, Jon Kohler
4.35 Na dobre i na złe – serial
obyczaj. Polska 2026

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program
reklamowy **6.00** Nowy dzień – maga-
zyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat –
magazyn **11.35** Shrek ma wielkie oczy
– film krótkometr. USA 2010 **12.15**
Shrek II – film animowany USA 2004,
reż. Kelly Asbury, Andrew Adamson,
Conrad Vernon, dub. Zbigniew Zama-
chowski, Jerzy Stuhr, Wojciech Malajkat
14.05 Must Be The Music – show

16.15 Nasz nowy dom
– reality show Polska 2026
17.30 Awantura o kasę
– teleturniej
18.50 Wydarzenia
19.35 Państwo w państwie
– program publicystyczny
19.55 Dancing with the Stars.
Taniec z gwiazdami
– program rozrywkowy
22.45 Pokojówka na Manhattanie
★★★ – komedia USA 2002
Reż. Wayne Wang, wyk.
Jennifer Lopez, Ralph Fien-
nes, Natasha Richardson
1.00 Święty interes
★★★ – komedia Polska 2010
Reż. Maciej Wojtyłzsko,
wyk. Piotr Adamczyk, Adam
Woronowicz, Patricia Kazadi
Leszek i Janek, dwaj bracia,
przyjeżdżają do rodzinnej wsi
na pogrzeb ojca. Okazuje się,
że zmarły zapisał majątek
fundacji. Wiadomość dopro-
wadza mężczyzn do szału.
2.50 Świat według Kiepskich
(544-546): Troll / W poszu-
kiwaniu straconego czasu
/ Hotel – serial komediowy
Polska 2019
4.40 Disco gramy!

TVN

5.05 Nauka jazdy **5.35** Uwaga! **5.50**
Ukryta prawda (1578) – serial fabular-
no-dokumentalny **6.45** Bitwa o gości
(2) – reality show Polska 2026 **7.45**
Dzień Dobry TVN – magazyn informa-
cyjno-publicystyczny **11.30** Niezwykłe
Stany Prokopa (3) – serial dok. Polska
2026 **12.35** Co za tydzień – magazyn
publicystyczny **13.15** Mam Talent!
– program rozrywkowy Polska 2026

15.15 Kamil Stoch – najlepszy raz
– reportaż
15.50 Studio Pucharu Świata
16.10 (L) Skoki narciarskie:
Puchar Świata mężczyzn
w Oslo: 2. konkurs indywidu-
alny na skoczni HS 134
– 1. seria
17.10 Studio Pucharu Świata
17.20 (L) Skoki narciarskie:
Puchar Świata mężczyzn
w Oslo: 2. konkurs indywidu-
alny na skoczni HS 134
– 2. seria
18.10 Studio Pucharu Świata
18.30 Magda gotuje Internet
19.00 Fakty
19.45 The Traitors. Zdrajcy
21.25 Poranek kojota
★★★ – komedia Polska 2001
Reż. Olaf Lubaszenko,
wyk. Maciej Stuhr, Karolina
Rosińska, Tadeusz Huk
23.30 Kroniki Riddicka
★★★ – film sf USA 2004
Reż. David Twohy,
wyk. Vin Diesel, Colm Feore
2.05 Superwizjer
2.45 Szpital św. Anny (46)
3.45 Uwaga! – magazyn
4.00 CSI: Kryminalne zagadki
Las Vegas (13)

TVN 7

6.05 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie
7.00 Bugs Bunny Builders **7.30** ★★★★★
Atramentowe serce – film fantasy Niem-
cy/W. Bryt./USA/Wł. 2008 **9.35** Ukryta
prawda **14.40** Detektywi **16.40** The Floor
17.50 ★★★★★ Gniew Tytanów – film przy-
god. USA/Hiszp. 2012, reż. Jonathan Lie-
besman **20.00** ★★★★★ Black Adam – film
sf USA/Kan./Nowa Zel./Węgry 2022 **22.40**
★★★★ Specjalista – film sens. USA 1994,
reż. Luis Llosa, wyk. Sylvester Stallone **1.00**
★★★★ Miasto złodziei – dramat USA 2010,
reż. Ben Affleck, wyk. Ben Affleck

TVP Kultura

9.25 Wspólny dom **10.05** Słynny najazd
niedźwiedzi na Sycylię – film anim. **11.35**
Pan wywiał, Milordzie? (5) **12.40** Giganci
szuki **13.45** W poszukiwaniu dobrego fil-
mu **14.25** ★★★★★ Zorro – film przygod. Wł./
Fr. 1975 **16.30** Dobry tytuł **17.15** Studio
Kultura – niedziela z... **18.05** ★★★★★
Dekalog (10) – dramat Polska/Niemcy
1989 **19.15** Przejście podziemne **20.00**
★★★★ Małżeństwo po włosku – komedia
rom. Wł./Fr. 1964 **21.55** Kulturalni **22.50**
Taniec Pol Pota **0.40** Ptak na półwyspie

TVP Sport

10.25 (L) Piłka nożna (k): UKS SMS Łódź
– Śląsk Wrocław **12.30** (L) Biatlon: PS
w Otepää **13.30** ZIP 2026: Paranarciarstwo
alpejskie **14.35** (L) Biatlon: PS w Otepää
16.00 Futbol totalny **17.25** (L) Piłka noż-
na: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa
20.10 (L) Boks: Laura Grzyb – Simamkele
Tuntsheni **23.00** Sportowy wieczór **23.25**
Kroniki ZIP 2026 **23.45** Piłka nożna: Liga
hiszpańska (k): Deportivo Abanca – FC Bar-
celona Femení **1.45** Piłka nożna: Górnik
Zabrze – Raków Częstochowa

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy
skarbów. Kto da więcej **7.00** Samochody,
które podbiły świat **7.50** Rolnictwo w Ame-
ryce: Kraina śmieciowego jedzenia **9.00**
Galileo **11.00** ★★★★★ Stuart Malutki – ko-
media USA/Niemcy 1999 **12.50** ★★★★★
Quest – film sens. USA/Kan. 1996 **14.50**
★★★★ Robin Hood: książę złodziei – film
przygod. USA 1991 **17.55** Uroczysko (213-
216) – serial krym. Polska 2026 **20.00**
Sprawiedliwi. Trójiasto (109-112) – serial
krym. Polska 2026 **0.00** STOP Drogówka
1.05 Koszty wojny – serial dok.

TV Trwam

12.00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Le-
onem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków
13.00 Maryja Matka ludzkości **14.45** Fat-
ma – miejsce wybrane przez Maryję **15.00**
Wies to też Polska **16.10** Koncert życzeń
17.00 Gorzkie zale **17.30** Sól Ziemi **18.15**
Rozmowy niedokończona **19.30** Baśniowy
teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Róza-
niec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni
Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45**
Jak wygrać małżeństwo? **23.00** Jak my to
widzimy **23.30** Tam, gdzie Bóg płacze

TV Puls

5.00 Dyżur **6.00** Taki jest świat **6.40** Ko-
bra – oddział specjalny (9, 10) **8.40** Ranczo
(103-107) **13.40** ★★★★★ Sahara – film
przygod. USA/W. Bryt./Fr./Niemcy/Hiszp.
2005 **16.05** ★★★★★ Był sobie pies – film
przygod. USA/Indie 2017 **18.20** ★★★★★
Taxi – komedia sens. Fr. 1998 **20.00**
★★★★ Uprowadzona – thriller Fr./USA/W.
Bryt. 2008 **21.55** ★★ Czarny łotos – film
sens. Hol./USA 2023 **23.50** ★★★★★ Z pod-
niesionym czołem – film sens. USA 2004
1.45 Taki jest świat **2.15** Dyżur

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

ŚRODA 18 Marca

TVP 1 7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Rodzina (nie od) święta 8.00 Serwis Info 8.25 Zaraz wracam (90) 9.05 Ranczo (112): Demony Kusego 10.05 Komisarz Alex (298): Bez winy 11.05 Ojciec Mateusz (94): Przytułek 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Mała myszka – opowieść o dzielnej matce – film dokumentalny Hiszpania 14.00 Złoty chłopak (250) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.15 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.05 Dziedzictwo (862) – serial obyczaj. Turcja 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 17.55 Klan (4676) – telenowela Polska 18.20 Zaraz wracam (91) – serial obyczaj. Polska 18.55 Akacyjowa 38 (828) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej 21.20 Pod ostrzałem – film *** sensacyjny USA 2021 Reż. Joe Carnahan, wyk. Gerard Butler, Frank Grillo, Alexis Louder 23.20 Wyrok na Franciszka *** Kłosa – dramat wojenny Polska 2000 Reż. Andrzej Wajda, wyk. Mirosław Baka, Maja Komorowska, Katarzyna Bosacka 1.10 Psy wojny – film *** sensacyjny W. Bryt. 1980 3.05 Magazyn Ekspresu Reporterów	TVP 2 5.35 M jak miłość (1716) 6.25 Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny 6.55 Barwy szczęścia (3338) 7.30 Pytanie na śniadanie – magazyn informacyjny 11.40 Gwiazdorska kuchnia Ani – magazyn kulinarny 12.10 Rzecz Polska 12.30 Kolo fortuny 13.15 Panna młoda (48) 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (862): Gdzie drwa rąbią – serial obyczaj. 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (351) – telenowela Hiszpania 16.00 Kolo fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (49) – serial obyczaj. Turcja 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.25 Barwy szczęścia (3338, 3339) – serial Polska 20.40 Przepis dnia – magazyn kulinarny 20.55 Na dobre i na złe (985) – serial obyczaj. Polska 21.55 Na sygnale (864, 865) – serial obyczaj. Polska 22.55 Peaky Blinders (33) – serial gangsterski W. Bryt. 2022 0.05 Ślub na medal – komedia romantyczna Kanada 2023 Reż. Panta Mosleh *** 1.45 Na przekór losowi (3) – serial obyczaj. Włochy/ Francja/Niemcy 2024 2.45 Salaryman – japoński pracownik – film dokumentalny Kostaryka 2021 3.45 Rodzinka.pl – serial kom. Polska 2026	Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – magazyn inf. 8.30 Malanowski i Partnerzy (198, 199): Śmierć jeźdźcy limuzyną / Uciekający wybawca 9.30 Trudne sprawy: Ewelina postanawia pomóc siostrze uwolnić się od faceta despoty / Małżeństwo z zasadami 11.35 Gliniarze: Rodzinny interes / A miało być tak pięknie / Dodatkowy zarobek 14.40 Dlaczego ja? (1528): Babcia 15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (1125): Serce – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 17.00 Gliniarze (1165) 18.00 Pierwsza miłość (4177) 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.30 Farma – reality show 21.30 Bez pudru, czyli Kabaret plus... 22.45 New York Taxi ** – komedia sensacyjna USA/Francja 2004 Reż. Tim Story, wyk. Queen Latifah, Jimmy Fallon, Henry Simmons Zdegradowany policjant rozpoczyna prywatne śledztwo w sprawie kradzieży w nowojorskich bankach. Nie ma prawa jazdy, więc prosi o pomoc kierowcę taksówki z żyłką rajdowca. 0.50 40-letni prawniczek *** – komedia USA 2005 Reż. Judd Apatow, wyk. Steve Carell, Catherine Keener, Paul Rudd	TVN 5.35 Uwaga! – magazyn 5.50 Ukryta prawda (1581) 6.45 Kuchenne rewolucje: Warszawa – bar mleczny – reality show Polska 2023 7.45 Dzień Dobry TVN – magazyn 11.20 Doradca smaku: Eintopf 11.25 Kuchenne rewolucje: Restauracja „Esencja i smak”, Pszów / Włocławek – Biały Kredens 13.40 Ukryta prawda (1688, 1689) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 15.45 Młode gliny (24) – serial krym. Polska 16.50 Szpital św. Anny (89) – serial obyczaj. Polska 17.55 Detektywi (283) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4180) – serial Polska 20.50 The Floor – teleturniej 21.30 Królowa przetrwania – reality show, wyk. Aneta Kurp, Josephine Kwaśniewska, Ewelina Kubiak 22.55 Dziewczyna moich *** koszarów – komedia romantyczna USA/Meksyk 2007 Reż. Bobby Farrelly, Peter Farrelly, wyk. Ben Stiller, Malin Åkerman, Michelle Monaghan 1.15 Szpital św. Anny (47) – serial obyczaj. Polska 2.15 Uwaga! – magazyn 2.30 Dubaj. Pustynia pełna bogactwa – serial dok. Reż. Philip McCreery, Chris Taylor 3.50 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (14): Krwawa wizja – serial krym. USA	TVN 7 6.50 Szkoła 8.45 Ukryta prawda 11.55 W-11 Wydział Śledczy 14.00 Detektywi 15.00 Szpital św. Anny (79) – serial obyczaj. Polska 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska 17.00 Zapisane w gwiazdach 18.00 Opowieści małżeńskie 19.00 Ukryta prawda 20.00 Hotel Paradise 21.00 *** Miasto złodziei – dramat USA 2010, reż. Ben Affleck, wyk. Ben Affleck, Rebecca Hall 23.40 *** Small World – film sens. Polska 2021, reż. Patryk Vega, wyk. Piotr Adamczyk, Julia Wieniawa 2.05 Hotel Paradise 3.10 Żyjąc z potworem 4.10 Usterka 12.30 Tygodnik kulturalny 13.25 Dzień z życia artysty 14.00 *** Dekalog, dziewięć (9) – dramat Polska/Niemcy 1988 15.15 *** Córka generała Pankratowa – dramat Polska 1934 16.50 Pogranicze w ogniu (18) 18.00 Dobre strony 18.30 Informacje kulturalne 18.50 Reżyserzy 19.45 WTEM 20.00 *** Powrót do tamtych dni – dramat Polska 2021 22.00 Przygody Sherlocka Holmesa (3) 23.10 Hala odlotów 0.10 Scena muzyczna 1.05 *** Noc Walpurgi – dramat Polska 2015	TV 4 6.00 Strażnik Teksasu (4, 1) 7.55 Bogaty dom – biedny dom – serial dok. 8.55 Policjantki i policjanci (352, 353) 10.55 Na ratunek 112 11.55 Dlaczego ja? 12.55 Trudne sprawy 15.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show 18.00 Policjantki i policjanci (1382, 1383) 20.00 Uroczysko (219) – serial krym. Polska 2026 20.30 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (998) 21.30 Sprawiedliwi. Trójmiasto (115) 22.40 *** Terytorium wroga – dramat Fr. 2011, reż. Stéphane Rybojad, wyk. Diane Kruger 0.55 Love Island. Wyspa miłości 11.25 Jestem mamą 12.20 Życie lasu. Ptaki 13.05 Dar powołania 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Razem możemy wszystko 15.00 Wygrana 16.10 Na zdrowie 16.30 Sokolnik 17.00 Po stronie prawdy 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Bóg z nami 19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Przetrawiliśmy 22.30 Maria – kobieta ośmiu błogosławieństw 23.30 Cyrla
TVP Kultura 12.30 Tygodnik kulturalny 13.25 Dzień z życia artysty 14.00 *** Dekalog, dziewięć (9) – dramat Polska/Niemcy 1988 15.15 *** Córka generała Pankratowa – dramat Polska 1934 16.50 Pogranicze w ogniu (18) 18.00 Dobre strony 18.30 Informacje kulturalne 18.50 Reżyserzy 19.45 WTEM 20.00 *** Powrót do tamtych dni – dramat Polska 2021 22.00 Przygody Sherlocka Holmesa (3) 23.10 Hala odlotów 0.10 Scena muzyczna 1.05 *** Noc Walpurgi – dramat Polska 2015	TVP Sport 9.50 Boks: Laura Grzyb – Simamkele Tuntsheni 10.45 Biatlon: PS (m) w Otepää 11.35 Biatlon: PS (k) w Otepää 12.25 ZIP 2026: Parahokej na lodzie 13.35 Pełnosprawni 14.05 Hokej na lodzie: Tauron Hokej Liga: Półfinał 15.15 NHL: Montreal Canadiens – Boston Bruins 17.10 Mundial 2026: Legendy miejskie 17.40 (L) Piłka nożna: Warta Poznań – Świt Szczecin 20.55 (L) Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA 23.20 Magazyn skrótów LM UEFA 0.45 Mundial 2026: Legendy miejskie	TVP Puls 6.00 Nash Bridges (95, 96) 8.00 Kobra – oddział specjalny (12, 13) 10.00 Triumf miłości (69, 70) 12.00 Nie igraj z aniołem (35) 13.00 Wspaniałe stulecie (60) 14.00 Lombard. Życie pod zastaw (672, 674) 16.00 Ranczo (105, 106) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (963, 964) 20.00 ** Na tropie zabójcy – film sens. USA/W. Bryt. 2024 22.05 *** Polowanie na łowcę – thriller USA/W. Bryt./Niemcy 2013 0.05 *** Zulu – dramat Fr./RPA 2013 2.15 Dzielnica strachu (438)			

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 19 Marca

TVP 1 7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Dobre historie 8.00 Serwis Info 8.25 Zaraz wracam (91) 9.00 Ranczo (113): Konie trojańskie 10.00 Komisarz Alex (299): Ostatni protest 11.00 Ojciec Mateusz (95): Ikona 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Program rolny 12.55 Rybółów – drapieżka znad wody – film dok. 14.00 Złoty chłopak (251) – serial obyczaj. Turcja 2022 15.00 Serwis Info – magazyn 15.15 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka – teleturniej 16.05 Dziedzictwo – serial obyczaj. Turcja 2020 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 17.55 Klan (4677) – telenowela Polska 18.20 Zaraz wracam (92) – serial obyczaj. Polska 18.55 Akacyjowa 38 (829) – serial obyczaj. Hiszpania 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej 21.20 Ojciec Mateusz (442) – serial krym. Polska 22.20 Sprawa dla reportera – cykl reportaży 23.20 Grabeż – film dokumentalny USA 2022, wyk. Nathan Halverson, Mallory Newman, Emma Schwartz 0.30 Głina. Nowy rozdział (2) – serial krym. Polska 2025 1.30 Pod ostrzałem *** – film sens. USA 2021 Reż. Joe Carnahan 3.30 Sprawa dla reportera	TVP 2 5.30 M jak miłość (1717) 6.20 Ope- racja zdrowie 6.55 Barwy szczęścia (3339) 7.30 Pytanie na śniadanie – ma- gazyń 11.40 Wywiad z Lady i Lordem Carnarvon 12.10 Informacje kulturalne 12.30 Kolo fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (49) – serial obyczaj. Tur- cja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (863): Kto pyta, nie błądzi – serial obyczaj. Polska 2026 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (352) – telenowela Hiszpania 16.00 Kolo fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (50) – serial obyczaj. Turcja 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.25 Barwy szczęścia (3339, 3340) – serial Polska 20.40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! – magazyn 21.15 Tak to leciało! – teleturniej 22.15 Program rozrywkowy 22.45 Syn (5, 6) – serial USA W roku 1849 Eli zastanawia się, wobec kogo powinien być lojalny. W roku 1915 McCullo- ughowie przypominają sobie o dramatycznej przeszłości, ktoś znów napada na ich dom. 0.25 Rodzinka.pl (307) 1.05 Samiec Alfa – komedia *** kryminalna Polska 2022 Reż. Igor Prizwiezienczew, Katarzyna Prizwiezienczew 2.55 Lepsza połowa (29) 3.30 Akacyjowa 38 – serial obyczaj. Hiszpania 2026	Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny 8.30 Malanowski i Part- nerzy (200, 201): Bądź zawsze ze mną / Poszukiwany żywy lub martwy 9.30 Trudne sprawy (1006, 1007) 11.35 Gliniarze (661-663): Ojciec chrestny / K.O. / Przemoc 14.40 Dlaczego ja? (1529): Jakie życie taka śmierć – serial fab.-dokumentalny Polska 15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (1126) 17.00 Gliniarze (1166) – serial fabularno-dokumen- talny Polska 2026 18.00 Pierwsza miłość (4178) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.30 Farma – reality show 21.30 Nasz nowy dom – reality show 22.55 Sortownia (3) – serial krym. Polska 23.55 Władcy umysłów *** – film sf USA 2011 Reż. George Nolfi, wyk. Matt Damon, Emily Blunt, Lisa Thoreson Polityk David Norris ubiega się o miejsce w amerykańskim Senacie. Publikacja pewnego zdjęcia zmniejsza jednak jego szanse na elekcję. W wieczór wyborczy poznaje baletnicę Elise Sellas. 2.10 New York Taxi ** – komedia sensacyjna USA/Francja 2004	TVN 5.35 Uwaga! 5.50 Ukryta prawda (1582) 6.45 Kuchenne rewolucje: Górki Wielkie – Dziupla u Wuję 7.45 Dzień Dobry TVN – magazyn informacyjno- publicystyczny 11.20 Doradca smaku 11.25 Kuchenne rewolucje: Restau- racja „Granola”, Gdynia / Siedliszcze – Bistro 12 – reality show Polska 2018 13.40 Ukryta prawda (1690, 1691) – serial fabularno-dokumentalny Polska 15.45 Młode gliny (25) – serial krym. Polska 16.50 Szpital św. Anny (90) – serial obyczaj. Polska 17.55 Detektywi (284) – serial fabularno-dokumentalny 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4181) – serial Polska 20.50 The Floor – teleturniej 21.30 Kuchenne rewolucje – reality show 22.40 Godziny szczytu *** – film sensacyjny USA 1998 Reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan, Chris Tucker, Tom Wilkinson Inspektor z Hongkongu bierze udział w poszukiwaniach porwanej córki chińskiego konsula. Kiedy jednak roz- poczyna współpracę z miej- scowym policjantem, wpada w tarapaty. 0.40 Skok na głęboką wodę 1.45 Szpital św. Anny (48) 2.50 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (15) 3.50 Uwaga! – magazyn 4.05 Ej, Stara! – magazyn 4.40 Jak to jest zrobione?	TVN 7 6.50 Szkoła 8.45 Ukryta prawda 11.55 W-11 Wydział Śledczy 14.00 Detektywi 15.00 Szpital św. Anny (80) – serial oby- czaj. Polska 2026 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska 17.00 Zapisane w gwiazdach 18.00 Opowieści małżeńskie 19.00 Ukry- ta prawda 20.00 Hotel Paradise 21.00 *** Kac Vegas III – komedia USA 2013, reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, John Goodman 23.10 *** Elvis – film biograf. USA/Australia 2022, reż. Baz Luhr- mann, wyk. Austin Butler, Tom Hanks 2.20 Hotel Paradise 3.20 SOS. Ekipy w akcji 10.10 *** Córka generała Pankrato- wa – dramat Polska 1934 11.45 Reżyse- rzy 12.45 Kolekcja 13.00 Studio Kultura – niedziela z... 13.50 *** Personel – dramat Polska 15.10 *** Młyn i krzyż – dramat Polska/Szwecja 17.00 Pogranicze w ogniu (19) 18.10 Wydarzenie aktualne 18.40 Kłótnie po sztuce 18.55 Franz Kaf- ka – Pisarz między światami 20.00 Hala odlotów 21.05 *** Pan Tadeusz – film obyczaj. Polska/Fr. 1999 23.45 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka	TV 4 5.30 Telezakupy TV Okazje 6.00 Strażnik Teksasu (2, 3) 7.55 Bogaty dom – biedny dom 8.55 Policjantki i policjanci (354, 355) 10.55 Na ratunek 112 11.55 Dlaczego ja? 12.55 Trudne sprawy 15.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej 18.00 Policjantki i policjanci (1383, 1384) – serial obyczaj. 20.00 Uroczysko (220) 20.30 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (999) 21.30 Spra- wiedliwi. Trójiasto (116) 22.40 *** The Exorcism of God – horror Meksyk/USA/ Wenezuela 2021 0.45 Love Island. Wyspa miłości 1.50 Hardcorowy Lombard 12.20 Wykłady z kongresu 13.00 Pasja w Imbramowicach 13.30 Msza świę- ta z Jasnej Góry 14.30 Milczący Święty 15.00 Po stronie prawdy 16.10 Z wędką nad wodę w Polskę i świat 16.35 Sól Ziemi 17.15 Muzyczne chwile 17.30 Odpowie- dzialni za Kościół 18.15 Rozmowy niedo- kończone 19.30 Każdy maluch to potrafi 19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Głos serca (105)
TVP Kultura 10.10 *** Córka generała Pankrato- wa – dramat Polska 1934 11.45 Reżyse- rzy 12.45 Kolekcja 13.00 Studio Kultura – niedziela z... 13.50 *** Personel – dramat Polska 15.10 *** Młyn i krzyż – dramat Polska/Szwecja 17.00 Pogranicze w ogniu (19) 18.10 Wydarzenie aktualne 18.40 Kłótnie po sztuce 18.55 Franz Kaf- ka – Pisarz między światami 20.00 Hala odlotów 21.05 *** Pan Tadeusz – film obyczaj. Polska/Fr. 1999 23.45 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 7.50 Piłka nożna (k): Deportivo Abanca – FC Barcelona Femeni 9.45 Magazyn skrótów LM UEFA 11.05 Mundial 2026: Le- gendy 11.45 Retransmisja sportowa 14.05 Piłka nożna: LM UEFA 16.10 (L) Biatlon: PS (k) w Oslo 17.45 (L) Skoki narciarskie: Puchar Kontynentalny (m) w Zakopanem 20.15 Lekkoatletyka: Zapowiedź MS w To- runiu 21.40 Sportowe ABC 22.05 Ring TVP Sport 23.00 Sportowy wieczór 23.30 Biatlon: PS (k) w Oslo-Holmenkollen 1.00 (L) NBA: Miami Heat – Los Angeles Lakers	TVP Sport 7.50 Piłka nożna (k): Deportivo Abanca – FC Barcelona Femeni 9.45 Magazyn skrótów LM UEFA 11.05 Mundial 2026: Le- gendy 11.45 Retransmisja sportowa 14.05 Piłka nożna: LM UEFA 16.10 (L) Biatlon: PS (k) w Oslo 17.45 (L) Skoki narciarskie: Puchar Kontynentalny (m) w Zakopanem 20.15 Lekkoatletyka: Zapowiedź MS w To- runiu 21.40 Sportowe ABC 22.05 Ring TVP Sport 23.00 Sportowy wieczór 23.30 Biatlon: PS (k) w Oslo-Holmenkollen 1.00 (L) NBA: Miami Heat – Los Angeles Lakers 7.50 Piłka nożna (k): Deportivo Abanca – FC Barcelona Femeni 9.45 Magazyn skrótów LM UEFA 11.05 Mundial 2026: Le- gendy 11.45 Retransmisja sportowa 14.05 Piłka nożna: LM UEFA 16.10 (L) Biatlon: PS (k) w Oslo 17.45 (L) Skoki narciarskie: Puchar Kontynentalny (m) w Zakopanem 20.15 Lekkoatletyka: Zapowiedź MS w To- runiu 21.40 Sportowe ABC 22.05 Ring TVP Sport 23.00 Sportowy wieczór 23.30 Biatlon: PS (k) w Oslo-Holmenkollen 1.00 (L) NBA: Miami Heat – Los Angeles Lakers				

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



POWIAT ŁUKOWSKI

- Łuków**
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów

- Sklep Agrotop Jerzy Piłdowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

- Radzyń:**
- Redakcja Plac Wolności 11
 - Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
 - Brylancik ul. Ostrowiecka 20
 - Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

- Parczew**
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1
- Milanów**
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

- Lubartów**
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

- Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany

- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów

- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

- Łęczna**
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14
- Cyców**
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

- Biała Podl.**
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12
- Międzyrzec**
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

- Opole Lubelskie**
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)
- Poniatowa**
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

- Kurów**
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)
- POWIAT BIŁGORAJSKI**

Biłgoraj

- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Nadchodzi wiosna, więc wykorzystaj przyływ energii. Zrób pierwszy krok w kierunku zmiany: posprzątaj przestrzeń pracy lub zaplanuj aktywność na świeżym powietrzu.

BLIŹNIĘTA

Wiosna pobudzi twoją ciekawość świata. Poszukaj nowej inspiracji: książki, podcastu lub rozmowy z kimś, kto myśli inaczej. Twoja rada: zapisz trzy pomysły na wiosenne projekty i zacznij realizować jeden z nich.

LEW

Energia wiosny zaczyna działać także na ciebie. Poczujesz potrzebę działania i pokazania swoich pomysłów. Twoja rada: zaplanuj coś, co cię wyróżni – nowe hobby, wydarzenie lub spotkanie.

WAGA

Powoli poczujesz większą lekkość i chęć kontaktów z ludźmi. Wiosenna aura sprzyja spotkaniom. Twoja rada: zaproponuj komuś spacer lub kawę na zewnątrz – rozmowa w ruchu może przynieść ciekawe pomysły.

STRZELEC

Poczujesz potrzebę ruchu i planów. Wiosna to dobry moment, by pomyśleć o krótkiej podróży lub nowym miejscu do odkrycia. Twoja rada: wybierz się w weekend w nieznane miejsce – nawet niedaleko domu.

WODNIK

Pojawią się nowe pomysły i chęć zmiany rutyny. Wiosna pobudzi twoją kreatywność. Twoja rada: spróbuj czegoś, czego zwykle nie robisz – nowej trasy spaceru, nowej muzyki albo krótkiej twórczej notatki.

BYK

Ten tydzień sprzyja porządkowaniu spraw domowych. Przygotuj dom na wiosnę: rośliny, światło, świeże powietrze. Twoja rada: zadbaj o jedną małą przyjemność dziennie

RAK

To dobry moment, by zająć się emocjonalną równowagą. Wiosna sprzyja odświeżeniu relacji. Twoja rada: skontaktuj się z kimś, z kim dawno nie rozmawiałeś – ciepła rozmowa może przynieść więcej niż się spodziewasz.

PANNA

Porządek będzie twoim sprzymierzeńcem w tym tygodniu. Wiosna to idealny moment na małe reorganizacje. Twoja rada: zrób listę rzeczy do uproszczenia w codzienności – mniej chaosu oznacza więcej spokoju.

SKORPION

Ten tydzień zachęci cię do wewnętrznego odświeżenia. Zastanów się, co chcesz zostawić za sobą przed nową porą roku. Twoja rada: zapisz jedną rzecz, z której świadomie rezygnujesz tej wiosny.

KOZIOROŻEC

Twoja energia będzie stabilna, ale warto ją dobrze ukierunkować. Wiosna sprzyja długoterminowym planom. Twoja rada: wyznacz jeden cel na najbliższe trzy miesiące i rozpisz pierwszy mały krok już teraz.

RYBY

To tydzień łagodnego przebudzenia. Wiosna sprzyja refleksji i dbaniu o siebie. Twoja rada: poświęć choć 15 minut dziennie na ciszę, oddech lub spokojny spacer – twoja intuicja będzie wtedy wyraźniejsza.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
14	4	14	4	16	4	15	2	12	7	13	6	10	7
18 km/h		18 km/h		14 km/h		14 km/h		14 km/h		14 km/h		7 km/h	
1022 hPa		1021 hPa		1023 hPa		1022 hPa		1023 hPa		1023 hPa		1025 hPa	

godz. 05:53

godz. 17:27

godz. 5:39

godz. 17:37

godz. 05:53

godz. 17:27

godz. 5:39

godz. 17:37

WTOREK 10 MARCA

PONIEDZIAŁEK 16 MARCA

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**

Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz

UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 23 . 03. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

.....

Cena miejscowość tel:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

SPRZEDAM dom w zabudowie szeregowej z garażem, Malarskiego 26 Puławy, 156 m², strych o pow. 60 m², 2,5 a działki. Cena 1,3 mln zł. Tel. 726 668 238

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM MIESZKANIE 3-pokojowe 56m II piętro os. Unitów Podlaskich. Łuków Tel. 605 286 437

SPRZEDAM mieszkanie ,2 pokoje, 40 mkw, 2 piętro, łączna ul. Górnicza 3, c. 265 tys.zł. Tel. 661 148 014

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM pole orne 5 hektarów, w jednym kawałku przy drodze. Podlodówek Tel. 57 561 73 66

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 7,5 ha i sprzęt gospodarczy. Dom i budynki murowane. Spokojna okolica. Okolice Nowodworu koło Ryk. Cena do uzgodnienia Tel. 692 515 086

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbrojoną, 18 arów, cena 145 tys. do uzg. w Woli Sernickiej. Tel. 81 743 52 30 kom. 500 697 320

SPRZEDAM Działkę przy obwodnicy Poniatowskiego Biłgoraj, gotowa do uprawy, wraz z nowym tunelem Tel. 504 096 450

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, wernik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031



LOKAL 150 M² ŁĘCZNA, UL. PIŁSUDSKIEGO, NA PRZECIWKO DOMU HANDLOWEGO DZIK. OBOK PASAŻ HANDLOWY. WYSOKI STANDARD. DUŻE WITRYNY, PARKING. CZYNSZ 60 ZŁ/M². Tel. 609 801 814

WYNAJMĘ dom w Parczewie dla rodziny 3 pokoje i kuchnia 70m² Parczew Tel. 798 312 294

WYNAJMĘ lokal usługowo - handlowy o powierzchni 40 m², stan idealny, dostępny od zaraz. Róg ul. Zabielskiej - Wyszyńskiego Radzyń Podlaski. więcej informacji pod Tel. 601 194 394

WYNAJMĘ dom dla rodziny 3 pokoje, kuchnia 70m³ Parczew Tel. 798 312 294

» KUPIĘ

KUPIĘ garaż murowany w Radzynie Podlaskim. Tel. 729 917 601



MOTORYZACJA

» CHRYSLER

SPRZEDAM AUTO CHRYSLER PT CRUISER; 2001 ROK; POJ. 1996CM³; AUTOMAT Tel. 509 588 646

» FIAT

SPRZEDAM CZĘŚCI DO FIATA 126P, SILNIK, KAROSERIA I INNE Tel. 780 037 869

SPRZEDAM FIAT DUCA TO; ROK 2012; DIESEL; POJ. 2000CM³; 115KM Tel. 509 588 646

» FORD

FORD KUGA 2017 ROK 137TYŚ zarejestrowany, ubezpieczony 49000Zł. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

FORD KUGA 2012 czarny ROK 2,0 DIESEL, cena 24500Zł. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

AUTO FORD FIESTA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» HYUNDAI

HYUNDAI I30 1,4 BENZYNA 2017ROK BIAŁY CENA 32000Zł. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

HYUNDAI TUCSON 1.6 diesel, rok 2020, czarny, automat, przebieg 67000, cena di uzgodnienia, Parczew Tel. 606 926 084

» MERCEDES

MERCEDES kombi czarny E320CDI rok 2007 przebieg302000km bezwypadkowy, garażowany st.b.dobry cena 26,500 zł Parczew Tel. 604 779 576

» MITSUBISHI

ASX 2012r, benzyna, 97200 km, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, dwa komplety kół. Badanie techniczne do 28.X.2026. Tel. 668 039 368

» NISSAN

AUTO NISSAN MICRA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» OPEL

SPRZEDAM Opel Meriwa 1,6b 2006 stan BDB Tel. 797 245 838

» RENAULT

RENAULT CLIO 1,2 BENZYNA 2017 ROK 5-cio drzwiowy biały 23000Zł. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

» SEAT

SPRZEDAM SEAT ALTEA XL; 2009R; POJ. 1896CM³; MOC 77 Tel. 509 588 646

» SKODA

SPRZEDAM AUTO SKODA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» SUZUKI

SPRZEDAM Suzuki SX4, rok prod. 2011, poj.2000cm³, Diesel, przebieg 240000 km. Kolor czarny, opony zimowe i letnie. Cena 17 200 zł, do negocjacji. Poniatowa Tel. 693 955 502

» TOYOTA

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 12,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

» VOLVO

SPRZEDAM Volvo S80. Silnik 3L benzyna AWD T6 2010r. Łuków Tel. 504 839 568

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 11500zł. Tel. 789 244 885

» CZĘŚCI

LAMPA do malucha tył przód kierownica skrzynia biegów aparaty zapłonowe maska przód tył. Wałek do krajzugi cena od 10-100 Wołyń Tel. 668 401 215

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM koła opony zimowe 195x15x65 i letnie felgi aluminiowe. Seat Toledo. Samokleski. Tel. 785 560 361

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 roz. 235/ 45/ w dobrym stanie. Cena 350 zł kpl okolice Adamowa Tel. 604 891 618

SPRZEDAM silnik do poloneza Tel. 669 599 193

» INNE

SPRZEDAM drut gładki, cena od 3 zł za kilogram, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

SPRZEDAM dwa kaski motocyklowe z lat 70-tych, cena od 150 zł, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

SPRZEDAM drut gładki, cena od 3 zł za kilogram, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

QUAD 150 mało używany. Tel. 669 708 624

» KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 15000 zł, stare motocykle. Tel. 57 707 99 99

KUPIĘ Volkswagen Golfa 4, 1.6 16V Benzyna+Gaz od 2000 do 2003r. Stan techniczny i wizualny bardzo dobry. Gotowy do jazdy. Cena do 7 000 zł. Radzyń Podlaski + 70 km w obrębie. Tel. 605 345 408

KUPIĘ każdą starą Toyotę do 2005r benzyna , diesel oraz starego Mercedesa w każdym stanie odbiór lawetą. Płatność gotówką najlepsze ceny Tel. 503 816 616



ROLNICZE

» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYZCZEPY, KOMBAJNY, MASZyny, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

SPRZEDAM kosiarkę elektryczną z silnikiem 0,8 KW. Obudowa żeliwna. Cena 300 zł, okolice Puław. Tel. 518 216 744

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM siewnik poznaniak nowego typu na przekładni olejowej szer. 2,70 m w oryginale, stan bdb; sadzarka do ziemniaków Bomet stan idealny, śrutownik bijakowy fabryczny bez silnika Tel. 507 738 584

SPRZEDAM maszyny rolnicze: opryskiwacze, rozsiewacze do nawozów, pługi obrotowe, zgrabiarki, przewracarki do siana, maszyny świeżo sprowadzone z granicy. Tel. 57 528 73 36

KULTYWATOR z wałkiem, rozsiewacz nawozu, talerzówka, sadzarka, siewnik Tel. 505 071 250

AGREGAT siewny i uprawowy, poznaniak 6, pługi 4 x 40 zrywalne. Tel. 661 899 344

ZAKUPIE ciągnik z dokumentami lub bez, talerzówkę, glebogryzarkę, sadzarkę, rozsiewacz motyl, siewnik zbożowy, rozrutnik Tel. 506 646 298

SPRZEDAM rozsiewacz nawozu i wapna motyl 600kg, kopaczka ciągnikowa, opony C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM pługi dwójki grudziądzkie . Heblarka Jaroma 1997rok. Piła Stihl 260. Nowy stół jesion lity. Tel. 502 187 499

SPRZEDAM cyklop Troll, owijkarkę do bel Sipma, kombajn Anna, zgarniak do obornika 25m Sprzęty w dobrym stanie w oryginale. okolice Łukowa. Tel. 889 140 570

PRZEWRAKARKA karuzelowa, 6-talerzowa, Deutz Fahr, stan bdb. możliwość transportu, cena 4700 zł, Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM siewnik zbożowy. Michów Tel. 695 223 628

SPRZEDAM przyczepę, kombajn do kukurydzy jedno rzędowy, słoma w kostkach i belach, siano w belach i kostkach tel. 503644396 Tel. 503 644 396

SPRZEDAM Rozsiewacz nawozu dwutalerzowy cena 2600 zł Turobin Tel. 506 039 408

SPRZEDAM silnik elektryczny 11 kW wysokoobrotowy, wyłącznik + kabel, mieszalnik pasz 1000 kg stan db mało używany Tel. 515 680 093

KOLUMNNA kierownicza C360 i C330 sprawna mało używana. Cena 800 zł Wołyń Tel. 504 314 703

CZĘŚCI zamienne C 330, C 328, C 360 oryginalne w 90% nowe. Tel. 504 314 703

SPRZEDAM Brony 5, Śrutownik, Krajzegę, silnik 7,5, Kosiarkę, talerzówkę, pługi, Wicher Juliopol 1, tel 799-095-440 Tel. 799 095 440

SPRZEDAM talerzówkę 3 m z wałkiem strunowym, stan b.db Tel. 609 078 023

PRZYZCZEPA pasowa nowa C 330, C 360 + części zamienne do w/w. 700 zł. Wołyń Tel. 504 314 703

SPRZEDAM części Różne do Ciągników C330, C360, cena od 50 zł, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

SPRZEDAM opony ciągnikowe, diagonalne, całe, nieuszkodzone, ok 20 procent bieżnika. 11,2-24 2 szt, 16,9-24 2 szt. zdjęte z zetora. Cena 900zł komplet Tel. 507 584 980

SPRZEDAM URSUS 3512 ,96r. Tel. 695 436 101

SPRZEDAM ZETOR 7211,88r. Tel. 695 436 101

SPRZEDAM siewnik Poznaniak 2.7m, rozrutnik obornika czarna białostocka, C330, sadzarka, opryskiwacz 400L biardzki, kosiarka rotacyjna 1.65m jak nowa. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM ciągnik T-25 P 1986 r z kabiną Cena 15,5 tys zł do uzgodnienia. ok Garwolina Tel. 664 939 148

SPRZEDAM obciążnik od widlaka 1400kg. Części do widlaka. Tel. 665 577 041

CZĘŚCI do silników S320, S231, S1HC102, S301D, C330. Silnik S1HC102. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM podwozie własnej konstrukcji na podzespołach stara. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąć, odkładanie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM nowy piela-czo-obsypnik ciągnikowy trójka.Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

R E K L A M A

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA

Dojeżdżamy i wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj: 503-816-616

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM ciągnik rolniczy International 633 z ładowaczem. Ciągnik po przeglądzie technicznym. Okolice Kocka. TEL.530065300 Tel. 53 006 53 00

» **PŁODY ROLNE**

MARCHEW gruba - 1 zł, ziemniak odpadowy - 0,50 zł, ziemniak sadzeniak „owacja” - 1 zł Tel. 609 080 630

SPRZEDAM siano i słomę. Piaseczno. Szczegóły pod numerem telefonu Tel. 690 475 254

SPRZEDAM owies i jęczmień na siew Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

DRZEWO dębowe, grabowe, suche, rąbane. Tel. 517 961 403

SPRZEDAM pszenżyto, owies Nawigator na siew , gorczycę na poplon oraz pszenicę na mąkę. Samokłęski Tel. 506 196 863

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową - obie dobre do gotowania i pieczenia.Samokłęski Tel. 506 196 863

SIANO pogodne, owies nasienny, pszenica, jęczmień, pszenżyto, transport. Cena od 600 zł, Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM owies, odmiana Bingo, materiał siewny, rok po centrali. Michów Tel. 695 223 628

SPRZEDAM ziemniaki jadalne żółte i białe. Duże i średnie. Możliwość dowozu.Cena 15 za worek 15kg. Stanin Tel. 515 197 854

SPRZEDAM słomę i siano w belach . Słomę 30 szt i siano ok 40 szt. Cena do uzgodnienia Tel. 73 032 58 37

SPRZEDAM: GORCZYCĘ 800 KG, GRYKĘ 200 KG. Cena do uzgodnienia. Podgłębokie Tel. 603 117 303

SPRZEDAM: owies ok. 8 ton cena 700 zł tona, pszenżyto 4 tony cena 700 zł tona, siano w rolnkach ok 100 szt, łubin niebieski ok 1 tony powiat radzyński Tel. 661 619 723

SPRZEDAM Olche grube 10 sztuk (stojące) cena do uzgodnienia, koło Biłgoraja Tel. 84 686 60 49

SPRZEDAM owies Rambo Cena 50 zł / 100 kg . Krasew Tel. 505 424 216

R E K L A M A

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

REG

SPRZEDAM owiesm obrysypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAM siano prasowane, owies. Starościn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM pszenżyto. Tel. 530 743 070

SPRZEDAM siano w kostkach (I i II pokos). Kąkolwnica Tel. 513 676 382

MARCHEW jadalna Maestro, ziemniak odpadowy, marchew gruba. Nasutów. Tel. 514 687 521

» **INNE**

SPRZEDAM SIANO I SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH; CIELAKI; PRASA KOSTKA POLSKA Z244 LUB NA CZĘŚCI; WC NA BUDOWĘ DREWNIANE UŻYWANE TANIO Tel. 502 243 030

SPRZEDAM sosnę opałową 150 zł za m3, tarcicę 120cm długość, 5cm grubość cena 1500zł za m3, tarcicę 2,5m długość, 5cm grubość cena 3500zł za m3. Ceny do negocjacji. Tel. 605 034 714

SPRZEDAM drzewo lipa, obwód 140 cm, do ścięcia. Kurów Tel. 698 687 294

SPRZEDAM obornik bydlęcy, wałek heblarki o dł.50 cm, wałek do krajcegi, silnik do 60 ciągnika, po kapit.remoncie.Wykonuję kapit. remonty z gwarancją ciągników i ich silników. Tel. 667 039 713

» **KUPIĘ**

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, **talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkarkę do bel** Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAIN, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikami elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

ZAKUPIĘ każdą ilość gałązek brzoźowych (różg). Tel. 609 710 412

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ Silnik sapalinowy, chłodzony powietrzem Typ 1CA 90, tel. 505098743 Tel. 505 098 743

KUPIĘ silnik do Ursusa C325 lub części do tego ciągnika, tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743



SPRZEDAM konia wałacha 8 lat ujeżdżony rasa małopolska; klacz 2 lata i ogierek 9 miesięcy . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

ODDAM szczenięta miszaniec terier/jackrussel zadbane czarnobiałe bardzo ładne wszystko jedzą 1 miesięczne Wola Tulnicka Tel. 516 927 681

SPRZEDAM dwie żróbki 7-miesięczne , gniade PKZ , cena do uzgodnieniaaa.Starościn Tel. 886 373 095

SPRZEDAM kaczkę, kaczkę, króliki, gołębie, gęsi białe, cena od 60 zł, ok Lubartowa. Tel. 505 861 164

SPRZEDAM Żrebicę 2-letnią. Zimnokrwista, główna księga, chodzi w zaprzęgu. Tel. 53 503 65 27

SPRZEDAM gołębie widynny , krymki, i żółte pawiki Glinny stok Tel. 73 379 87 11

OWIECZKA KAMERUNKA 6 MIESIĘCY NA CHÓW; CENA 350ZŁ; HRUD Tel. 500 201 821

SPRZEDAM krowę pierworódkę z byczkiem 4 miesięcznym , rasy Angus , cena do uzgodnienia. Kol. Starościn Tel. 886 373 095

SPRZEDAM króle olbrzym belgijski samce+samice cena do uzgodnienia Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM PROSIĘTA OKOLICE MIĘDZYRZECA PODLASKIEGO Tel. 789 254 754

SPRZEDAM pszczoły z ulami lub bez, ule warszawskie zwykłe, rodziny na 12 ramkach. cena do uzgodnienia Zabiele 55, Radzyń Podl Tel. 518 655 912

SPRZEDAM kury kochinki białe 2 pary, gołębie Rzeszowskie czerwone oraz przepiórki cena do uzgodnienia Gródek szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM pszczoły z ulami warszawskie zwykłe. Lubartów. 500zł. Tel. 504 652 071

SPRZEDAM zarybienie do stawu karp amur lin tołpyga karaś pospolity i srebrzysty płoć wzdregą złota karp koi sandacz sum szczupak okoń miętus i inne. Gospodarstwo Rybackie Tel. 669 926 255



SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

SPRZEDAM rower młodzieżowy mało używany w dobrym stanie cena 300 zł Parczew Tel. 604 544 479



» **DAM PRACĘ**
ZATRUDNIĘ kierowcę Kat. C+E. Tel. 504 035 975



BUDOWA, REMONT
MAŁOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj. lubelskie Tel. 663 633 165

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia Tel. 504 195 361

SPRZEDAM PARKIET BUKOWY O WYMIARACH 7x40 CM GRUBOŚĆ 22mm, ILOŚĆ 28m2. CENA 30 ZŁ m2tel. 507114046 Tel. 507 114 046

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

MAŁOWANIE i mycie elewacji Tel. 722 722 404

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

» **INNE**

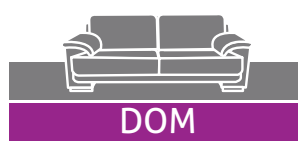
BLACHARSTWO samochodowe, mechanika. Wolne terminy Tel. 501 723 551

» **SERWIS**

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów Uzgodnienia telefoniczne. tel.532199173 Tel. 53 219 91 73

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA ciągników rolniczych, instalacji elektrycznych, skrzynie biegów wszystkie marki+radzieckie bez komputera+skutery, lakierowanie z dojazdem do 100km okolice Parczewa Tel. 792 943 318



» **MEBLE**

SPRZEDAM regał pokojowy o wymiarach 3x2,10m z szafą oraz dwa fotele i ławę. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM WERSALKĘ, ŁAWĘ I DWA FOTELE . CENA DO UZGODNIENIA. TEL. 507114046 Tel. 507 114 046

SPRZEDAM meble pokojowe 2 sypki i komoda niska pod tv kolor biały połysk wstawki czarne cena 350zł do negocjacji Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM dwie szafy zabytkowe 2 i 3 drzwiowe, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

» **AGD**

SPRZEDAM LODÓWKĘ HAJER, PRALKĘ AUTOMATYCZNĄ POLSKĄ, TYPU LUNA 384E. CENA DO UZGODNIENIA TEL. 507114046 Tel. 507 114 046

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki, 1 ze stali kwasoodpornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł, blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł, żeliwny pojedynczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

SPRZEDAM zmywarkę. Nie używana, szer.45cm. 950zł. Tel. 789 244 885

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektropasmet, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

SPRZEDAM węzownice kuchenną na wodę ciepłą, nową, nieużywaną. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM węzownice kuchenną na wodę ciepłą, nowa, nieużywana. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM nowe reduktory tlenowy i acetylenowy, nowe nieużywane palniki do spawania i cięcia metalu. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM trzyżyłowy przewód w gumie dł. 33 m. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

» MATERIAŁY BUDOWLANE

DWUCALAK I CALÓWKA DĘBOWA; DRZEWO OPAŁOWE Tel. 880 999 232

SPRZEDAM okna drewniane 178 - 2 sztuk, 150 - 2 szt., licznik na budowę. Cena do uzgodnienia. Kurów Tel. 698 687 294

SPRZEDAM blachę falistą ocynkowaną z rozbiórki garażu 8 arkuszy, dł. 2m, szer. 1,15 m. 6 arkuszy dł. 180 cm, szer. 86 cm. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM drzwi dwuskrzydłowe garażowe z blachy faliaste, ocynkowanej. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

» INNE

SPRZEDAM bramę garażową ocieploną - segmentową o wym. 2,51 m x 2,50 m Tel. 73 365 02 42

SPRZEDAM zrzuć poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. 350zł. Tel. 789 244 885

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe 80cm, przeszkłone, 5szt. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM 3 słupy elektryczne 10 metrowe każdy. Cena 999 zł. w całości do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM budę dla psa. Tel. 669 599 193

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, HOT PREMIUM, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 3zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

DRZEWO/ Drewno opałowe METRY z dostawą do domu. Grab, Dąb, Brzoza, Olcha, Sosna Parczew Tel. 502 320 264 Tel. 502 320 264

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, krawężniki, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

SPRZEDAM drewno wiąz obwód 3,15 m x 1,5 m wysokości zdrowy Tel. 694 340 335

SPRZEDAM: AKORDEON 80 bas, cena 750 zł, spawarkę 1 faza, cena 320 zł, krawężnik bez silnika-cena 450 zł, ok Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM pszenżyto, jęczmień, prostownik do ładowania, akumulator Tel. 601 317 018

SPRZEDAM rębak do gałęzi i przyczepę jednoosiową do skrzyniopalet Tel. 508 504 903

SPRZEDAM wykorbień taranien od kosiarki, komplet wałek łóżyska 2 szt. Cena 180 zł Końskowola Tel. 694 722 594

DREWNO opałowe sosna. Cena 220 m3. Radzyń Podl. Tel. 793 259 286

SPRZEDAM 5m drzewa dębowego suchego. Tel. 698 451 130

WYWÓZ ZŁOMU

sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW

podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE

(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE

malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE

dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21

514-299-106

SZAMBA PROSTOKĄTNE

6 m, 8 m, 10 m

Z ATESTEM

Ulan Duży 64

Tel. 501 012 989

E-mail: przybysz.58@wp.pl

www.szambabetonoweulanduzyl.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla
od **1000** zł/t

Brykiet drzewny RUF
od **1300** zł/t

Pellet od **1500** zł/t

» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «

504 458 111
www.zradyznia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

FIRMA PHU „Zieliński”

Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik:
-grab 270 zł
-dąb 250 zł
-brzoza 240 zł
-olcha 230 zł
-sosna 200 zł
-osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

STUDNIE

Mirostaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74



608 046 239, 504 320 592

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **POMPY CIEPŁA**
✓ **DESZCZOWNIE** ✓ **ODWODNIENIA**

Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG



EKOGROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, SILVER, EKOLOGIEŃ, SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

W

To jest miejsce
na Twoją
reklamę

Szymon przebiegnie przez Amerykę Południową

Szymon z Bobrownik
Sbiegnie przez kontynent. „Największe wyzwanie? Namiot na plecach i wilgotność”.

Mieszkaniec Łęcznej z osiedla Bobrowniki, a zarazem aktywny członek grupy Łączna Biega, realizuje projekt, który brzmi jak scenariusz filmu przygodowego i od 1 stycznia br. biegnie przez Amerykę Południową, dzień po dniu pokonując dziesiątki kilometrów w górach i w zmiennych warunkach pogodowych. Startował w Bogocie (Kolumbia), a za cel obrał Punta Arenas na południu Chile.

- Przez najbliższe dwa - trzy dni będę w Pasto i w okolicach. Jest szansa na dobre zdjęcia, ale zobaczymy. Nie znam tych terenów, więc zarówno Ciebie, jak i mnie mogą one zaskoczyć pozytywnie, jak i zaskoczyć nudą - mówi Szymon w krótkiej, przeprowadzonej przez kilkanaście dni rozmowie z naszą redakcją. Pasto to miasto położone wysoko w Andach, niedaleko granicy z Ekwadorem. W okolicy są m.in. jeziora i wulkaniczne krajobrazy, które - jak przyznaje nasz rozmówca - „mogą zrobić robotę”.

Kolumbia bez złudzeń: ostrożność zamiast brawury

Choć w Kolumbii jest już trzeci raz, ta podróż szybko przypominała mu, że romantyczna wizja „samotnego biegu przez świat” musi iść w parze z rozsądkiem.

- Zaraz drugiego dnia po przylocie, jak chciałem pobiec w jedno miejsce, miejscowi zabronili mi tam iść. Sami zaproponowali podwózkę motorem, żebym ominął tę lokalizację - opowiada. Po chwili dodaje, że mieszkańcy pokazali mu dowody na to, jak poważne potrafi być tam zagrożenie. Szymon nie ukrywa - w takich momentach decyzja o zmianie trasy nie jest „porażką”, tylko elementem przetrwania.

W pierwotnym planie miał także bieg przez fragment Wenezueli, jednak sytuacja polityczna w regionie wszystko skomplikowała.



Szymon z Bobrownik biegnie przez kontynent. „Największe wyzwanie? Namiot na plecach i wilgotność”

Tutaj prysznic, nocleg, jedzenie, bezpieczeństwo i regeneracja są częścią tej samej układanki - i wszystko musi się zmieścić w plecaku

W styczniu br. doszło do głośnej operacji zakończonej pojmaniem Nicolása Maduro przez USA, co odbiło się szerokim echem międzynarodowym. - Nie mogłem przekroczyć granicy. Mam tam wielu przyjaciół z poprzednich podróży, których chciałem odwiedzić, ale życie tym razem zdecydowało inaczej - podsumowuje.

Od „wysportowany ponad średnią” do zawodowego treningu

Szymon nie jest człowiekiem, który „wstał z kanapy” i postanowił zostać ekstremalnym podróżnikiem. O bieganiu mówi konkretnie i technicznie - jak ktoś, kto wie, z czym wiąże się wysiłek powtarzany codziennie przez ty-

godnie i miesiące.

- W profesjonalnym treningu biegowym jestem od około trzech lat, ale od zawsze byłem wysportowany powyżej średniej. Podróżuję regularnie, odkąd ukończyłem 18-tkę i w trakcie wyjazdów nie rezygnowałem z aktywności fizycznej - tłumaczy.

Od kilku lat trenuje biegi górskie, a wyprawa przez Amerykę Południową ma być - jak sam mówi - nie tylko spełnieniem marzenia, ale też „kontynuacją przygotowań i treningów”.

Logistyka w wersji ultra: wszystko na plecach

W jego opowieści najmocniej wybrzmiewa jedno: to nie jest „wyjazd na sportowo”, gdzie po



Szymon z Bobrownik biegnie przez kontynent. „Największe wyzwanie? Namiot na plecach i wilgotność”

biegu wraca się do hotelu i czeka ciepły prysznic. Tutaj prysznic, nocleg, jedzenie, bezpieczeństwo i regeneracja są częścią tej samej układanki - i wszystko musi się zmieścić w plecaku. - Nie mogłem wielu rzeczy ze sobą zabrać, bo muszę z całym ekwipunkiem biegać, a to waży i zajmuje miejsce. Można powiedzieć, że bieganie z namiotem na plecach po tych górach i w tej wilgotności jest największym wyzwaniem i utrudnieniem - przyznaje.

Najważniejsze elementy wyposażenia? Te, które w zwykłej turystyce bywają „dodatkiem”, a tu są fundamentem: lekki śpiwór i namiot - możliwie małe po spakowaniu, możliwie niezawodne w trudnych warunkach.

Budżet na styk i praca „w drodze”

Szymon od początku zakładał, że wyprawa będzie „po tanioci”. Śpi w namiocie, ogranicza koszty do minimum i liczy każdy wydatek. Jak mówi, jego finansową bazą jest „bardzo niewielki, ale regularny dochód” z pracy trenerskiej.

- Jestem trenerem biegania, przygotowuję zawodników na różnych poziomach na dystansie od 5 km po ultramaratony. Z wiarą w to, że dołączy pod moją opiekę kilku nowych zawodników, wyruszyłem w tę podróż, mając nadzieję, że to pozwoli mi się utrzymać, żyjąc w bardzo oszczędnym sposób.

W praktyce oznacza to, że ten

projekt jest także próbą połączenia sportu, pasji i pracy - w warunkach, które dla większości byłyby po prostu „nie do ogarnięcia”.

Wspólnota będzie śledzić trasę

Wyprawa ma charakter niskobudżetowy, ale nawet przy największej oszczędności pojawiają się koszty, których nie da się ominąć: jedzenie, naprawy, transport awaryjny, czasem konieczność zmiany trasy. Osoby, które chcą symbolicznie wesprzeć Szymona, mogą postawić mu „wirtualną kawę” poprzez stronę: buymecoffee.com/SzymonTrzcinski

Grzegorz Kuczyński

Nielegalny handel na targach zwierząt w Lublinie. Policja przejęła kameleony i węże

LUBLIN: Policja zabezpieczyła kameleony i węże podczas targów zwierząt w Lublinie. Egzotyczne zwierzęta były oferowane do sprzedaży przez 28-latkę, która posługiwała się podrobionymi dokumentami pochodzenia zwierząt objętych gatunkową ochroną konwencji CITES.

W trakcie wspólnych działań kontrolnych prowadzonych na targach zwierząt egzotycznych w Lublinie policjanci odnotowali przypadki naruszeń przepisów



Kobieta odpowiada za nielegalny handel okazami gatunków objętych ochroną oraz posługiwanie się fałszywą dokumentacją

ustawy o ochronie przyrody.

Zezwolenia budzące wątpliwości

Część oferowanych do sprzedaży okazów znajdowała się pod ochroną gatunkową. Do tego wymagała odpowiednich zezwoleń.

- Podczas działań 28-latką oferującą do sprzedaży zwierzęta egzotyczne przedstawiła zezwolenia budzące wątpliwość co do wiarygodności. Dokumenty świadczące o rzekomym legalnym pochodzeniu zwierząt nosiły znamiona fałszerstwa - przekazała młodszy aspirant Beata Kieliszek z KWP w Lublinie.

Dokumentacja została zabezpieczona i wkrótce zostanie poddana analizie. Poza dokumentacją funkcjonariusze zabezpieczyli trzy kameleony lamparcie i pięć pytonów królewskich. Zwierzęta trafiły do Centralnego Azyłu dla Zwierząt, gdzie zapewniono im schronienie i opiekę.

Za nielegalny handel okazami gatunków objętych ochroną oraz posługiwanie się fałszywą dokumentacją grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CLXXXI

Wycznianiaki – historia w pierogach zapisana

To ja się pochwałę, jakie my zdolne dziewczyny mamy w Wycznance koło Kąkolewnicy. Oczywiście żadna w tym moja zasługa – ale się pochwalę... Nie dość, że dopilnowały, żeby przepis na oryginalne pierogi z kaszą i ziemniakami nie zaginął, to jeszcze podzieliły się nim z całym światem i wpisały go na listę produktów tradycyjnych Lubelszczyzny, prowadzoną przez marszałka województwa. Takie nasze małe, lokalne, kucharskie UNESCO.

Żeby znaleźć się na wspomnianej liście trzeba nie tylko mieć dobry przepis, ale i wykazać, że funkcjonuje on na danym terenie od dziesięcioleci i stanowi element jego dziedzictwa kulturowego. W Wycznance poszło z tym dość prosto: mieszkańcy gminy Kąkolewnica w powiecie radzyńskim nazywani są czasem „pierożnikami” – a to z racji na nadzwyczajną biegłość i pomysłowość miejscowych gospodyń w robieniu cudów ze skromniuteńkich lokalnych zasobów. Za całą spiżarnię (tu mówi się „spiżarka” – u Was też?) starczyły kartofle, trochę kaszy gryczanej, mąki i miejscowego oleju z rzepaku. A dalej to już tylko potrzeba, fantazja i kucharski talent. My objadamy się tym dla przyjemności, ale kiedyś na przednówku to był rarytas.

Dobra, robimy. Zaczynamy od zrobienia tradycyjnego

ciasta na pierogi. Oczywiście każda gospodyni ma swoje tajemnice i swój najlepszy na świecie przepis. U mnie jest on najprostszy z możliwych: do miski przesiewamy (ważne!) pół kilograma mąki tortowej, dodajemy odrobinę soli, łyżkę dobrego oleju roślinnego i do tego 250-270 mililitrów gorącej wody. Na początku wyrabiamy przez chwilę łyżką, potem, kiedy temperatura nieco spadnie, rękami. Kilka minut, do powstania jasnego, sprężystego (czyli wracającego do swojego pierwotnego kształtu po naciśnięciu) ciasta. Formujemy kulę, zawijamy w folię i na pół godziny odkładamy do lodówki.

Teraz farsz. Dwie szklanki wody wlewamy do garnka o grubym dnie, doprowadzamy do wrzenia, dodajemy łyżeczkę masła albo oliwy, solimy i wrzucamy szklankę kaszy. Zmniejszamy ogień do minimum i przykrywamy. Po 15-17 minutach wyłączamy, nie zdejmujemy pokrywki, wszystko owijamy kocem i pozwalamy odpoczywać. Dzięki temu kasza będzie i puchata i sypka.

Pora na ziemniaki. Obieramy ze dwa – trzy, ścieramy na tarce, lekko odciskamy i przesmażamy na łyżce oleju. Nie chodzi nam o zrobienie placków ziemniaczanych, tylko o pozbawienie ich surowości i odprowadzenie części płynu. Tutaj trzeba trochę uwagi: mogą przylgnąć do dna i próbować się przypalić – a tego nie chcemy. Czy są już gotowe, musimy poznać, po prostu próbując odrobinę.

Mieszmamy ziemniaki z kaszą, lekko solimy, przyprawiamy czarnym pieprzem, najlepiej takim świeżo zmielonym. Farsz powinien być dość zwarty.

A dalej już nasze ulubione zajęcie, czyli lepienie pierogów. Rozwałkowujemy ciasto cieniutko, wycinamy kółka o średnicy ok. 8-9 centymetrów, na środek nakładamy łyżkę farszu, skleamy w półksiężyc. Dla urody możemy pokusić się o wycięcie widelcem na rancie jakiegoś fantazyjnego wzorku. Możemy też użyć powszechnie dostępnych gotowych foremek – jedną stroną się wycina kółko, potem drugą stroną zaciska – mam takie cudo jeszcze kupione na rynku w Brześciu...

Gotujemy w lekko osolonym wrzątku, 2-3 minuty od wypłynięcia – ale jak zwykle radzę po prostu zrobić porcję ćwiczebną. Można podawać prosto z garnka (bo kto by czekał...), ale najlepsze są odsmażane na oleju, nawet na drugi dzień.

Oczywiście nie byłbym sobą, jakby nie pokombinował. Do kilku włożyłem po listku szalwii. Do innych dałem po wiórku chrzanu. Następny razem podam z kwaśną śmietaną. Ale nawet takie w wersji lekko rozpusznej, to dalej będą nasze lubelsko-podlaskie-wycznanowskie wycznianiaki.

Zbigniew Smółko

500 gramów mąko tortowej
270 ml wrzątku
szczypta soli
szklanka opłukanej prażonej kaszy gryczanej
2-3 ziemniaki
sól, pieprz
olej do smażenia



KRZYŻÓWKA

Karpa po drzewie	Kabotyń, b³azen	Miećczak morski	Simon, rywal Ma³ysza	Akt wy³¹cznoœci Bill od komputerów	Rosyjskie imiê ¿eñskie	Grafik zajæ Tworzy dzie³a	Starte owoce	K³ótnia, waœñ	
17	16	26	23	11	5	21	28	2	24
Natarcie kawalerii	Czyœci jezdnie	Fetuje 25 lipca	Higashi, jap. skoczek	Szereg odmian barw	Taksa Charrona	Rucz¹ca kocica	Badanie zw³ok, sekcja	Jutowy na kartofle	
Ostoja, oparcie	Gwar			Rodzaj egzaminu	Kraj Adebayora	Miano Rzuca dyskiem			
Z niego robi siê talerze				Biokatalizator	Völler		Nie rodzi plonu		
				Agenci z NRD	Sumi i roraty		Pchli z tandet¹		
Kolorowy w piórniku	Objazdowe kino			Psia zgraja		Kevin, znany Anglik	Usypiano nim	Baez, œpiewa ballady	... Maria Jopek
				Ks³ta³t, rozmiar ksi¹¿ki			Polski raper		
Lwi przytalencie	Owoce w keksie			Ojciec w trójce klasowej			Alesi lub Marais		

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14

15 16 17 18

19 20 21 22 23

24 25 26 27 28 29 30 31 32